

WIEŚCI

Z GŁOWNĄ I STRYKOWĄ



Politycy w kampanii wyborczej
zabiegają o głosy. str. 14-15

Co mieszkańiec
Niesułkowa
zarzuca burmistrzowi. str. 10

Czy kontrole
na targowisku
wyeliminują nieuczciwych? str. 5

Głowno | Alarmujące konsekwencje wichury

Nerwowe chwile w szpitalu

Intensywne porywy wiatru stały się przyczyną awarii prądu, do jakiej doszło w poniedziałek, 30 września, w Głownie.

Prądu zabrakło m.in. w szpitalu – a agregatu nie można było uruchomić.

AGNIESZKA
WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

Problem pojawił się w godzinach wieczornych, kiedy to w ciemnościach pograżyły się okolice Placu Wolności oraz ul. Łowickiej, a także obszary sytuowane w pobliżu SP nr 1, m.in. ul. Szkolna, Konarskiego czy Rataja. Największe trudności awaria przysporzyła jednak pracownikom i pacjentom głowieńskiego szpitala. Wyzwaniem było w tym miejscu nie tylko uszkodzenie sieci miejskiej, lecz także brak możliwości uruchomienia zastępczego agregatu prądotwórczego.

Jak nam powiedziano w szpitalu, urządzenie to nie przełącza się w takich sytuacjach automa-

tycznie, lecz wymaga podłączenia przez wykwalifikowanego pracownika szpitala – a z tym, mimo usilnych prób podejmowanych przez personel szpitala i natarczywych telefonów, nie udawało się skontaktować. Gdy ostatecznie odebrał telefon i przyjechał – baterie podstawowego zasilania awaryjnego już nie działały.

– W PGE też wiedzieli o całej sprawie, bo dzwoniłiśmy wielokrotnie, ale przyjechali, gdy już było po wszystkim. Z pomocą przyszli nam strażacy – relacjonuje Dariusz Wojtasik, prezes spółki Grupa Zdrowie, zarządzającej szpitalem.

Prezes podkreśla, że agregat prądotwórczy jest sprawny, pomysłnie przeszedł wszystkie badania techniczne, które nadal zachowują ważność. Na szczęście, do czasu przyjazdu na miejsce stra-

żaków, w szpitalu działało wspomniane podstawowe zasilanie awaryjne, akumulatorowe. Nasz rozmówca zaznaczył jednak, że ten system sprawdził się, bo jest nowy. W przypadku starszego sprzętu – w jego opinii na pewno wystąpiłyby większe problemy.

– Zdenerwowanie było, ale wynikało jedynie z faktu, że nie mogliśmy się skontaktować z pracownikiem, a nie z faktu zagrożenia życia pacjentów. W naszym szpitalu nie ma raczej osób w takim stanie. Byliśmy spokojni o zdrowie pacjentów i czuwaliśmy nad ich bezpieczeństwem, bo w szpitalu nie może być inaczej – zaznaczył.

W związku z zaistniałą sytuacją na miejsce zadysponowani zostali strażacy, którzy umożliwili dostęp do zasilania za pomocą dwóch agregatów prądotwórczych

zewewnętrznych. Są one elementem wyposażenia interweniującej jednostki.

Prąd niezbędny był czterem pacjentom szpitala w celu zapewnienia ciągłości pracy urządzeń, monitorujących ich funkcje życiowe oraz jednemu choremu, zamieszkiwającemu przylegające do placówki medycznej hospicjum. W ostatnim przypadku chodziło o umożliwienie pracy koncentratora tlenu.

Nie tylko w szpitalu

Szacuje się, że w szczytowym momencie problem z brakiem prądu występował w wielu dzielnicach Głowna i łącznie dotyczył ok. 200 odbiorców. Niektórzy z nich borykali się z utrudnieniami jeszcze kolejnego dnia.

Z raportu przygotowanego przez PGE Dystrybucja dla całego województwa łódzkiego wynika, że w miniony poniedziałek ponad 75 tysięcy mieszkańców nie miało energii elektrycznej, w przypadku 13 tys. domostw. ■



Pani Teresa Olczyk i jej córka Madzia od roku borykają się z fatalnymi skutkami niezawinionego przez nie wypadku drogowego.

Anielin Swędowski | Zbiórka

Matka i córka potrzebują pomocy

Pani Beata Żołyńska-Stapkiewicz, mieszkanka Anielina Swędowskiego zwraca się do wszystkich mieszkańców gminy Stryków i nie tylko z prośbą o hojność w zbiórce na rzecz 40-letniej Teresy Olczyk i jej 10-letniej córki Madzi.

Obydwie rok temu uległy wypadkowi drogowemu, z którego fatalnymi skutkami borykają się do dziś. Jadąc rowerami po wyznaczonej do tego ścieżce wzdłuż ulicy Ozorkowskiej w Strykowie, w niewielkiej odległości od swojego domu w Anielinie Swędowskim, zostały uderzone przez samochód. Pani Teresa w wyniku potrójnego złamania kręgosłupa i uszkodzenia rdzenia kręgowego nie chodzi, zaś jej córka, która doznała zmiążdżenia biodra, ma krótszą nogę.

Inicjatorką akcji, którą poruszył los matki i córki znanych jej dobrze jeszcze sprzed feralnego zdarzenia, chciałaby zebrać fundusze na ich rehabilitację, by obydwie, a szczególnie przykuta do łóżka matka mogły wrócić do normalnego życia. Zbiórka prowadzona jest poprzez internetowy serwis pomagam.pl pod hasłem „Rehabilitacja Tereski i Madzi”.

Mama z córką są również pod opieką Fundacji „Nadzieja” Osób Poszkodowanych w Wypadkach Drogowych, gdzie także można dokonać wpłaty na ich subkonta Bank Spółdzielczy w Raszkwie Oddz. Ostrów Wlkp. 98 8430 0009 2002 0005 1347 0239 (Magdalena Olczyk) oraz Bank Spółdzielczy w Raszkwie Oddz. Ostrów Wlkp. 28 8430 0009 2002 0005 1347 0238 (Teresa Olczyk) lub przekazać 1% podatku.

Więcej na temat poruszającej historii matki i córki w kolejnym wydaniu Wieści. **IJS**

Stryków | Gospodarka śmieciowa

Śmieci mogą być droższe o 100%, a nawet więcej

Najprawdopodobniej dwa razy tyle co obecnie od nowego roku za odbiór śmieci będą musieli płacić mieszkańcy Strykowa. Sprawdza się zapowiadany już od dawna czarny scenariusz znany z ościennych gmin, które po otwarciu ofert przetargowych stanęły przed koniecznością zakomunikowania mieszkańcom szykujących się drażniących podwyżek.

W gminie Stryków do przetargu wpłynęła tylko jedna oferta. Złożyła ją firma RS II, która obecnie zajmuje się odbiorem śmieci z tego terenu i z którą gmina ma podpisaną umowę do końca roku.

Oferta obejmująca przyszły rok opiewa na 3.733.124 zł. Oznacza to, że w 2020 roku cena odbioru śmieci segregowanych wzrośnie do 20 zł. Stawka za śmieci niese-gregowane będzie dwa razy taka.

Jak przewiduje burmistrz Witold Kosmowski, podwyżka opłat o 100%, nie oznacza, że gmina z własnego budżetu nie będzie nadal do gospodarki śmieciowej dokładać. W chwili obecnej jest to corocznie ok. 800 tys. zł.

Czy nadal jednak gospodarkę śmieciową da się równoważyć dopłatą z budżetu samorządu? To się dopiero okaże. W ubiegłotygodniowym wydaniu WG pisaliśmy o wytycznych płynących w

tej sprawie ze strony Regionalnej Izby Obrachunkowej, na które powołuje się miasto Głowno, a które wskazują na to, że do gospodarki odpadami komunalnymi nie będzie można już dokładać publicznych pieniędzy. Burmistrz Strykowa w rozmowie z nami zaznacza, że liczy się z tym, iż umieszczenie dopłaty w przyszłorocznym budżecie może się spotkać ze sprzeciwem ze strony instytucji nadzorującej finanse gminy. **str. 3**

RZUT OKIEM | OKAZAŁY PRAWDZIWEK



630 gramów grzyba!

Taki dorodny prawdziwek wyrósł na posesji państwa Gocków w podgłowieńskim Antoniewie. Grzyba w poniedziałek 30 września znalazł, ściął, zważył i sfotografował pan Michał Gocek, ale skosztuje go cała rodzina, bo taki jest duży. **ewr**

Gmina Stryków | DK 14

Na wahadle w Dobrej jeszcze postoiemy

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom co do wrześniowego terminu zakończenia przebudowy mostu w Dobrej, roboty nadal trwają i nadal powodują przestoje w ruchu na drodze krajowej nr 14.

Z informacji, jakie otrzymaliśmy w tym tygodniu od rzecznika prasowego łódzkiego oddziału

GDDKiA Macieja Zalewskiego wynika, że opóźnienia spowodowane zostały koniecznością wykonania dodatkowych prac, jakich wcześniej nie udało się przewidzieć. W efekcie z wykonawcą, czyli firmą Dromostor z Lwówka Śląskiego został podpisany aneks wydłużający czas zakończenia robót na zachodniej połowie jezdni do 9 października.

W ciągu najbliższych dni ruch ma zostać przeniesiony na wybudowaną część jezdni, a zamknięta do rozbiórki zostanie wschodnia połowa drogi.

Jak informuje Maciej Zalewski, w tym przypadku także konieczne będzie podpisanie aneksu, co również wydłuży czas realizacji zadania.

Na razie nowy termin zakończenia całości inwestycji nie został określony. Kierowcy podróżujący „czternastką” muszą się nadal liczyć w Dobrej z ruchem wahadlowym.

Wybudowanie przepustu zamiast mostu, do czego w istocie sprowadza się inwestycja, to koszt rzędu 1,6 miliona złotych. **IJS**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **534 013 030**
e-mail: **agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info**
AGNIESZKA WOJCIESZEK

Głowno, Stryków | Kilkanaście interwencji strażaków po wichurze

Wiatr przekonał, że niektóre drzewa trzeba wyciąć

Łącznie 16 interwencji przeprowadzili strażacy na terenie gmin Głowno i Stryków w związku z intensywnym wiatrem, który w poniedziałek, 30 września, występował w naszym regionie. Na szczęście zdarzenia nie okazały się poważne w skutkach.

Najczęściej dysponowano drzewami do powalonych drzew oraz nadłamanych konarów. Najpoważniejsze zdarzenie miało miejsce tego dnia ok. godziny 15.15 przy skrzyżowaniu ulic Emilii Plater i Tadeusza Kościuszki w Strykowie, kiedy to przewrócone drzewo uszkodziło dwa samochody osobowe – Skodę Fabię

oraz Citroena Picasso. Z relacji świadków tego zdarzenia wynika, że w obu pojazdach uszkodzone zostały przednie części – w jednym maska, w drugim zaś szyba. Straty w przypadku Skody oszacowano na 4 tysiące złotych, zaś w przypadku Citroena na 3 tysiące złotych. Żadna osoba nie została poszkodowana.

Po poniedziałkowej wichurze władze miejskie w Strykowie podjęły decyzję o pozbyciu się niektórych drzew, jakie we wspomnianej okolicy zagrażały zaparkowanym pojazdom. Usunięto je w środę, 2 września, przed południem.

– Niezwłocznie przeprowadziliśmy oględziny w tym miejscu i okazało się, że drzew, które powodują zagrożenie, jest kilka. Mimo że okolica jest dość problematyczna ze względu na bliskość parkingu, na którym zawsze znajdują się samochody, podjęliśmy decyzję o usunięciu drzew – powiedział nam Michał Pawlak, inspektor w Wydziale Rolnictwa,

Środowiska i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Strykowie.

Kilka godzin zajęło druhom usuwanie skutków wichury przy ul. Starowiejskiej w Dobrej. Komunikację utrudniały w tym miejscu nadłamane konary wielu ogromnych topoli.

Straty ponieśli również mieszkańcy jednego z budynków mieszkalnych przy ul. Zgierskiej w Głownie, gdzie nadłamany konar drzewa oparł się o ścianę, wybijając okno. W tym przypadku straty oszacowano na 500 złotych.

Przez cały dzień strażacy usuwali skutki wichury na terenie nie-



Stryków, ul. Kościuszki. Drzewo wyrwane z korzeniami uszkodziło stojące w pobliżu pojazdy.

mal całego naszego rejonu, m.in. w Sierzni i Anielinie, gdzie interweniowali dwukrotnie. W Sierzni problem stanowiło powalone drzewo na drodze oraz konar związający nad jezdnią. W Anielinie ok. godziny 17.15 w ciągu kilkunastu minut usunięto dwa nadła-

mane konary. Podobne zdarzenie odnotowano w Kadzielinie, gdzie konar związał nad drogą krajową nr 14. Problem występował także na wielu ulicach Głowna (m.in. ul. Łowickiej, Karasickiej, Plażowej czy Andersa) oraz Strykowa (m.in. ul. Kopernika). **aw**

Kołacinek | Od dawna stwarzał zagrożenie na drodze

Pijany kierowca zaatakował policjantów

2,3 promila alkoholu we krwi miał 31-letni obywatel Gruzji, który w niedzielę, 29 września, podczas kontroli drogowej zaatakował funkcjonariuszy policji.

Nietrzeźwy Gruzin został ujęty ok. godziny 14.20 w miejscowości Kołacinek, jednak wcześniej policjanci otrzymali kilka anonimowych telefonów informujących o kierowcy, który miał tego dnia stwarzać zagrożenie w ruchu drogowym na terenie różnych miejscowości gminy Dmosin.

Tuż po ujęciu sprawcy w podobnej sprawie zatelefonowała kobieta, której 31-latek miał zjechać drogę w miejscowości Teresin. Z jej relacji wynikało, że kierowca samochodu osobowego marki Volkswagen niespodziewanie zjechał na przeciwległy pas ruchu, zajeżdżając drogę, którą się po-

ruszała, a następnie stracił panowanie nad pojazdem i z impetem wjechał w pole. Pomimo tego, we wspomnianym miejscu niezwłocznie zawrócił, by oddalić się w kierunku Kołacinka, gdzie ostatecznie został schwytany.

Już podczas kontroli drogowej okazało się, że kierowca znajduje się w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało u niego 2,3 promila alkoholu. Dodatkowo, w trakcie czynności był on agresywny w stosunku do policjantów prowadzących działania, a podczas

napaści naruszył ich nietykalność cielesną. Został zatrzymany do wytrzeźwienia oraz wyjaśnienia sprawy, jednak do chwili zamknięcia bieżącego numeru naszego tygodnika nie postawiono mu jeszcze zarzutów.

Z ustaleń policji wynika, że obywatel Gruzji zamieszkiwał okolice Lipiec Reymontowskich. Funkcjonariusze otrzymali również od mieszkańców gminy Dmosin sygnały, że 31-latek dotychczas często stwarzał zagrożenie na okolicznych drogach. **aw**

Stryków | Pożar drewnianych zrębków Dwie interwencje w tym samym miejscu

Dwukrotnie interweniowali druhowie w sprawie pożaru drewnianych zrębków, do którego doszło w piątek, 27 września, na terenie składowiska przy ul. Bitumicznej w Strykowie.

Za pierwszym razem strażacy pojawili się na miejscu o godzinie 15.20 w związku z pożarem zrębków na obszarze liczącym 300 m². W celu ugaszenia fragmentów drewna zastosowano m.in. spy-

chacz należący do firmy zajmującej się składowaniem drewna, który umożliwił strażakom dotarcie do miejsc zagrożonych ogniem. Akcja trwała około 5 godzin.

Po raz drugi w to samo miejsce strażacy zadysponowani zostali dzień później, 28 września, o godzinie 10.50. Okazało się, że na takiej samej powierzchni tłą się nadal niektóre z drewnianych fragmentów. Zrębki ugaszono. Straty oszacowano na 10 tysięcy złotych i dotyczą one jedynie materiałów drewnianych. **aw**

RZUT OKIEM | CZEGO JAŚ SIĘ NIE NAUCZY ...



Przedszkolaki z Bratoszewic poznały zasady bezpiecznego zachowania na drodze.

Najpierw maluchy oswajały się ze znakami drogowymi kolorując poszczególne z nich, a później dowiedziały się od swoich nauczycielek o bezpiecznym poruszaniu się na spacerze. Na koniec zajęć nowa wiedza została wcielona w życie – opiekunki zabrały dzieci na przechadzkę m.in. przez przejście dla pieszych znajdujące się w okolicach szkoły. **opr. IJS**

Kołacinek | Poszukiwania 82-latki Chciała odwiedzić dom z dzieciństwa

Poszukiwania 82-letniej mieszkanki gminy Dmosin prowadzili brzezińscy policjanci w piątek, 27 września, ok. godz. 10.00.

Kobieta opuściła rodzinny dom pod nieuwagę reszty mieszkańców. Zgłoszenia dokonali najbliżsi, którzy zaniepokoiili się nie-

obecnością starszej pani. Z relacji policjantów wynika, że 82-latka znacząco oddaliła się od domu i mogła mieć problemy z powrotem do niego. Ostatecznie odnaleziono ją na terenie Kołacinka. Kobieta tłumaczyła, że podążyła w stronę domu, w którym zamieszkiwała w dzieciństwie. Seniorce oddano pod opiekę najbliższemu. **aw**

KRONIKA POLICYJNA | 27.09.2019 – 30.09.2019

Głowno i okolice

■ W sobotę, 28 września, o godz. 22.40 w Głownie przy ul. Łódzkiej doszło do pożaru kontenera na śmieci. Strażacy ugasili go za pomocą jednego prądu wody w natarciu na palące się odpady, które następnie wydobyto ze zbiornika w celu dogaszenia. Łącznie spaleni uległo 8 m³ śmieci. Obyło się bez strat.

■ Podczas kontroli drogowej, prowadzonej 30 września ok. godz. 19.10 przy ul. Łowickiej w Głownie zatrzymano 33-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego. Mężczy-

zna prowadził motorower, pomimo czynnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Trwają czynności w tej sprawie.

Stryków i okolice

■ Na skutek intensywnych opadów atmosferycznych zalana została piwnica na terenie Szkoły Podstawowej w Bratoszewicach. Zdarzenie zauważono w piątek, 27 września, w godzinach porannych. Po przybyciu na miejsce strażacy odnotowali w piwnicy obecność lustra wody o wysokości 30 cm. Wy-

pompowano ją za pomocą pompy szlamowej.

■ W poniedziałek, 30 września, o godz. 1.00 przy ul. Wczasowej w Strykowie policjanci zatrzymali do kontroli mężczyznę, kierującego samochodem osobowym marki Volkswagen. Okazał się nim 22-letni obywatel Ukrainy. W jego krwi wykryto 2,12 promila alkoholu.

■ Tego samego dnia, 30 września, o godz. 8.50 druhowie zadysponowani zostali do pożaru konstrukcji dachowej jednego z budynków jednorodzinnych w miejsc-

wości Bartolin. By ugasić ogień, strażakom wystarczył jeden prąd wody. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał, nie odnotowano również strat mienia.

Dmosin i okolice

■ W przydrożnym rowie zakoczyła się jazda samochodu marki Mercedes Vito na warszawskich numerach rejestracyjnych, który w piątek, 27 września, o godz. 14.45 wypadł z drogi w miejscowości Kołacinek. Kierowca wspomnianego pojazdu na tuku pojechał prosto, w wyniku czego wjechał na pobo-

cze, przylegające do przeciwległego pasa ruchu. Na miejsce zadysponowano Zespół Ratownictwa Medycznego, jednak zarówno obrażenia kierowcy, jak i pasażera okazały się powierzchowne. Obie osoby przed przyjazdem na miejsce funkcjonariuszy policji oddaliły się z miejsca zdarzenia, pozostawiając w polu niezabezpieczone i otwarte auto. Pojazd został odholowany na parking strzeżony. Policja dysponuje danymi na temat uczestników tego wydarzenia. Obecnie są oni poszukiwani.

Głowno | Policja Poszukują złodzieja

Trwają poszukiwania osoby, która w nocy z 30 września na 1 października dokonała kradzieży pieniędzy z biura jednej z firm przy ul. Kolejowej w Głownie.

Nieznanym sprawcą wybił szybę przez którą zakradł się do biura, skąd ukradł 200 zł. O pomoc w ujęciu sprawcy policja prosi wszystkich, którzy dysponują wiedzą na ten temat. Mogą się kontaktować z komisariatem w Głownie. **aw**

Aktualności

Dmosin – Arnhem | Konrad Walak na polach wielkiej bitwy

Oni pamiętają o naszych żołnierzach

Tegoroczne obchody 75. rocznicy operacji Market-Garden, czyli największej alianckiej operacji powietrzno-desantowej, przeprowadzonej z udziałem Polaków w 1944 roku w Holandii, miały nasz dmosiński akcent.

Uczestniczyło w nich Stowarzyszenie Historyczne Pułk 37 z Kutna, z którego wywodzi się założycieli i kustosz Muzeum Żołnierza Polskiego w Dmosinie Konrad Walak. Właściciel muzeum zawiązał do Holandii ekspozycję, która została wystawiona na

obozowisku polskich rekonstruktorów zorganizowanym nad Renem.

Nieudana operacja, którą przeprowadzono w dniach 17-26 września 1944 roku na terytorium okupowanej Holandii, była jednym z największych alianckich przed-



Rekonstrukcja skoków na Ginkel Heath.



Grupa rekonstrukcyjna na tle kościoła, z którego jeden z polskich żołnierzy kierował ogniem.

sięwzięć podczas II wojny światowej. Plan brytyjskiego marszałka Bernarda Montgomery'ego realizowały angielskie, amerykańskie i polskie oddziały powietrznodesantowe liczące ponad 41,6 tys. żołnierzy oraz 3 dywizje lądowe. Uczestniczyła w niej 1. Samodzielna Brygada Spadochronowa gen. bryg. Stanisława Sosabowskiego. Pierwszy rzut skoczków dokonano w okolicach Arnhem – i tam właśnie w tym roku udała się kutnowska grupa rekonstrukcyjna.

Obchody odbywały się w dniach 22-23 września, ale kutnowska siedmioosobowa grupa dołączyła na miejscu do kilkudziesięciu rekonstruktorów z całej Polski już kilka dni wcześniej i jako pierwsza wywiesiła polską flagę, która przez cały ich pobyt dumnie powiewała nad Renem.

Konrad Walak wyruszył z Dmosina do Holandii z kolegą z Australii, który specjalnie z tej okazji przebył 20 tys. km samolotem i 1,2 tys. km samochodem, podróżował do Polski 24 godziny, a później 16 godzin z Dmosina do Holandii.

Chociaż grupa już kolejny raz brała udział w obchodach rocznicy Market-Garden, to po raz pierwszy miała okazję rozbić obozowisko w historycznym miejscu polskiej przeprawy przez Ren, wiosce Driel, która stała się przyczółkiem naszej pomocy dla Brytyjczyków. Wyjazd do Holandii był nie tylko okazją do integracji z innymi środowiskami rekonstruktorów zajmujących się operacją Market-Garden z Warszawy, Bielska, Krakowa, czy Gdańska, ale przede wszystkim lepszego

poznania szlaku przeprawy przez Ren.

Przewodnikiem entuzjastów historii stał się Mateusz Mróz, wnuczek jednego z żołnierzy brygady, spadochroniarz skaczący w grupach rekonstrukcyjnych. To z nim dmosinianin z kolegami odwiedzili cmentarz wojskowy w Oosterbeek, gdzie zapalili znicze i złożyli kwiaty przy 96 grobach polskich spadochroniarzy, co udało im się zrobić tuż przed wizytą w tym miejscu księcia Walii Karola.

Entuzjaści odkrywania historii mieli również okazję odwiedzić m.in. jedno z największych muzeów w Europie Zachodniej w Overloon, gdzie zgromadzono ponad 4 tys. pojazdów bojowych, ale również mniejsze muzea, jak na przykład, podobne do dmosiń-

skiego, prywatne muzeum w Heeren. Jego właściciel, zbieracz z 45-letnim stażem, ma za sobą wielokrotne występy w „Łowcach Ekspонатów”, emitowanych na telewizyjnym kanale Discovery, a wśród zgromadzonych zbiorów są m.in. te z miejsca zrutowiska polskich spadochroniarzy. Polacy usłyszeli historię niemal każdego ze zgromadzonych eksponatów.

Operacja Market-Garden kosztowała życie, według różnych źródeł, od 15 do 17 tys. żołnierzy alianckich, a załamała się z wielu powodów, na czele których wymieniane są złe warunki pogodowe i silny niemiecki opór, szczególnie w okolicach Arnhem. Według Konrada Walaka nawet posiadanie wiedzy zawartej we wszystkich książkach, jakie do tej pory o Market-Garden napisano, nie gwarantuje wyrobienia sobie jedynie słusznej oceny tej operacji i przyczyn jej fiaska. – Dlatego warto pojechać do Holandii, zobaczyć jak właściwie to wszystko wyglądało, nabyć swój własny pogląd.

– Jedno jest pewne – mówi Walak: – Pamięci i szacunku do udziału Polaków w tej akcji możemy Holendrom pozazdrościć. Myślę, że gdybyśmy zadali dziś na naszej ulicy 100 osobom pytanie, kto to był Sosabowski, byłoby nie więcej niż kilka poprawnych odpowiedzi, a w Holandii mundury 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej, którą dowodził generał, rozpoznawane są już nawet przez dzieci – mówi. W witrynach niektórych sklepów można znaleźć polską flagę lub polski znak spadochronowy i napis „Dziękujemy Wam!”.

W jednym z najbliższych wydań Wieści zamieścimy szczegółowy program nadchodzącej uroczystości oficjalnego otwarcia Muzeum Żołnierza Polskiego w Dmosinie, które Konrad Walak zorganizował. tjs

Główno | Grafikalia 2019

„Historyjki drukowane” i wystawy grafik

Już w poniedziałek, 7 października, rusza festiwal grafiki artystycznej Grafikalia 2019.

Jak co roku, utalentowane dzieci i młodzież będą mogły sprawdzić swoje umiejętności w ogólnopolskim konkursie graficznym. W tegorocznej edycji prace inspirowane są hasłem: „Historyjki drukowane”. Termin ich składania upływie w czwartek, 11 paździer-

nika. Zgłoszeń należy dokonać w MOK-u.

Dla chętnych przewidziano warsztaty wkleślodruku, druku płaskiego i wypukłego, w których udział mogą wziąć nie tylko dzieci, lecz także dorośli. Odbywać się one będą w okresie 7-25 października w pracowni plastycznej MOK-u. Obowiązuje rezerwacja terminu, której można dokonać w placówce osobiście lub telefonicznie.

W ramach szóstej edycji festiwalu mieszkańcy Główna będą mogli podziwiać wystawę grafik, złożoną z prac artystycznych i obiektów przestrzennych wykonywanych przez studentów Wydziału Sztuk Wizualnych Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Ekspozycja dostępna będzie w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury do 15 listopada. aw

Dmosin | Biblioteka

Bezpłatna nauka angielskiego

Gminna Biblioteka Publiczna w Dmosinie prowadzi zapisy na bezpłatne kursy języka angielskiego w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską.

Z kursów mogą skorzystać osoby powyżej 25 roku życia z wykształceniem średnim, osoby w wieku 50+, zamieszkałe na terenie województwa łódzkiego, pracujące, bezrobotne lub biernie zawodowo.

Nauka będzie odbywać się na poziomie podstawowym A1 i A2. Organizatorzy zapewniają materiały szkoleniowe.

Kursy kończą się egzaminami zewnętrznymi potwierdzającymi umiejętności nabyte na danym poziomie. Zapisy trwają do 7 października. Chętni mogą zgłaszać się bezpośrednio, telefonicznie: 46 874-62-30 lub mailowo: bibl.dmosin@wp.pl. tjs

Dmosin

Noc Bajek

Gminna Biblioteka Publiczna w Dmosinie w sobotę, 5 października, zaprasza dzieci w wieku 8-11 lat na Noc Bibliotek.

Rozpoczęcie o godz. 19., a zakończenie o godz. 7. w niedzielę. W programie m.in. biblioteczny labirynt i rozmowy między regałami. Należy zabrać ze sobą śpiwory, koce, karimaty oraz posiłek. Zapisy osobiste lub pod nr tel. 46/874-62-30. Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. tjs

Stryków | Gospodarka śmieciowa

Śmieci mogą być droższe o 100%, a nawet więcej

dokończenie ze str. 1

Mimo wszystko, wobec faktu iż zróżnicowana interpretacja przepisów w tym zakresie już w poprzednich latach stanowiła ryzyko w tym względzie, a wiele samorządów dokładało jednak do śmieci z własnych budżetów, na tę chwilę i burmistrz Strykowa ma zamiar ponownie je podjąć.

Jeśli to się nie uda, wstępne kalkulacje mówią o tym, że mieszkańcy Strykowa musieliby po nowemu płacić za śmieci segregowane nawet 27 zł od osoby.

Na pytanie, czy nowe warunki zastosowane w przetargu, o których mówił na naszych łamach kilka tygodni temu obejmujący stanowisko szefa Wydziału Inwestycji UM Stryków Daniel Kolasa, a mające wpłynąć na wysokość oferty, przyniosły spodziewane rezultaty, burmistrz Witold Kosmowski odpowiada, iż w jego ocenie porównaniu z innymi samorządami Stryków wyszedł nieźle. Burmistrz podaje przykład Główna, gdzie w pierwszym,

uniważnionym przetargu oferta spełniająca warunki formalne była trzykrotnie wyższa od dotychczasowej.

Podobnie jak inni władarze ryzyka w tym względzie, a wiele samorządów dokładało jednak do śmieci z własnych budżetów, na tę chwilę i burmistrz Strykowa ma zamiar ponownie je podjąć. Jeśli to się nie uda, wstępne kalkulacje mówią o tym, że mieszkańcy Strykowa musieliby po nowemu płacić za śmieci segregowane nawet 27 zł od osoby. Na pytanie, czy nowe warunki zastosowane w przetargu, o których mówił na naszych łamach kilka tygodni temu obejmujący stanowisko szefa Wydziału Inwestycji UM Stryków Daniel Kolasa, a mające wpłynąć na wysokość oferty, przyniosły spodziewane rezultaty, burmistrz Witold Kosmowski odpowiada, iż w jego ocenie porównaniu z innymi samorządami Stryków wyszedł nieźle. Burmistrz podaje przykład Główna, gdzie w pierwszym,

W ubiegłym tygodniu, 23 września, Witold Kosmowski brał udział w zgromadzeniu przed-

“

To nie jest tylko problem Strykowa, to jest problem wszystkich gmin. Po tym, jak zlikwidowano możliwość obsługi śmieci przez zakłady budżetowe, powstał monopol.

stawiciele Związku Międzygminnego Bzura, który jak dotąd bezskutecznie próbuje budować Regionalny Zakład Zagospodarowania Odpadów komunalnych w Piaskach Bankowych. Zdaniem burmistrza Strykowa problemy samorządów w nim zrzeszonych może rozwiązać tylko podjęcie jasnej deklaracji, nawet zabezpieczenie środków we własnych budżetach gmin będących członkami związku co do budowy zakładu. tjs

Aktualności

Głowno | Niepokojące wyniki

To nie jest woda deszczowa

Powracamy do tematu zanieczyszczonej Mrogi, o którym obszernie pisaliśmy przed dwoma tygodniami (37/2019) w związku z pojawieniem się w wodzie zawiesiny o pomarańczowym zabarwieniu na Hucie Józefów w Głowniu. Wyniki prowadzonych badań potwierdzają, że problem istnieje.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

O sprawie zanieczyszczenia wód rzecznych pod koniec sierpnia poinformowali nas wędkarze, którzy często bywają w tej okolicy. Z ich relacji wynikało, iż permanentnie dochodzi w tym miejscu do zrzutu nieczystości płynnych, co w ostatnich latach stało się przyczyną zaniku ryb, których niegdyś zbiornik był pełen. Przypomnijmy, że Urząd Miejski w Głowniu ostatnio zlecił wykonanie odpłatnych badań próbek wody. Wyniki trafiły do Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM w piątek, 20 września. Jednocześnie wynika z nich, że woda, którą pobrano w celach kontrolnych, nie jest czystą cieczą deszczową, bowiem zmieszana jest z inną substancją nieznanego pochodzenia. Informują o tym podwyższone względem normy niektóre parametry, w tym m.in. przekroczone zawartość fosforu.

Wyniki są tym bardziej niepokojące, pomimo tego, że próbki

zostały pobrane z rzeki 3 września, a więc kilka dni po tym, gdy pomarańczowa zawiesina zniknęła już z okolicy jazu na Hucie Józefów.

– Wyniki jednoznacznie wskazują na to, że jakiś problem istnieje, jednak nie znamy na razie jego źródła. Nie musi to oznaczać, że ktoś celowo zanieczyszcza rzekę. Nie wykluczamy, że do zmieszania substancji dochodzi już pod ziemią, wskutek przesiąkania starych rur – powiedziano nam w Urzędzie Miejskim w Głowniu.

Przeprowadzona kontrola ma charakter jedynie nieformalny i orientacyjny, bowiem w świetle



Wyniki jednoznacznie wskazują na to, że jakiś problem istnieje, jednak nie znamy na razie jego źródła.

prawa urzędnicy – podobnie, jak wędkarze i mieszkańcy naszego miasta – nie są upoważnieni do prowadzenia tego typu działań. Pobrania próbek wód rzecznych mogą dokonać jedynie uprawnione do tego instytucje. Problem w tym, że do zrzutu nieczystości często dochodzi poza godzinami ich pracy, a zanim przedstawiciele stosownych organów pojawią się we wzbudzającym wątpliwości miejscu, może upłynąć wiele dni. Mimo to osoby, którym zależy na ustaleniu przyczyn zanieczyszczenia rzeki, nie tracą nadziei, że takie działania mają sens.

– Długo to trwa, jednak wierzymy, że nasze starania przyniosą efekt. Wyniki, jakie otrzymaliśmy, służą jedynie naszej wiedzy i nie możemy ich w żaden sposób formalnie wykorzystać, jednak nieoficjalnie, wiedząc o problemie, możemy starać się o wzmocnienie kontroli prowadzonych przez organy do tych działań uprawnione. Tak się właśnie stało – zapewnia burmistrz Grzegorz Janeczek.

O zjawisku zanieczyszczenia rzeki już wcześniej poinformowano policję, a w chwili obecnej trwają czynności w tej sprawie. Stosowne pismo, informujące o występującym na Hucie Józefów problemie, zostało w tym tygodniu złożone do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Łodzi. Oprócz zawiadomienia zawiera ono również film nagrany przez okolicznych wędkarzy, ukazujący zdarzenia z 28 sierpnia br., kiedy to w pobliżu tamy na Hucie Józefów w Głowniu wprost do rzeki spływała pomarańczowa zawiesina, wydobywająca się bocznym korytkiem spod ziemi. Do tematu wrócimy. ■



Dzieci czekają na autobus na skraju ruchliwej szosy. str. 11



Harcerska reprezentacja uczestniczyła w wielu atrakcjach z okazji święta ZHP.

Głowno – Radomsko | Barwy Przeszłości

Odkrywali harcerskie korzenie

W podróż śladami historii harcerstwa wyruszyli reprezentanci Hufca ZHP w Głowniu. W weekend, 20-22 września, uczestniczyli oni w święcie zuchów, harcerzy oraz instruktorów chorągwi łódzkiego ZHP pod hasłem Barwy Przeszłości w Radomsku.

Poprzez weekendowe spotkania głowieńscy harcerze mieli okazję poznać historię powstania Szarych Szeregów oraz ruchu harcerskiego. Brali oni udział w międzypokoleniowej grze integracyjnej, dotyczącej ważnych wydarzeń historycznych, np. obu wojen światowych, a także zaangażowania harcerzy w działania o charakterze patriotycznym.

– Uczestnicy gier musieli wykazać się wiedzą z zakresu historii Polski, a także innymi cechami: spostrzegawczością, sprytem, zdolnością logicznego myślenia, a także umiejętnością pokonywania wyzwań – powiedziała nam harcmistrz Iwona Wańkiewicz.

Z kolei głowieńskie zuchy wyruszyły w podróż śladami najmłodszych harcerzy Szarych Szeregów – Zawiszaków.

Sobotnie popołudnie dzieci i młodzież spędziły na pikniku „Kolorami Miasta”, połączonym z obchodami święta Chorągwi Łódzkiego ZHP. W parku Solidarności w Radomsku czekały na nich m.in. dmuchańce, atrakcje team-buildingowe, trampoliny, tańce animacyjne oraz konkursy z nagrodami. Reprezentantom naszego miasta w sposób szczególny spodobała się inscenizacja dawnej wioski słowiańskiej – Słowiański Ród Dębowego Liścia. Była to okazja do poznania codziennego

życia dawnych Słowian, zaś młodzie mogli spróbować swoich sił w strzelaniu z łuku czy rycerskim pojedynku. Dodatkowo, na scenie podziwiali tego dnia również występy artystyczne w wykonaniu m.in. zespołów „Wolosatki”, „Dom o zielonych progach” czy „Perły i lotry”.

– Podczas wydarzenia czekało na uczestników mnóstwo atrakcji. Z zainteresowaniem niektórych spotkało się m.in. kino pod chmurką, czyli możliwość obejrzenia filmu „Kamienie na Szaniec” w plenerze na leżakach – podkreśla nasza rozmówczyni.

W niedzielę, 22 września, tuż po harcerskiej mszy św., odbyła się uroczysta defilada połączona z apelem. W trakcie historycznego święta nasze miasto reprezentowała blisko 40-osobowa grupa złożona z zuchów, harcerzy oraz dwóch patroli starszoharcerskich.

aw

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**
 Łowicz, Popów 157
 tel. 722-207-322

NOWOŚĆ – EKO GROSZEK EKOBRA

- Wygodne worki 25 kg
- Granulacja 5-25 mm
- Ciepło spalania ~27 MJ/kg
- Zawartość popiołu (w stanie roboczym) do 10%
- Niesiekalny
- **PROMOCJA do końca miesiąca 870 zł/t**

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

POPÓW 157
 Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
 tel. 722 207 322

Kamienka Złotka
 FIRMA WIG-KOST

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Stryków | Inwestycja przy Szkole Podstawowej nr 1

Kary lecą, a finału budowy ciągle nie widać

Kary rzędu 2 tys. zł dziennie potrącane są wykonawcy zadanych boisk przy Szkole Podstawowej nr 1, popularnie zwanych balonem, które miały być gotowe na początek tego roku szkolnego, a do tej chwili nie zostały jeszcze ukończone.

Według umowy prace miały być sfinalizowane dokładnie 14 sierpnia, przy czym był to już termin aneksowany o 9 miesięcy. Obiekt nie został ukończony, dlatego – jak poinformował nas burmistrz Witold Kosmowski – już począwszy od 14 sierpnia firmie Sport Halls potrącana jest z faktur dziennie kwota 2 tys. zł. Na chwilę obecną nie wiadomo, kiedy obiekt zostanie odebrany i oddany do użytku. Podobnie jak w kwestii kar, co do których wykonawca ma obiekty i zapowiada pozwanie gminy do sądu, tak w kwestii zakończenia robót wykonawca i gmina mają rozbieżne poglądy. Podczas gdy ten pierwszy uwa-

ża, że prace zakończył, ten drugi – że wcale tak nie jest. Pierwsze podejście do odbioru obiektu, które odbyło się 20 września, spełzło na niczym, ponieważ zdaniem urzędników, którzy pojawili się na miejscu, balon nie był jeszcze należycie połączony z budynkiem szkolnym, który ma stanowić dla niego zaplecze.

O kłopotach z realizacją inwestycji przy SP 1 piszemy od ubiegłego roku. Przypomnijmy, że gdyby trzymać się tylko tego, co zapisano w pierwszej umowie, to przy Szkole Podstawowej nr 1 już jesienią 2018 powinny stać nowe zadane boiska. Umowę aneksowano z 30 listopada



Widok balonu od strony ul. Panasa.

do 14 sierpnia, zlecając dodatkowe prace związane m.in. z przebudową dotychczasowej salki gimnastycznej na cele sanitarno-szatniowe i zmianą nawierzchni boisk z dywanowej na wielo-

funkcyjną. Jedynka nadal czeka na dwa całoroczne boiska wielofunkcyjne do gry w: tenisa ziemnego, siatkówkę i koszykówkę. Inwestycja warta jest ponad 1,8 mln zł.

ljs

Główno | Na razie tylko pouczenia dla nieuczciwych

Kontrole nielegalnego handlu na targowisku

„Nie sprzedaję – reklamuję” – to częste tłumaczenie osób, które bez pokrycia opłat targowych sprzedają w naszym mieście swoje produkty. W piątek, 20 września, na targowisku miejskim w Głównie prowadzone były kontrole nielegalnego handlu.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

W działaniach na terenie targowiska uczestniczyli pracownicy Miejskiego Zakładu Komunalnego w Głównie w asyście funkcjonariuszy policji. Problem z nieuczciwymi sprzedawcami zgłosił służbom osoba, która od dawna zajmuje się handlem we wspomnianym miejscu, a uiszczając wymaganą opłatę czują się pokrzywdzone. Z ich relacji wynika, iż nieuczciwi sprzedawcy regularnie od wielu lat udostępniają oferowane przez siebie produkty bez pokrywania opłaty za miejsce. Większość z nich prowadzi działania poza wyznaczonym terenem targowiska, ale w przylegającym do niego bezpośrednio pasie zieleni przy ul. Kilińskiego w Głównie. Zdarza się również, iż niektórzy handlują wprost z samochodu zaparkowanego w wyznaczonym do postoju miejscu. W opinii osób uskarżających się na takie praktyki, podobne zachowania, choć nieetyczne, są w stanie znacząco zwiększyć zyski.

– Tacy sprzedawcy zyskują na opłacie targowej, a przy okazji dysponują miejscem, gdzie przechodzą niemal wszyscy klienci. Jest to wygodna przestrzeń, bo kupujący nie musi nosić zakupów przez pół targowiska. Bywa, że worek z owocami rolnymi przetrzuca się jedynie z samochodu do samochodu i nie trzeba go nosić. Niektórzy umawiają się na dostarczenie zakupów do domu klienta. To wygodne, więc wiele osób nie poszukuje już innych stoisk – podkreśla nasz informator.

Nie sprzedają, lecz reklamują

W miniony piątek, kiedy na targowisku odbywały się kontrole handlu, udało się namierzyć 7 osób, które w pasie zieleni przy ul. Kilińskiego prowadziły nie-

legalną sprzedaż lub – jak twierdziły – reklamowały swoje produkty bez uiszczenia opłaty za miejsce. Większość z nich tłumaczyła, że nie czuje się zobowiązana do płacenia, bowiem nie korzysta z wyznaczonych do handlu miejsc, a jedynie z wolnego pasa przy jezdni lub – w przypadku samochodów osobowych – z przeznaczonych na postój aut terenu na parkingu. Wyjaśniały ponadto, że nie prowadzą sprzedaży, a w dni targowe stoją jedynie w celach reklamowych.

– Nikt mi niczego nie udowodni, bo niczego tu nie sprzedaję. Stoję z ziemniakami, więc zawsze mogę powiedzieć, że tyle ich sobie kupiłem na zimę i teraz one sobie leżą w zaparkowanym samochodzie. Prawda jest taka, że na parkingu jedynie zbieram zamówienia, a zarezerwowaną ilość zawożę wprost do domu klienta. Tu nie odbywa się żadna transakcja – twierdził jeden z kontrolowanych.

Chcą legalnie, ale nie mają gdzie?

Wśród osób, wobec których prowadzono działania kontrolne, znaleźli się również tacy, którzy przyznali, że byliby zainteresowani uiszczeniem opłaty targowej, jednak na targowisku nie ma miejsc, gdzie można było

“

Nikt mi niczego nie udowodni, bo niczego tu nie sprzedaję. Stoję z ziemniakami, więc zawsze mogę powiedzieć, że tyle ich sobie kupiłem na zimę i teraz one sobie leżą w zaparkowanym samochodzie.



Kontrolę na targowisku prowadzili pracownicy MZK.

by prowadzić opłacalną sprzedaż. Choć pracownikom MZK udało się wskazać przynajmniej kilka takich terenów, sprzedawcy nie byli nimi zainteresowani, bowiem – jak twierdzą – znajdują się one w rzadziej uczęszczanej przez kupujących części placu. Dodajmy, że wolne miejsca dostępne były m.in. obok parkingu samochodowego, sąsiadującego bezpośrednio z Urzędem Gminy Główno. Obecnie w większości prowadzona jest w tej części działalność kilku sklepów mięsnych, sprzedających wędliny z tzw. budek.

W opinii osób kontrolowanych wyznaczony teren nie jest atrakcyjny pod względem handlowym, bowiem większość osób nie zagląda tutaj, a mijają go jedynie ci, którzy w pobliżu parkują samochód. Po zakupy udają się oni tam, gdzie jest więcej stoisk, a więc w kierunku części targowej sytuowanej po drugiej stronie ulicy.

Kiedyś kupujący tu zaglądali

Kwestia dostępności wspomnianych miejsc poruszyła również internautów.

– Czy zarządca targowiska ma rozum i godność człowieka? Miejsca do handlu w takich habazjach, gdzie nawet pies z kulawą nogą nie zajrzy? – komentowali na naszej stronie internetowej pod

postem informującym o tym problemie.

Przedstawiciele zarządcy obiektu są jednak zaskoczeni tego typu opiniami, bowiem ich zdaniem jeszcze niedawno wspomniana okolica wydawała się atrakcyjna dla wynajmujących, a i kupujący chętnie tu zaglądali.

– W tym miejscu przez długi czas znajdowało się duże stoisko odzieżowe, które cieszyło się powodzeniem klientów. Przychodziło tu wielu ludzi. Zostało ono zlikwidowane wskutek śmierci osoby zajmującej się sprzedażą tych ubrań i dopiero od tej pory świeci pustkami – tłumaczy.

Dla nieuczciwych tylko pouczenia

Podczas piątkowej akcji na próbie handlu w zakazanym miejscu zostało przyłapanych 7 osób. Z informacji przekazanych nam przez funkcjonariuszy policji wynika, że tym razem wszystkie zostały pouczone.

– Policjanci zobligowali te osoby do przestrzegania prawa. Mamy nadzieję, że zaprzestaną dotychczasowych praktyk. W przeciwnym wypadku następnym razem poniosą konsekwencje swoich czynów – powiedziano nam. Nie uzyskaliśmy jednoznacznej odpowiedzi, kiedy można się będzie spodziewać następnej kontroli.

Sprzedawcy zyskują, miasto traci

Opłata za miejsce na targowisku miejskim w Głównie wynosi obecnie 10 złotych za dzień. Piątkowe straty, jakie miasto poniosło w wyniku handlu w zakaza-

nym miejscu szacuje się na 70 zł. Rocznie jest to koszt prawie 8.000 złotych, w przypadku, gdyby liczba osób „reklamujących” swoje produkty była stała. Z obserwacji naszych informatorów wynika jednak, że nieustannie się ona zmienia w zależności od pory roku. Zimą oraz wiosną problem nie nasila się jednak późnym latem oraz jesienią, kiedy pojawiają się plody rolne. Wówczas wiele osób próbuje w taki sposób sprzedać to, czego ma w nadmiarze, a na czym może zarobić. Apogeum takich praktyk przypada więc w porze, gdy rolnicy mają do zaoferowania ziemniaki czy siekaną kapustę w workach. To właśnie wówczas najbardziej stratni są ci, którzy uczciwie pokrywają opłaty za miejsce na targowisku.

– Na pierwszy rzut oka problem może nie wydawać się duży, ale skarg jest sporo, więc musimy wziąć pod uwagę opinie osób sprzedających legalnie, które są wyraźnie niezadowolone. Na pewno przestawimy ten kłopot burmistrzowi oraz radnym. Mamy nadzieję, że uda się go rozwiązać – zauważył w rozmowie z naszym reporterem Jacek Skwierczyński, dyrektor MZK w Głównie. ■



Funkcjonariusze policji pouczali osoby, które swoje produkty oferowały w pasie przylegającym do targowiska.

REKLAMA



PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949

KUPON RABATOWY -10%

GRUPA

psb



ŁOWICZ

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz



Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

Stryków | Inwestycje gminne

Co z domem kultury i szkołą?

Trwają prace związane z opracowaniem planu zagospodarowania przestrzennego terenu na tyłach osiedla Kopernika w Strykowie, co stworzy tu możliwość budowy centrum edukacyjno-sportowo-kulturalnego, a jednocześnie pośle w niebyt snute w ubiegłej kadencji plany budowy centrum szkolno-sportowego na motocrossie i centrum kultury na placu Łukasieńskiego.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

W ubiegłym tygodniu gmina otrzymała wstępną koncepcję planu, do końca roku przewiduje się skompletowanie wszystkich potrzebnych uzgodnień. Jednocześnie, jak w ubiegłym tygodniu poinformował nas burmistrz Witold Kosmowski, jeszcze w październiku chce on odbyć pierwsze rozmowy z właścicielami działek, które są potrzebne do wybudowania obiektu. Jeśli dojdzie do porozumienia w kwestii ceny, to zdaniem burmistrza Strykowa, jeszcze w tym roku gmina byłaby w stanie te grunty nabyć. Na tę chwilę nierozwiązaną kwestią jest jeszcze to, czy gmina rozpisze nowy przetarg na zaprojektowanie centrum edukacyjno-sportowo-kulturalnego rozliczając się definitywnie z wykonawcą dotychczasowych projektów Domu Kultury i centrum szkolno-sportowego, czy spróbuje je połączyć i dostosować do nowej lokalizacji.

Rozmowy z projektantami krajoznawczego Kontrapunktu mają odbyć się jeszcze w tym miesiącu. Nie będą one należały do łatwych, ponieważ w grę wchodzi kary, jakie gmina zamierza nałożyć na wykonawcę projektu centrum edukacyjno-sportowego na motocrossie za niezrealizowanie umowy spowodowane brakiem możliwości uzyskania pozwolenia na budowę w tej lokalizacji. Kary mogą sięgnąć ponad 500 tys. zł. I już na tę chwilę wiadomo, że przynajmniej z częścią z nich wykonawca się nie zgodzi.

Z drugiej strony wstępnie wyraził on gotowość opracowania nowego projektu na bazie starych, tak, by razem mogły one zaistnieć w nowej lokalizacji. Z tego względu Witold Kosmowski dopuszcza możliwość zawarcia ugody przed sądowej, w której doprecyzowane zostaną warunki takiej operacji.

– Musimy jednak jeszcze przeanalizować, czy nie lepiej jest ogłosić nowy konkurs, a z firmą definitywnie się rozliczyć, bo na tę chwilę nie wszystkie zaproponowane przez nią warunki spełniają nasze oczekiwania – mówi burmistrz Kosmowski. Według wstępnych szacunków stworzenie nowego projektu na bazie starych miałyby kosztować nawet 600 tys. zł. Dlatego gmina kalkuluje czy nie byłoby lepiej odebrać należnych jej kar i ogłosić konkurs od nowa. ■

Gmina Głowno | Działka w Glinniku

Krok bliżej do placu zabaw

Na sesji 25 września Rada Gminy Głowno jednogłośnie wyraziła zgodę na nabycie przez gminę od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa działki o powierzchni 239 mkw. w Glinniku, by wybudować na niej plac zabaw.

Budowa placu zabaw w Glinniku za 20 tys. zł została przez radę

zaplanowana na rok bieżący, ale problemem był brak własności działki, na której obiekt ma powstać. Zabiegając o jej odkupienie od Skarbu Państwa wójt Marek Józwiak przed sesją spotkał się z dyrektorem oddziału KOWR w Łodzi, uzyskując informację, że transakcja będzie możliwa. ewr

Gmina Głowno | Jedna kandydatka

Wybrano ławniczkę

Ewa Maria Jarzębowska, jedyną kandydatką na ławniczkę do Sądu Okręgowego w Łodzi na kadencję 2020-2023, została wybrana przez Radę Gminy Głowno na sesji 25 września.

Kandydaturę Ewy Jarzębowskiej, zgłoszoną przez Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi, pozytywnie zaopiniował powołany

w tym celu zespół, po zaczerpnięciu opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi.

Tajne wybory ławnika przeprowadziła powołana w tym celu komisja skrutacyjna, po wcześniejszym ustaleniu przez radę stosownego regulaminu. Za kandydaturą Jarzębowskiej zagłosowało wszystkich 13 radnych. ewr



Świetlica wiejska w nowej odsłonie. Budynek został poddany termomodernizacji, a przed nim ułożono kostkę.

Gmina Głowno | Piaski Rudnickie

Świetlica ładniejsza i bardziej funkcjonalna

Dzięki pieniądзом pozyskanym z budżetów województwa i gminy, a także dzięki osobistemu zaangażowaniu mieszkańców wsi, świetlica w Piaskach Rudnickich została docieplona, a teren przy niej wyłożono kostką.

Wykonane prace pozwolą no latem, jak i w okresie zimowym. Świetlica w Piaskach po-

wstała już w 2018 roku, a w tym roku zadbano o poprawę jej funkcjonalności i estetyki otoczenia. 29 maja br. na ten cel pozyskano z dotacją w wysokości 10.000 zł z budżetu Województwa Łódzkiego, gmina Głowno udzieliła wsparcia w kwocie 500 zł, a drugie 500 zł dołożyli mieszkańcy sołectwa. Wszystkie te środki przeznaczono na termomodernizację świetlicy, montaż klimatyzatora oraz ułożenie kostki brukowej przed wejściem. Pra-

ce trwały od lipca do września br. i zostały wykonane nieodpłatnie przez mieszkańców wsi Piaski Rudnickie, którzy łącznie pracowali 379 godzin.

Na zakończenie projektu, w niedzielę, 28 września, zorganizowano grilla dla wszystkich mieszkańców wsi, podczas którego każdy mógł obejrzeć efekt prac wykonanych w ostatnim czasie. Dzięki nim w świetlicy będzie można spotykać się o każdej porze roku. oprac. ewr

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c **SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**
PRZY UL. RAWSKIEJ



SALON NISKICH CEN!

Największy wybór mebli w regionie!



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej, tel. 46 831 03 20, czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowę o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl

Stryków | Rada Miejska obradowała, ważny gość był obecny

O strykowskiach sprawach ze zgierskim starostą

Starosta zgierski Bogdan Jarota (PSL) wziął udział w posiedzeniu Rady Miejskiej Strykowa, które odbyło się w poniedziałek, 30 września. Z uwagi na ilość tematów łączących gminę i powiat, a poruszanych niemal na każdej sesji, wizyta starosty na tym forum wyczekiwana była już od dawna, a w świetle ostatnich doniesień o planach przesunięcia gminy Stryków z powiatu zgierskiego do brzezińskiego stała się jeszcze bardziej istotną.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

W gruncie rzeczy to jednak sprawy związane z powiatowymi drogami, ich utrzymaniem i bezpieczeństwem były tymi, które zdominowały obecność Bogdana Jaroty na strykowski sesji.

Gdzie się układa, a gdzie nie

Na początek jednak starosta Bogdan Jarota omówił obszary współpracy gminy i powiatu. Do działających bezproblemowo zaliczył on komunikację publiczną między Zgierzem, okolicznymi miejscowościami i Strykowem oraz wydawanie w Strykowie wypisów z rejestru gruntów. Po stronie tych przysparzających kłopotów starosta wyliczył: nienależycie jego zdaniem rozpropagowaną na terenie Strykowa nieodpłatną pomoc prawną oraz punkt konsultacyjny PUP, którego wobec znikomego bezrobocia na tym terenie, wbrew wcześniejszym oczekiwaniom burmistrza Strykowa, nie ma on zamiaru obsadzać przez 5 dni w tygodniu. Zdaniem Bogdana Jaroty byłoby to zwyczajnym marnowaniem środków publicznych.

Do spraw następczących problemów starosta Jarota zaliczył również środki bezpieczeństwa,

jakie powiat na wniosek mieszkańców stosuje na drogach, a które bardzo szybko stają się przedmiotem pretensji. Chodzi m.in. o spowalnacze, które z jednej strony mają zapewnić spowolnienie ruchu na nowo budowanych czy nowo remontowanych drogach, a z drugiej strony są źródłem hałasu i niezadowolenia tych, którzy mieszkają w ich pobliżu.

Wokół dróg

O wymiernych efektach dotychczasowego współdziałania gminy z powiatem starosta Bogdan Jarota mówił w kontekście in-

westyj drogowych. 4 mln zł ze strony powiatu, 5,5 mln ze strony gminy, ponad 6 mln zł pozyskane z zewnątrz oraz 23,2 km dróg i 6 km chodników – to liczby, które zdaniem Bogdana Jaroty mówią same za siebie, a dotyczą współpracy na przestrzeni ostatniej kadencji. Omawiając kwestie bieżące starosta poinformował natomiast o przełożeniu budowy chodnika w Kielminie do momentu zakończenia prac związanych z gazociągami. Ponadto dodał, że na tę chwilę widzi potrzebę poprawy w krótkim czasie dwóch najgorszych dróg powiatowych

w gminie Stryków: odcinek 600 m w Pludwinach oraz w Bratoszewicach (od torów kolejowych do lasu).

Deklaracje i oczekiwania

Starosta, deklarując ze swej strony chęć utrzymania wzajemnie dobrej współpracy się wspólnie, poprosił o to samo zarówno burmistrza Strykowa Witolda Kosmowskiego, jak i tutejszych radnych, zaznaczając, że jego zdaniem istotne dla obydwu samorządów sprawy powinny być omawiane w zaciszu gabinetów, a nie



Burmistrz Kosmowski podkreślił, iż zależy mu na równomiernym traktowaniu wszystkich gmin wchodzących w skład powiatu, bo do tej pory w sferze inwestycji Stryków był traktowany jak „dojna krowa”.

na sesjach czy za pośrednictwem mediów.

Burmistrz Witold Kosmowski powiedział, że cieszy go deklaracja wzajemnej współpracy. Wyraźnie podkreślił jednak, iż zależy mu na równomiernym traktowaniu wszystkich gmin wchodzących w skład powiatu, bo do tej pory w sferze inwestycji – w jego ocenie – Stryków był traktowany jak „dojna krowa”. Burmistrz Kosmowski poinformował, że na chwilę obecną najważniejszą sprawą, w której oczekuje on wsparcia ze strony starosty zgierskiego, jest staranie o budowę ronda lub sygnalizacji świetlnej na zbierającym tragiczne żniwo skrzyżowaniu drogi krajowej 14 z drogami w kierunku Dobrej i Michałowa. Burmistrz Strykowa wyraził również nadzieję na współpracę gmina-powiat w pozyskiwaniu środków z Funduszu Dróg Samorządowych.

Listę szczegółowych potrzeb w zakresie dróg powiatowych ułożyli z kolei ze swoich pytań do starosty strykowski radni. Wśród zgłaszanych potrzeb znalazły się m.in. budowa podwyższonego przejścia dla pieszych na ul. Tar-

gowej, chodnik na osiedlu Bato-rego (przy przystanku PKP), poszerzenie istniejącego chodnika w Smolicach i budowa chodnika w kierunku Swędowa, chodnik Bartolin – Sierżnia, chodnik w Woli Błędowej, czy w końcu odkręcenie pobocza na luku drogi powiatowej w Pludwinach.

Radni nie omieszkali przy tym zauważyć, że starosta Bogdan Jarota kandyduje w obecnych wyborach do parlamentu, a to oznacza, że naocznemu przekonaniu się o zgłaszanych przez nich potrzebach może sprzyjać rozwojenie przez niego wyborczych ulotek.

Wokół powiatowych rozsad

Starosta Bogdan Jarota w swej wypowiedzi dotyczącej współpracy gminy z powiatem temat jej ewentualnego przeniesienia do powiatu brzezińskiego skwitował milczeniem. Na pominięcie sprawy, która na forum publicznym żyje już od ponad 2 tygodni, nie pozwolił radny Jakub Mielczarek, który zapytał wprost starostę, w jaki sposób będzie chciał przekonać mieszkańców gminy Stryków, aby nadal pozostali w powiecie zgierskim.

Z odpowiedzi starosty Bogdana Jaroty wynika, że jeśli gmina Stryków sprecyzuje w tym względzie konkretne oczekiwania, to on gotowy jest podjąć rozmowy, bo to, iż powiat zgierski jest żywo zainteresowany tym, aby nadal funkcjonowała ona w jego granicach, nie podlega żadnej dyskusji. Starosta przypomniał, że rozmowy, które zainicjował wojewoda Zbigniew Rau, odbyły się bez jego udziału. Bogdan Jarota nadmienił jednocześnie, że patrząc przez pryzmat jego dotychczasowych doświadczeń za bardzo nikłe uważa szanse powodzenia deklaracji składanych przez powiat brzeziński, a dotyczących utworzenia w Strykowie filii wydziału budownictwa czy komunikacji.

Czy i co konkretnie miałyby się zatem stać kartą przetargową przy stole rozmów na temat nowego układu terytorialnego powiatów? Tego jeszcze nie wiadomo. ■



REKLAMA

PROMEDIA24

UKOŃCZ KURS NIEMIECKIEGO I ZYSKAJ PEWNĄ PRACĘ!

Spotkaj się z rekruterem w Łowiczu!
dn. 10.10.2019 g. 11:00
MCK ul. Podręczna 30 | ☎ 501 355 948

Dostawca systemów fotowoltaicznych

- doradztwo • serwis
- sprzedaż • montaż

zielona-energia.com
tel. 727 534 450
piotr.sekula@zielona-energia.com

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH

letnie promocje

- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe • drzwi pokojowe
- bramy garażowe WIŚNIEWSKI

Główno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402 **RATY**

Zostań Doradcą Klienta w Providencie
i decyduj, ile zarobisz!

Zadzwoń lub wyślij SMS o treści DORADCA pod numer
600 400 390
Koszt połączenia wg taryfy operatora. Provident Polska SA

PIASKOWANIE

- konstrukcje stalowe
- przyczepy
- elewacje i inne

tel. 881-000-706

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe

również do kotłów turbo

WENTYLACJA

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszkłone, metalowe

DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

WÓJT GMINY DOMANIEWICE

informuje, iż w dniu 3 października 2019 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Domaniewicach został wywieszony, na okres 21 dni,

WYKAZ LOKALI UŻYTKOWYCH

położonych w obrębie Domaniewice przeznaczonych do oddania w najem na okres do trzech lat dotychczasowym najemcom

oraz **WYKAZ NIEZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI** oznaczonych w ewidencji gruntów jako działka nr 92 obręb Lisiewice oraz działka nr 687 obręb Skaratkę, przeznaczonych do oddania w dzierżawę na okres do trzech lat, dotychczasowym dzierżawcom.

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew
ul. Trojanowska 58
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- szeroki wybór kamieni i grys
- cegła klinkier – szeroki asortyment
- **MEBA AŻUR 8 szara – 7,50 zł**

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus

Gmina Głowno | Stowarzyszenie „Szansa”: akcja dla dzieci

Niektórzy pierwszy raz byli na leśnych ścieżkach

Spacer po lesie, grzybobranie, liczne zabawy i konkursy w leśniczówce, a na koniec ognisko z kiełbaskami – takie atrakcje czekały na uczestników spotkania z cyklu „Pomaganie przez gotowanie”, zorganizowanego 21 września przez Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa”.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

W integracyjnym spotkaniu pod hasłem „Potrawy pachnące lasem” wzięli udział podopieczni Fundacji Robinson Cruzoe – wychowankowie rodzin zastępczych i domów dziecka oraz członkowie Stowarzyszenia „Szansa” wraz z rodzinami. Zajęcia w terenie i konkursy dla dzieci z wiedzy przyrodniczej i ekologicznej

przeprowadził Zbigniew Pawłowicz z koła łowieckiego „Dzik” w Borkach.

Koło to dzierżawi dawną leśniczówkę w Stanisławowie od Nadleśnictwa Grotniki i chętnie odpowiedziało na propozycję Stowarzyszenia, by w sobotę wspólnie zorganizować spotkanie z przyrodą dla dzieci. Te z nich, które wychowują się na wsi, bywały już w lesie, ale wśród gości z miasta znalazły się osoby, dla których była to pierwsza w nim wizyta. Wszystkie jednak wydawały się bardzo zadowolone,



Konkurs w leśniczówce. Pan Zbigniew Pawłowicz uczył dzieci rozpoznawania tropów dzikich zwierząt.

gdy chwaliły się znalezionymi grzybami, żołądkami czy liśćmi o ciekawych kształtach. Opowiadali nam o tym chętnie: Patryk, Szymon, Wiktor, Ola, Gosia, Marysia i Błażej.

Ktoś przyciągnął za sobą okazałą gałąź, Patryk znalazł liścia w kształcie jeża, a dziewczynki chwaliły się znalezionymi grzybami: prawdziwkami, koźlakami i maślakami.



Na spacerze po lesie. Drzewo obgryzione przez bobry.

Podczas spaceru uczestnicy spotkania mieli okazję z bliska przyjrzeć się drzewu obgryzionemu przez bobry, mrowisku i tropom dzikich zwierząt. Widziały wiewiórkę, obserwowały owady, nasłuchiwały odgłosów ptaków. Pan Zbigniew pokazał też gościom jedno z najstarszych drzew lasu stanisławowskiego – dąb z zawieszoną na nim kapliczką, szacowaną na 300-400 lat.

Gdy dzieci odkrywały sekrety lasu, a potem brały udział w konkursach typu koło fortuny czy rozpoznawanie tropów zwierząt (m.in. dzika, sarny, zająca, lisa), członkinie Stowarzyszenia „Szansa” przygotowały posiłek: grzybową, kanapki z domo-

wymi konfiturami lub ze smalcem z dzika (specjalność Janusza Grabowicza, prezesa KŁ „Dzik”) i kiszonym ogórkiem. Na stół trafiły także ciasta z owocami podarowane przez cukiernię Marcel. Pan Maciej rąbał drewno na ognisko, nad którym upieczono potem kiełbaski.

Sobotnie spotkanie w leśniczówce było czwartym zorganizowanym w ramach projektu „Pomaganie przez gotowanie”. Jest to – przypominamy – napisany przez Stowarzyszenie „Szansa” projekt grantowy dofinansowany z programu „Działaj lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce we współpracy z LGD Polcentrum. Wszystkie spotkania w ramach projektu mają charakter integracyjny i warsztatowy, do końca roku odbędą się jeszcze dwa.

Warto jednak zaznaczyć, że dobra współpraca Stowarzyszenia „Szansa” z Fundacją Robinson Cruzoe trwa już kilka lat, a dzieci z pieczy zastępczej czy domów dziecka wielokrotnie przyjeżdżały do gminy Głowno, by u boku miejscowych gospodyń uczyć się przyrządzania potraw świątecznych – na Boże Narodzenie i Wielkanoc. ■

Straż pożarna | Koło Emerytów

Pojechali na Mazury, trafili do średniowiecza

Strażacy emeryci z powiatu zgierskiego wrócili z Mazur, z wycieczki, którą zorganizowało dla nich Koło Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa ze Strykowa.

Wycieczka odbywała się w dniach 12-15 września, a wzięło w niej udział 56 osób – strażacy (od podoficerów do komendantów wojewódzkich) oraz ich rodziny

ze Strykowa, Ozorkowa i Zgierza. Wyprawę zrelacjonował nam prezes Koła Tomasz Kubiak, były dowódca JR-G PSP w Strykowie.

Zwiedzanie rozpoczęło pierwszego dnia, w czwartek, od starych w Olsztynie, a zakończono w niedzielę w skansenie w Olsztynie. W międzyczasie dni wypełnione były licznymi atrakcjami w postaci np. spływu łodziami po najdłuższym w Polsce szlaku kajakowym – przepięknej rzece Krutyni, czy rejsu statkiem spacerowym po jeziorze Czos w Mrą-

gowie. Strażacy odwiedzili Wilczy Szaniec (kwaterę Hitlera) i leśniczówkę-muzeum Pranie, którą upodobał sobie Konstanty Ildefons Gałczyński. Wysłuchali też koncertu organowego w Sanktuarium o. jezuitów w Świętej Lipce, nazywanej niekiedy Częstochową Północy. Po uczcie dla ducha przyszedł czas na ucztę dla ciała, a ta odbyła się w średniowiecznej scenarii podziemnej restauracji „U Komtura” w Mikołajkach. Biesiadnicy ubrani byli zgodnie z epoką, a jedzono bez

sztućców. Tam też od rycerza Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie (pełna nazwa zakonu Krzyżaków) można było dowiedzieć się, jak dawniej jadano, jak się bawiono i jakie toasty wznoszono. Uczta przeplatana była średniowiecznymi zabawami i pokazami walk rycerzy.

Podczas wyprawy był też czas na refleksje i wspomnienia ze strażackiej służby, a w drodze powrotnej padały już propozycje wyjazdu na przyszły rok. **oprac. ewr**



Emerytowani strażacy ze Strykowa wypoczywali na Mazurach. Rejs na statku wycieczkowym po jeziorze Czos.

REKLAMA

GRUPA **psb**  **MRÓWKA**

Największy wybór zniczy w regionie

zniczy

ATRAKCYJNE CENY

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

ZDUNY 1A (budynek po byłej piekarni) www.grzegory.pl
tel. 46 838 81 00, 46 839 11 75, e-mail: biuro@grzegory.pl
Godziny otwarcia: od poniedziałku do piątku 7⁰⁰-17⁰⁰, sobota 7⁰⁰-15⁰⁰

FARBY TYNKI

LAKIERY IMPREGNATY

Polecamy również:

- ✓ glazurę ✓ terakotę ✓ płytki tarasowe ✓ meble łazienkowe
- ✓ armaturę sanitarną ✓ płyty G/K i OSB ✓ styropian ✓ wetnę ✓ i inne

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA **JAKMAR**

ŁOWICZ, UL. NADBZURZAŃSKA 41, TEL. 46 837-88-13
PRACUJEMY: PN.-PT. 7-18, SOB. 7-15

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kotki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

łowicz ul. Armii Krajowej 61

kamienny WĘGIEL

MIAŁ

EKOGRZEK

azotowe dolistne, NPK NAWOZY

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

SZAMBA

ZBIORNIKI BETONOWE

- na ścieki domowe • przemysłowe
- deszczówkę • gnojownicę

tel. 663-143-387



Specjalnie dla widzów TVP3 Szczecin z Międzyzdrojów – Lipkowianka!

Niesułków | Dom Kultury Jesienny konkurs plastyczny i fotograficzny

Dom Kultury w Niesułkowie, jak co roku o tej porze, ogłosił dwa jesienne konkursy pod hasłem: „Jesień w liściach zamknięta”.

Konkurs plastyczny jest adresowany do przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych z terenu gminy Stryków. Organizator stawia na dowolność i różnorodność technik, jakie wybiorą autorzy jesiennych prac. Warunek jest jeden: muszą one zawierać

w sobie motyw liścia lub jesiennego bukietu.

Natomiast konkurs fotograficzny przeznaczony jest dla wszystkich chętnych mieszkańców miasta i gminy Stryków. Entuzjaści fotografii mogą zgłaszać maksymalnie trzy zdjęcia.

Obydwa konkursy trwają do 31 października. Prace i fotografie można dostarczać lub nadsyłać do Domu Kultury w Niesułkowie lub do Domu Kultury w Strykowie. Na zwycięzców czekają nagrody. Szczegółowe informacje pod nr tel. 42/719-70-94 lub 516-049-886. **ljs**

Głowno | Miejska Biblioteka Publiczna Wyprawki czytelnicze czekają na dzieci

Każdy przedszkolak, który przyjdzie z rodzicem do miejskiej biblioteki, otrzyma w prezencie książkę „Pierwsze czytanki dla...” przygotowaną przez Instytut Książki.

Miejska Biblioteka Publiczna w Głownie przystąpiła do adresowanego do przedszkolaków i ich rodziców projektu Instytutu Książki pod hasłem „Mała książka – wielki człowiek”. Celem projektu jest zachęcenie rodziców z dziećmi w wieku 3-6 lat do odwiedzania biblioteki, a także do codziennego czytania.

W starannie dobranym zestawie utworów znajdują się zarówno pozycje klasyczne, jak i współczesne. W gronie autorów znajdziemy m.in.: Joannę Papuzińską, Wandę Chotomską, Czesławą Janczarską, Hannę Januszewską, Annę Onichimowską, Małgorzatę Strzałkowską, Adama Bahdaję, Michała Rusinkę, Joannę Kulmową, Jana Twardowskiego i Grzegorza Kasdepkę.

Obok książki, w wyprawce czytelniczej dzieci otrzymają także Kartę Małego Czytelnika.

Za każdą wizytę w bibliotece mały czytelnik dostanie naklejkę, a po zebraniu dziesięciu naklejek zostanie uhonorowany imieniem

dypłomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. W wyprawce znajduje się też broszura informacyjna dla rodziców i opiekunów dzieci pt. „Książka połączeni, czyli przedszkolak idzie do biblioteki”, która przypomni o ważnej roli czytania w rozwoju dziecka. Do programu nie przystąpiła biblioteka w Strykowie.

Z początkiem września Miejska Biblioteka Publiczna w Głownie (ul. Kopernika 45) powróciła do swoich regularnych godzin pracy. Można ją odwiedzić w poniedziałki, środy i piątki w godz. 10-18, w czwartki 8-16, a w soboty 9-16. We wtorki jest nieczynna.

Projekt „Mała książka – wielki człowiek” realizowany jest w ponad 5200 bibliotekach w całej Polsce, a na dzieci czeka ogółem 300 tysięcy wyprawek czytelniczych! Program jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **ewr**



Wyprawka czytelnicza. Ciekawa książeczka, broszura dla rodziców i Karta Małego Czytelnika.

Głowno | Nowa wystawa w Galerii Bank&DM

Portret drogą do odkrycia duszy człowieka

Od piątku 27 września w głowniejskiej Galerii Bank&DM można oglądać wystawę akwreli i grafik Mirosława Sasina pt. „Człowiek i natura”.

Artysta pochodzący z Głowna, od ponad 3 lat mieszkający i tworzący w Berlinie, jest absolwentem łódzkiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych (obecnie ASP im. Władysława Strzemińskiego). Na wystawie w Głownie pokazal wybór portretów i pejzaży malowanych w trudnej technice akwareli oraz grafik powstałych na przestrzeni kilku dekad (wcześniejsze są grafiki, późniejsze – akwarele).

Wernisaż wystawy odbył się w piątek i zgromadził wielu miłośników sztuki. Znani artyści przybyli na to wydarzenie także z Berlina, dlatego wprowadzenie wygłosił w dwóch językach – po polsku i po niemiecku. Wcześniej głos zabrał założyciel i opiekun Galerii Bank&DM Dariusz Młynarczyk, który przedstawił Mirosława Sasina zebranym i opowiedział o jego twórczości. Młynarczyk w samych superlatywach mówił o wrażeniu, jakie wywiera na nim osobisty kontakt z pracami Sasina, a także o radości z faktu, że udało się pokazać je w Głownie.

W krótkiej rozmowie z Wieściami autor wystawy „Człowiek i natura” powiedział, że urodził się w Głownie i tutaj ukończył Szkołę Podstawową nr 2, by dalszą edukację realizować w Łodzi. Przez okres nauki w szkole średniej, a następnie na uczelni artystycznej, cały czas pozostawał w bliskim kontakcie z miastem rodzinnym, do którego powrócił po studiach. Teraz, mieszkając w Berlinie, raz lub dwa razy w miesiącu stara się bywać u mamy w Głownie, która jest też bohaterką jego obrazów. Wielu gości wernisażu, oczarowanych pięknem starszej pani i bijącym od niej ciepłem, zatrzymywało się przy tym obrazie na dłużej.

Niesułków | Wojaże seniorów

Lipkowianka i Ferajna w Międzyzdrojach

Zespoły działające przy Domu Kultury w Niesułkowie, Lipkowianka i Rozśpiewana Ferajna, wzięły udział w XVII Spotkaniach Artystycznych Seniorów w Międzyzdrojach.

Ogólnopolski konkurs dla folklorystycznych zespołów śpiewaczych, kapel ludowych, chórów i solistów odbył się w dniach 20-22 września. Artyści z gminy Stryków mieli możliwość zapre-

zentowania się na tle blisko 40 innych zespołów z 7 województw. Pierwszą okazją ku temu był rozpoczynający spotkanie barwny korowód ulicami Międzyzdrojów oraz wspólny polonez przed molo, podczas których naszych zespołów nie sposób było nie zauważyć.

W trakcie konkursowego przeglądu zarówno Lipkowianka, jak i Ferajna, zaprezentowały bogaty repertuar mało znanych publiczności piosenek. Co prawda żadnej nagrody nie udało się im zdobyć, ale jest za to satysfakcja z wzięcia udziału w tak dużym przed-

sięwzięciu oraz płynące z nowego doświadczenia energia i zapał, by w kolejnej edycji konkursu zaprezentować jeszcze lepsze występy, zdobyć nagrody i ponownie zaznaczyć swoją obecność na ogólnopolskiej scenie seniorów.

O tym, że reprezentanci gminy Stryków już w tym roku wyróżnili się z tłumu 600 uczestników przeglądu, świadczy to, iż stali się języczkiem uwagi obsługujących go mediów. Lipkowianka i Ferajna zostały zaproszone do występu przed kamerą TVP 3 Szczecin.

opr. ljs



Akwarele Mirosława Sasina. Wystawę w Galerii Bank&DM otwarto 27 września.



Otwarcie wystawy w Galerii Bank & DM w Głownie. Mirosław Sasin (drugi od prawej) pokazał na niej swoje portrety akwarelowe. Wprowadzenie wygłosił Dariusz Młynarczyk (po prawej).

Poza mamą, Mirosław Sasin sportretował innych członków rodziny i znajomych – kilkoro, w tym syn artysty, uczestniczyło w otwarciu wystawy. Znalazł się na niej także jego autoportret.

– Staram się, żeby nie sam portret był tematem mojej pracy, lecz by znaleźć coś, co jest w nim ważne, czyli drugą twarz człowieka, duszę. To jest pretekst, żeby namalować obraz,

dlatego też zająłem się portretem – opowiadał Mirosław Sasin, dodając, że cały czas maluje także pejzaże, że interesuje go natura, świat bajki, że bliskie jest mu połączenie symbolizmu z surrealizmem.

A jak artyście z Polski żyje się w Berlinie?

– Berlin jest miastem, gdzie jest bardzo dużo różnych ludzi z całego świata. Tam wszyscy czują się dobrze. Ja również, jako Polak, nie jestem w ogóle obcy. Nie mam może jeszcze takiego środowiska artystycznego, ale pracuję nad tym – mówił.

Wystawę „Człowiek i natura” można będzie oglądać w Galerii Bank&DM w Głownie przy ul. Młynarskiej 5/13, (I piętro budynku Banku Spółdzielczego) przez najbliższy miesiąc. **ewr**

Więcej zdjęć i krótki film z wernisażu znajdziesz na www.lowiczain.info w zakładce Głowno/Stryków

Punkt zapalny

Punkt zapalny | Mieszkaniec zarzuca burmistrzowi bezczynność w wykonaniu planu

Nie dość, że przez las, to jeszcze pod górkę

Obrazek starszego pana z psem, który wyczekująco spogląda zza swojej bramy w stronę drogi, jaka kiedyś miała być dojazdem do jego posesji, a do tej pory nie jest, zna już wiele osób.

LILIANNA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowiczanie.info

Sprawa nabrała wymiaru publicznego, odkąd mieszkaniec Niesułkowa Kolonii Zbigniew Zaród wiosną tego roku, na wieść o pozytywnym dla gminy Stryków wyroku sądu NSA, udał się do burmistrza Strykowa Witolda Kosmowskiego z pytaniem, kiedy samorząd wybuduje wpisany w plan zagospodarowania przestrzennego fragment drogi, którym będzie mógł dojeżdżać do swojej posesji. Uzyskanie odpowiedzi na to pytanie przerodziło się w prowadzoną na oczach publicznych batalię mieszkańca z samorządem, która trwa do dziś, i w której każda ze stron ma dla niej jedynie słuszne argumenty.

Zawiedziony mieszkaniec zwrócił się o pomoc do prawnika, mediów ogólnopolskich i lokalnych, wykorzystał nową ścieżkę skargową, jaką ustawodawca wprowadził do samorządu z początkiem tej kadencji, złożył wniosek do tworzoności właśnie budżetu gminy Stryków na przyszły rok, a obecnie zapowiada wystąpienie do Rzecznika Praw Obywatelskich. Zbigniew Zaród był już bohaterem jednego odcinków emitowanego w Polsce programu Interwencja, a ostatnio brał

udział w transmitowanej za pośrednictwem internetu posiedzeniu Komisji Skarg, Petycji i Wniosków Rady Miejskiej Strykowa, ponieważ złożył skargę na bezczynność burmistrza.

Najkrócej jak się da

Sprawa jest zawiła i z tego powodu do opisanie we wszystkich szczegółach wręcz niemożliwa. Jest w niej szczypta podszytych ambicjami i obroną swojej własności nieukładających się międzyludzkich relacji, nadziei i obietnic bez pokrycia, zawsze niezadowolających którąś ze stron



Plan został zaskarżony przez właścicieli sąsiednich terenów, którym budowa fragmentu drogi zabrałaby część działek i którzy od początku się z tym nie godzili. Ostatecznie gmina zaskarżony plan obroniła.



Zbigniew Zaród przy bramie swojej posesji, za którą właściciel sąsiedniej działki postawił ogrodzenie.

wyroków. Zanim sprawa dotarła do Naczelnego Sądu Administracyjnego, w przeszłości toczyła się przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym i przed wydziałem cywilnym Sądu Rejonowego w Zgierzu, gdzie obecnie ma swoją kolejną odsłonę.

Na dziś w największym skrócie można ująć ją tak, iż Zbigniew Zaród, który w 2003 roku wybudował dom w Niesułkowie Kolonii i kilkanaście lat dojeżdżał do niego polną drogą należącą do sąsiada, a następnie w wyniku zmiany właściciela przestał mieć taką możliwość, dziś oczekuje, że burmistrz Strykowa będzie realizować plan miejscowego zagospodarowania przestrzennego uchwalony przez

Radę Miejską Strykowa w 2009 roku. Plan został zaskarżony przez właścicieli sąsiednich terenów, którym budowa wrysowanego w plan fragmentu drogi zabrałaby część działek i którzy od początku się z tym nie godzili. WSA przyznał im rację, ale ostatecznie gmina, składając skargę do NSA, zaskarżony plan obroniła. Stąd Zbigniew Zaród wniosł, że zaplanowany fragment drogi gminnej zostanie wybudowany i tym samym uzyska on dostęp do swojej posesji.

Burmistrz Strykowa odpowiada, że NSA przez samo stwierdzenie ważności planu nie obliguje go do natychmiastowej realizacji zawartych w nim postanowień. Pa-

rafrując wypowiedzi burmistrza Witolda Kosmowskiego: takich dróg wrysowanych w miejscowych planach zagospodarowania gminy jest wiele, ale ich realizacja następuje stopniowo, a czasami nawet wcale – wszystko w zależności od potrzeb, a te przez lata ulegają zmianie.

Główną, ale nie jedyną przyczyną, dla której burmistrz Strykowa nie czuje w chwili obecnej przymusu budowania fragmentu drogi gminnej w Niesułkowie Kolonii, jest również to, że – jak mówi – posesja ma już dostęp do drogi publicznej od strony drogi powiatowej i jej właściciel, tak jak sąsiedzi, może wybudować sobie dojazd na własny koszt.

Radni biorą stronę burmistrza. 10 września Komisja Skarg Wniosków i Petycji postanowiła odrzucić skargę, a jej decyzję Rada Miejska w całości, bezdyskusyjnie, poparła na sesji 30 września.

Podczas komisji odczytano m.in. obszerne pismo właścicieli sąsiednich działek, którzy w ubiegłej kadencji zaskarżyli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. W piśmie zawarto sporo informacji dotyczących historii całej sprawy, nawiązano również do nierozstrzygniętej jeszcze przez zgierski sąd kwestii ustanowienia drogi koniecznej, czego domaga się Zbigniew Zaród. Podpisani pod pismem odczytanym na komisji nie stronią od krytyki postępowania sąsiada, który ich zdaniem mógł wybudować dojazd od strony drogi powiatowej jak inni, czy nawet wspólnie z innymi, a teraz obciąża gminę i ich – jako właścicieli działek, których część musiałaby być zabrana pod realizację planu – konsekwencjami swojego postępowania.

Zbigniew Zaród zwrócił natomiast uwagę komisji, że argumenty przytoczone w piśmie zostały już dawno zbite w sądzie. Osobiście nie rozumie on tego, dlaczego gmina, która finalnie obroniła uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego, dziś wraca do opinii przedstawionych przez stronę skarżącą. Za nietrafiony uznaje on osąd, iż mógł wybudować drogę jak inni sąsiedzi, zwracając uwagę na to, kiedy powstał jego dom, a kiedy powstały zabudowania sąsiadów, ukształtowanie terenu jego działki i działek sąsiednich, w końcu przepisy dotyczące

REKLAMA



SZKIEŁKA
RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891, 530 410 029
www.szkielkalowicz.pl



POLONIA
1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne

tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE
wolny termin



BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922
www.dworek-nieborow.pl

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00





OPONY OSOBOWE
I CIĘŻAROWE



PROSTOWANIE
FELG




KLIMATYZACJA



EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pajazdów

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys.m²–4 tys.m², 100m²–400 m² – wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys.m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowod
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stołówka na terenie zakładu



TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.



**MUSIC
ART**
CENTRUM MUZYCZNE

Łowicz, ul. Kaliska 5



**ZAPRASZA
NA NAUKĘ GRY
NA INSTRUMENTACH**

- Akordeon
- Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
- Fortepian
- Gitara:
 - klasyczna
 - akustyczna
- Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2019/2020

INFORMACJE
POD NUMEREM TELEFONU
kom. 604 782 481

SOPRANO

PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ

- Konkurencyjne ceny
- Usługa z dojazdem do Klienta

tel. 728-488-547

Osiny 12a, 95-061 Dmosin

Aktualności

**Absolwenci
„Chełmońskiego”
spotkali się na zjeździe. str. 18**

Gmina Zduny | Oświadczenia majątkowe

Ile i na czym zarobili radni i urzędnicy

W dzisiejszym numerze publikujemy ostatnią część oświadczeń majątkowych samorządowców z naszego terenu: tym razem radnych, sekretarza, skarbnika i wójta gminy Zduny. Przypomnijmy, że mówią one o stanie majątku tych osób na 31 grudnia 2018 roku.

■ **Krzysztof Skowroński** – wójt, na koniec poprzedniego roku miał zgromadzone 22 tys. zł w małżeńskiej wspólnotie majątkowej. Współwłasności posiada również dom o powierzchni 160 m² i wartości 400 tys. zł, działkę pod nim o pow. 800 m² i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwo 10,15 ha o wartości 335 tys. zł. Z gospodarstwa nie uzyskał dochodu, odebrał dopłaty bezpośrednie 10.988,63 zł. Dzierżawi również grunty rolne o pow. 2,26 ha, których wartości nie podaje. Z tytułu zatrudnienia w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi uzyskał dochód 84.873,46 zł brutto, czyli 57.005,07 zł netto, z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Zduny – 12.073,07 zł brutto, czyli 8.478,24 zł netto. Posiada samochody Kia Rio z 2011 roku o wartości 23 tys. zł oraz Toyotę Rav4 z 2007 roku o wartości 32 tys. zł. Spłaca kredyt zaciągnięty w Pekao S.A. w wysokości 106.060,61 zł, o oprocentowaniu 7,2%, do spłaty pozostało 94.195,71 zł.

■ **Maria Kubica** – sekretarz gminy. Miała zaoszczędzone

158.000 zł. Posiada spółdzielcze mieszkanie własnościowe o powierzchni 58 m² i wartości 170 tys. zł oraz garaż 18 m² o wartości 8 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy osiągnęła 99.422,18 zł brutto, czyli 69.827,56 zł netto, z umowy-zlecenia uzyskała 1.400 zł brutto, czyli 1.204 zł netto. Ma Opla Corsę z 2007 r. Nie zaciągała zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

■ **Grażyna Jarota** – skarbnik gminy. Miała zgromadzone 10 tys. zł. Ma na własność dom o powierzchni 100 m² i wartości 70 tys. zł, mieszkanie 60,54 m² i wartości 200 tys. zł oraz gospodarstwo 1,22 ha wartości 20 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnęła przychód 900 zł i dochód 250 zł.

Z tytułu zatrudnienia osiągnęła 96.767 zł brutto, czyli 67.672,63 zł dochodu netto. Nie ma składników mienia ruchomego powyżej 10 tys. zł. Była współkredytobiorcą kredytu konsolidacyjnego na cele mieszkaniowe, do spłaty pozostało 41.092 CHF.

■ **Wiesław Dalek** – przewodniczący Rady Gminy Zduny, rad-

ny z Bąkowa Dolnego. Na koniec roku miał zgromadzone we współwłasności 4.042,58 zł. Jako majątek odrębny ma dom o pow. 144 m² i wartości 130 tys. zł oraz gospodarstwo 13,46 ha o wartości 320 tys. zł z zabudową muryrowano-drewnianą. Osiągnięty z tego tytułu przychód to 125 tys. zł, dochód 25 tys. zł. Posiada 5 udziałów w OSM Łowicz. Prowadzi działalność gospodarczą – usługi rolnicze, z której uzyskał przychód 4.598 zł, dochód – 3.500 zł.

Tytułem diety przewodniczącego odebrał 12.650 zł, z prowadzenia księgowości rolniczej – 200 zł, dieta ze spółki wodnej – 80 zł. Posiada ciągniki: Ursus z 1999 r., Zetor z 2003 r., New Holland TD5 z 2013 roku; ponadto prasę New Holland 6090 z 2013 roku oraz Forda Mondeo z 2013 roku. Kredytów nie ma.

■ **Bożena Cholewa** – radna ze Zdun, pracuje jako sekretarz w Szkole Podstawowej w Nowych Zdunach. Na koniec roku miała zgromadzone 59.280,14 zł, posiadała również obligacje UniKorona o wartości 5.000 zł. We współwła-

ności małżeńskiej posiada dom o pow. 210 m², którego wartość wynosi 280 tys. zł oraz działkę rekreacyjną 800 m² o wartości 50 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia uzyskała przychód 41.790,74 zł, dochód 40.455,74 zł. Odebrała 480 zł tytułem diety.

Nie posiada składników mienia ruchomego o wartości ponad 10 tys. zł ani zobowiązań finansowych.

■ **Andrzej Grzegory** – zastępca przewodniczącego Rady Gminy, radny ze Złakowa Borowego. Nie miał zgromadzonych środków finansowych. Ma we współwłasności dom o powierzchni 140 m² i wartości 120 tys. zł oraz gospodarstwo 14 ha i wartości 250 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnął przychód 80 tys. zł i dochód 19 tys. zł. Ma 10 udziałów w MCHIRZ w Łowiczu po 58 zł.

Z prowizji sołtysa uzyskał 3.076,64 zł, dieta radnego wyniosła 5.070 zł, prowizja z Gminnej Spółki Wodnej – 912,71 zł, dieta z Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej – 926,25 zł, z GS Zduny 334,35 zł.

Posiada ciągnik Ursus 2812 z 1997 roku o wartości 11 tys. zł. Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Adam Grzegory** – radny z Łażnik. Nie miał zgromadzonych oszczędności na koniec ubiegłego roku. Ma dom o powierzchni 210 m² i wartości 540.600 zł oraz gospodarstwo rolne 29,1509 ha i wartości 1,2 mln zł z zabudową muryrowaną. Z tego tytułu osiągnął przychód w kwocie 275 tys. zł i dochód 78 tys. zł. Jako radny odebrał diety 4.730 zł. Posiada ciągnik rolniczy John Deere 5720 z 2008 r. oraz Ursus 453 z 1997 r., Opla Astrę 2010 roku, BMW 520 D z 2006 roku i Kia Ceed z 2018 r. Ma zaciągnięte kredyty w BSZŁ oddział w Zdunach – 79.200 zł oraz 90.700 zł, a także gotówkowe z PKO SA – 52 tys. zł oraz 62 tys. zł.

■ **Witold Jabłoński** – radny z Maurzyc. Nie miał pieniędzy zgromadzonych na koniec roku. We współwłasności posiada dom o powierzchni 180 m² i wartości 190 tys. zł oraz gospodarstwo 18,38 ha o łącznej wartości 290 tys. zł z zabudową inwentarsko-sładową i garażową. Z tego tytułu osiągnął przychód 100 tys. zł i dochód 3.100 zł. Z prowizji sołtysa uzyskał 1.850,64 zł brutto (1.480,51 zł netto), z diety radnego 5.820 zł, ze Spółki Wodnej 198 zł brutto (169 zł netto), z SKR tytułem diety członka Rady Nadzorczej – 510,20 zł brutto (320 zł netto). Posiada ciągnik rolniczy Ursus C-360 z 1989 r., ciągnik Ursus C-330 z 1982 r., ciągnik Zetor 7340 z 2005 r., przyczepę rolniczą z 1965 roku oraz Opla Vectrę z 2000 r. Spłaca kredyt zaciągnięty w BSZŁ w wysokości 40 tys. zł.

■ **Łukasz Jankowski** – radny z Nowych Zdun, pracuje jako nauczyciel i wychowawca internatu w ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie. Na koniec roku miał zgromadzone 2.674,44 zł. Nie posiada nieruchomości. Z tytułu zatrudnienia uzyskał 53.510,16 zł. Posiada samochód Kia Ceed z 2015 roku, na zakup którego zaciągnął kredyt w BGŻ Paribas, do spłaty pozostało 25.968,40 zł.

■ **Iwona Kołaczyk** – radna z Wiskienicy Górnej, pracuje jako sprzedawca w PHU Grzegorz Grzegory Złaków Borowy, oddział Zduny. Na koniec roku miała zgromadzone 1.782,40 zł. Posiada dom o powierzchni 100 m², którego wartość określiła na 130 tys. zł oraz gospodarstwo 2,19 ha o wartości 40 tys. zł, z którego uzyskała przychód 8.000 zł, dochód 1.500 zł. Dochód z tytułu zatrudnienia – 26.807 zł brutto.

Nie posiada składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł ani zobowiązań finansowych powyżej tej kwoty.

■ **Jolanta Perzyna** – radna z Jackowic. Nie miała zgromadzonych oszczędności na koniec 2018. We współwłasności posiada dom o powierzchni 290 m² i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwo 6,29 ha i wartości 140 tys. zł z zabudową, które zostało wydzierżawione na 10 lat, za co uzyskała 2.500 zł. Dochód z renty chorobowej wyniósł 13.310,34 zł, dieta radnej – 4.480 zł. Nie ma składników mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Renata Pędziejewska** – radna ze Strugienic. Na koniec roku nie miała zgromadzonych pieniędzy. Posiada we współwła-

REKLAMA

<p>U Pana Tadeusza w Domaniewiczach</p> <p>→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób) → 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)</p>	<p>Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych</p> <p>→ do 250 osób</p>	<p>Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej</p> <p>→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób → pokoje hotelowe dla gości</p>	<p>U Rejenta w Głownie</p> <p>→ sala do 250 osób → pokoje hotelowe → zapisy na 2019 r.</p>	<p>BRAMY DRZWI AUTOMATYKA</p> <p>WISŃOWSKI HÖRMANN</p> <p>eBramy.pl KOŁO Łowicz • tel. 606 884 393 ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86</p>
<p>Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234</p>				<p>602-368-505</p>

LODZTHERM • IWONA WYSZNACKA

Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

kamieniarstwo

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń
■ hamulców ■ zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4

polecana: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

NAWOZY

- Atrakcyjne ceny
- Transport GRATIS

Wygoda 31
tel. 726-530-587

PRODUCENT

OKIEN I DRZWI

Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe

- żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE

Okna inwentarskie - każdy wymiar!

Maurzycy 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji

odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszzeń i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

sności majątkowej dom o powierzchni 140 m² i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwo 10,88 ha o wartości 200 tys. zł z zabudową murowano-drewnianą. Z gospodarstwa uzyskała przychód 35 tys. zł, dochód 9 tys. zł.

Z umowy o dzieło z Biblioteką Publiczną i Domem Kultury uzyskała przychód 467 zł, dochód 400 zł, odebrała też 450 zł diety radnej. Posiada ciągnik C 360 z 1978 roku. Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Edward Pierzchała** – radny z Szymonowic. Na koniec roku miał zgromadzone 11.410,52 zł. Ma dom o pow. 108,8 m² i wartości 272.200 zł. Dochody: emerytura z KRUS – 11.383,18 zł, z ZUS – 6.593,04 zł, dieta sołtysa 1.440 zł, prowizja z Gminnej Spółki Wodnej – przychód 97,37 zł (dochód 77,90 zł), dieta radnego – 3.750 zł, prowizja sołtysa 1.127 zł brutto (964 zł netto). Nie ma składników majątku powyżej 10 tys. zł ani zobowiązań finansowych.

■ **Marek Sokół** – radny z Urzeczca pracuje jako starszy inspektor w Placówce Terenowej KRUS w Łowiczu. Na koniec roku miał zgromadzone 7.250 zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 65 m² i wartości 185.000 zł – współdzielcze prawo własnościowe.

Uzyskał dochody: z umowy o pracę – 41.224,43 zł, z umowy zlecenia – 29.456 zł, z tytułu pełnienia od kwietnia do października funkcji urzędnika wyborczego – 2.149,60 zł, z diety radnego – 450 zł.

Posiada Audi A3 z 2003 roku – na własność oraz jest współwłaścicielem VW Golfa Kombi z 2010 roku. Spłaca (jako współkredytobiorca) kredyty mieszkaniowy Własny Kąt zaciągnięty na zakup mieszkania w wysokości 100 tys. zł, którego oprocentowanie wynosi 3%. Do spłaty pozostało 49.429,67 zł.

■ **Marcin Stańczyk** – radny ze Złakowa Kościelnego, pracuje jako sprzedawca w PHU Grzegorz Grzegory Złaków Borowy, oddział Zduny. Na koniec roku miał zgromadzone 7.013,12 zł. Nie posiada nieruchomości. Z tytułu zatrudnienia uzyskał 23.005,02 zł brutto, odebrał 900 zł diety radnego. Posiada Peugeota 406 Coupé z 2000 roku. Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Józef Warzywoda** – radny z Bogorii Dolnej. Nie miał zgromadzonych oszczędności na koniec roku. Ma w służebności dom o powierzchni 72 m² i wartości 70 tys. zł. Posiada 10 udziałów MCHiRZ w Łowiczu. Z diety radnego uzyskał 4.800 zł, z emerytury 13.484 zł brutto. Ma Fiata Linea z 2007 r. o wartości 10 tys. zł we współwłasności małżeńskiej. Nie posiada zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

■ **Cezary Wielemborek** – radny z Bąkowa Górnego. Na koniec roku miał zgromadzone 6.576,62 zł. Posiada dom o powierzchni 102 m² i wartości 64 tys. zł oraz budynek mieszkalny 160 m² z budynkiem gospodarczym 70 m² o wartości łącznej 410 tys. zł oraz gospodarstwo 10,77 ha o wartości 200 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnął przychód 62 tys. zł, dochód 27 tys. zł.

Jako prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska zarobił 56.888,96 zł, z diet radnego uzyskał 3.600 zł. Nie ma składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty BGŻ w Łowiczu, do spłaty pozostało 116 tys. zł.

■ **Barbara Woźniak** – radna z Rząśna. Na koniec roku nie miała zgromadzonych pieniędzy. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 144 m², o wartości 270 tys. zł oraz gospodarstwo 24,069 ha o wartości 1.533.950 zł z produkcją zwierzęcą. Z tytułu prowadzenia go osiągnęła przychód 287.203 zł, dochód – 95.300 zł. Uzyskała też dochód z postaci diety radnej – 480 zł.

Ze składników mienia ruchomego wymienia: ciągnik rolniczy Fendt z 1986 o wartości 45 tys. zł, ciągnik Massey Ferguson z 1985 roku o wartości 20 tys. zł, kombajn Bizon z 1989 roku o wartości 35 tys. zł oraz wóz asenizacyjny Meprozet z 2017 roku o wartości 90 tys. zł.

Spłaca kredyty: dwa zaciągnięte na zakup użytków rolnych – do spłaty pozostało 49.589 zł oraz 16.825 zł; na rachunki bieżącym – 30 tys. zł – te trzy zobowiązania radna zaciągnęła w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej, oddział Domaniewice; kolejny kredyt – Unia+ na budowę chlewni – w BGŻ, do spłaty pozostało 748 tys. zł.

mwk

Gmina Sanniki | Usuwanie folii rolniczych W październiku szacowanie, w grudniu zbiórka

Wniosek o dofinansowanie usuwania folii rolniczych i innych odpadów pochodzących z działalności rolniczej przygotowuje i zamierza złożyć do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej miasto i gmina Sanniki.

– To oznacza, że rolników odbiór folii nic nie będzie kosztował – powiedział nam zajmujący się przygotowaniem wniosku zajmujący stanowisko ds. ochrony środowiska i obrony cywilnej Artur Maślankiewicz z UMiG Sanniki.

Odbierane mają być: folie rolnicze, siatka i sznurek do owijania bałotów, opakowania po nawozach i worki typu BIG BAG. Maślankiewicz szacuje, że zbiórka ww. odpadów będzie przeprowadzona jeszcze w grudniu. Żeby gospodarstwo zostało uwzględnione we wniosku oraz później by zostały z niego odebrane folie, rolnicy powinni poinformować urząd w Sannikach o ilości posiadanych i zadeklarowanych do utylizacji odpadów. Czasu na złożenie tej informacji nie jest dużo. Należy ją złożyć najpóźniej w terminie do 15 października w formie prostej do wypełnienia ankiety, którą można uzyskać bezpośrednio w urzędzie lub pobrać ze strony internetowej – Biuletynu Informacji Publicznej urzędu.

– Ważne jest rzetelne wypełnienie tej ankiety i podawanie faktycznych danych o ilości odpadów, żebyśmy właściwie oszacowali ich łączną ilość. Sam jestem ciekawy ile się tego uzbiera – zastanawia się Maślankiewicz.

mak

Sanniki | OSP rozbudowuje się Nowy garaż zmieści 4 samochody

Budowę nowego garażu, który pomieści cztery samochody ratowniczo-gaśnicze, rozpoczęła, na placu w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącej w tym miejscu od lat remizy, Ochotnicza Straż Pożarna w Sannikach.

– Staramy się wiele robót prowadzić we własnym zakresie, żeby było jak najtaniej – dowiedzieliśmy się na budowie.

Gmina dofinansowała tę inwestycję kwotą 20 tysięcy złotych. Uchwała w tej sprawie została podjęta jednogłośnie na ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki w piątek, 27 października.

– Doceniamy, że strażacy starają się zrobić dużo samemu – powiedziała nam skarbnik gminy Marlena Kunikowska.

Do tej pory w istniejącym garażu brakowało miejsca na będący na wyposażeniu tej jednostki podnośnik koszowy na samochodzie ciężarowym. Dlatego też

podnośnik stał na zewnątrz, bezpośrednio przy budynku. Zresztą nawet gdyby wygospodarować miejsce „pod dachem” na podnośnik, kłopotliwe byłoby wjeżdżanie nim do garażu, bowiem jest on nieco wyższy i szerszy od innych samochodów ratowniczo-gaśniczych. Każdy wjazd i wyjazd wiązałby się z koniecznością ostrożnego manewrowania pojazdem, a strażacy wyjeżdżając do zdarzeń muszą liczyć się z czasem.

W nowym garażu bramy mają być nieco wyższe i nieco szersze, żeby takich problemów nie było.

Łącznie przewidziano tam miejsce dla 4 samochodów. Dwa miejsca garażowe strażacy jednak zamierzają wydzierżawić gminie na jej sprzęt, w tym ciągnik i kosiarkę z osprzętem.

– Jeszcze w tym roku zamierzamy postawić mury i zamknąć bryłę budynku. Zobaczymy czy nam się uda z dachem. Reszta robót w przyszłym roku – powiedział nam prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach Marek Olczak.

mak

REKLAMA

25^{lat} arvato
BERELSMANN
Supply Chain Solutions

” Cieszę się, że szybko otrzymasz paczkę.
Bożena w Arvato pakuje zamówienia z e-sklepów

WYSYŁAMY POZYTYWNE EMOCJE

PRACUJ Z NAMI W STRYKOWIE!



Umowa o pracę



Bezpłatny autobus



Darmowe posiłki i napoje



Karta medyczna lub sportowa



Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych



Prezent urodzinowy



Prezent na święta



Akcje specjalne



www.modnalogistyka.pl
rekrutacja.strykow@arvato.pl



667 320 161
667 320 238

397219



Kandydat do Sejmu RP Andrzej Górczyński (PiS) oraz wicepremier Jarosław Gowin podczas konferencji na Starym Rynku w Łowiczu.

Łowicz | Konferencja przedwyborcza Jarosław Gowin i Andrzej Górczyński rozdawali miętę

Każdy pomysł na kampanię wyborczą może okazać się dobry. Kandydat do Sejmu RP Andrzej Górczyński (PiS) postanowił na przykład wesprzeć się znanym nazwiskiem wicepremiera Jarosława Gowina, w towarzystwie którego poprowadził w czwartek, 26 września, konferencję prasową na Starym Rynku.

W czasie wystąpienia Andrzej Górczyński przedstawił program wyborczy, którego filarem ma być wspieranie rolnictwa i rodzimej produkcji, jak też wyrównywanie szans rozwojowych polskiej wsi.

Wicepremier Jarosław Gowin przekonywał, że rząd wiele już zrobił dla tych obszarów i dalej zamierza iść w tym kierunku. Jako przykład przywołał m.in. programy adresowane do kół gospodyń wiejskich i ochotniczych straży pożarnych, czy wynegocjowaną przez premiera Mateusza Morawieckiego dla polski tekę komisarza ds. rolnictwa w UE. Przekonywał, że rząd ma plan na kolejną kadencję. Dużą część programu jest adresowana do mieszkańców mniejszych ośrodków miejskich oraz mieszkańców wsi. Dlatego zachęcał, aby 13 października oddać głos na listę Zjednoczonej Prawicy, a na tej liście – jak przeko-

nywał – „strzałem w dziesiątkę” będzie głos oddany na Andrzeja Górczyńskiego.

Sam kandydat podkreślał, że nie tylko opowiada o naturalnych produktach wysokiej jakości, ale jednym z nich chciałby też poczęstować mieszkańców. Dlatego przygotował upominki w postaci paczuszek z miętą pieprzową, która pochodzi z gospodarstwa w gm. Bielawy, które prowadzą rodzice jego koleżanek ze sztabu.

– Jest okres jesienny, trzeba dbać o zdrowie. W związku z tym taki produkt przygotowaliśmy dla naszych wyborców. Chcę, żeby zdrowo się odżywiali, takie jest przesłanie mojego programu – mówił Andrzej Górczyński.

Wspólnie z wicepremierem Jarosławem Gowinem rozdał je napotkanym mieszkańcom w czasie spaceru Starym Rynkiem i ulicą Zduńską. aa

Łowicz | Kampania pośta Pawła Bejdy

Walka o głosy w swoim mieście

Poseł Paweł Bejda 27 września zabiegał o poparcie w swoim rodzimym mieście. Przypomnijmy, że jest on obecnie jedynym parlamentarzystą pochodzącym z Łowicza, w najbliższych wyborach otwiera w naszym okręgu listę PSL Koalicji Polskiej.

Pawłowi Bejdzie towarzyszył m.in. szef jego kampanii (nie po raz pierwszy zresztą) Michał Sobczak, dobrze znany w Łowiczu, kandydat na burmistrza miasta w poprzednich wyborach samorządowych. Najpierw poseł wraz ze swoimi sztabowcami odwiedzili targowisko miejskie, gdzie przez blisko dwie godziny rozmawiał on z handlującymi i klientami. Jak później mówił – jednym z poruszanych przez handlujących

tematów była nieuczciwa konkurencja, jaką robią im handlujący nielegalnie cudzoziemcy. Powiedział też, że polskim handlującym należy się pomoc, a nie utrudnianie im życia przez ciągłe kontrole.

W samo południe poseł spotkał się natomiast z dziennikarzami na Starym Rynku. W krótkiej konferencji przedstawił najważniejsze punkty swojego programu wyborczego w trzech, ściśle ze sobą powiązanych dziedzinach: gospo-

darka, rolnictwo i odnawialne źródła energii.

Propozycje jego i jego formacji to m.in. dobrowolny ZUS dla przedsiębiorców (nie dotyczy to samych składek zdrowotnych), dla rolników wprowadzenie funduszu kłeskowego i zwiększenia dopłat z Unii Europejskiej (do 1.200 zł/ha) czy też zerowy VAT na ekologiczną żywność sprzedawaną bezpośrednio przez rolnika.

Poseł mówił też o możliwości wsparcia przez narodowy i wojewódzki fundusze ochrony środowiska (obecnie są one agendami rządowymi) inwestycji geotermalnych w Łowiczu. Za jeden z priorytetów uważa poprawę niebezpiecznej sytuacji hydrologicznej



Paweł Bejda nazywa Łowicz swoim „matecznikiem” i bardzo liczy na głosy jego mieszkańców.

i gospodarki wodnej. Zdecydowanie opowiedział się za odłączeniem od gospodarki węglowej na rzecz odnawialnych źródeł energii. tm

Łowicz | Szybka wizyta byłego prezydenta

Kwaśniewski poparł Olejniczaka

Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP w latach 1995-2005, odwiedził 27 września Łowicz, aby poprzeć startującego w wyborach do parlamentu z 2 pozycji Komitetu Lewicy Cezarego Olejniczaka.



TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Na spotkaniu z mieszkańcami poparcia udzieliło temu kandydatowi jeszcze kilka osób z organizacji społecznych działających w Łowiczu.

Na spotkaniu w restauracji Polonia na Starym Rynku Kwaśniewski i kandydat do Sejmu RP spotkali się z około 70 osobami, głównie z seniorami. Po wystąpieniu byłego prezydenta nastąpiła część przeznaczona na zadawanie pytań, ale zamiast tego doszło do wystąpienia osób związanych z różnymi organizacjami społecznymi działającymi w Łowiczu i okolicy, które wyraziły swoje poparcie dla kandydata Lewicy. Swoje poparcie wyraził m.in. radny miejski i przewodniczący Regionalnego Koła Pszczelarzy w Łowiczu

Marek Boroski – jak tłumaczył, zna od lat kandydata, który jest też pszczelarzem i uważa, że rodzina pszczelarzy winna trzymać się razem, prezes Klubu Seniorów Radość Anna Bieguszevska, radny powiatowy Krzysztof Górski oraz szefowa powiatowych struktur Unii Kobiet Krystyna Brodecka.

Prezydent w swoim wystąpieniu mówił m.in. z czego ze swojej prezydentury jest najbardziej dumny – przyjęcia konstytucji, wstąpienia do NATO i do Unii Europejskiej. Mówiąc dlaczego należy głosować na Lewicę, podkreślił, że on widzi w niej szansę na realizację trzech najważniejszych dla Polski spraw na najbliższe lata. Pierwsza to inwestycje w edukację, by kształcić młodych ludzi w przedmiotach związanych z nowoczesnymi technologiami, druga to ochrona zdrowia (łatwiejsze dostanie się do specjalistów, lepsza profilaktyka, opieka nad starszymi mieszkańcami), trzeci



Aleksander Kwaśniewski w towarzystwie Cezarego Olejniczaka udali się ze Starego Rynku spacerem na Nowy Rynek, aby spotkać się z młodzieżą.

kierunek to ochrona środowiska, a właściwie ochrona ziemi przed szkodliwą działalnością człowieka i zmianami klimatycznymi. Ponadto uważa, że Polska powinna odzyskać utracone, jego zdaniem za czasów rządów PiS, uznanie na arenie międzynarodowej, podobnie odbudować pozycję lidera w Europie.

Kwaśniewski odniósł się także do obecnej sytuacji politycznej, mówiąc, że główni jej gracze, PiS i PO, doprowadzili do do poważnych podziałów w społeczeń-

stwie, które są widoczne zarówno na ulicach, jak i na uniwersytetach. – Lewica musi wrócić do Polskiego Sejmu po czterech latach nieobecności, bo to jest to dobre dla Polski, to szansa na lepszą przyszłość dla naszego kraju – mówił.

Powiedział on też, że w Cezarym Olejniczaku widzi zdolnego, młodego człowieka, który jest w stanie spełnić założenia, które stawia przed sobą współczesna lewica, jego zdaniem swoją działalnością w kadencji Sejmu w latach 2011-2015 zdał on egzamin jako poseł.

Sam Olejniczaka, odpowiadając na pytania Krzysztofa Górskiego, powiedział w Polsce m.in., że nie wie jak to się dzieje, że PiS zyskał tak wielkie poparcie, zastanawia się co miałyby zrobić, aby zwrócić na siebie uwagę wyborców. – W poprzednich wyborach w lokalu wyborczym położonym w sąsiedztwie mojego domu pan Waszczykowski i pani Kocpińska dostali ponad 50% głosów – mówił.

Po wyjściu z Polonii Kwaśniewski w towarzystwie Olejniczaka przeszli ulicą Zduńską na Nowy Rynek, gdzie czekała na nich kapela łowicka i około 50 młodych ludzi. Część z tego, co tam mówili, było powtórzeniem słów, które padły w restauracji na Starym Rynku. Odpowiadając na pytania Kwaśniewski mówił o łamaniu – jego zdaniem – konstytucji przez rządzącą obecnie Polską większość PiS i o upartyjnieniu telewizji publicznej. ■

MATERIAŁ WYBORCZY SPONSOROWANY

PSL KOALICJA POLSKA

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!”

Adam GRZEGORY
- inżynier rolnik, 54 lat, żonaty, troje dorosłych dzieci.

Z zamilowania i wykształcenia jestem rolnikiem. Ukończyłem Technikum Ochrony Roślin w Zduńskiej Dąbrowie oraz SGGW - kierunek rolnictwo.

Razem z żoną i córką prowadzimy gospodarstwo rolne w Łażnikach, o pow. 33 ha i profilu mlecznym. Rolnictwo to pasja i życie moje i mojej rodziny.

Aktualnie, po raz piąty, sprawuję mandat radnego w Radzie Gminy Zduny. Zasiadałem również w zarządzie gminy, a obecnie, po raz trzeci, jestem przewodniczącym Komisji Gospodarczej Rady Gminy.

Zależy mi, aby tak znacząca grupa zawodowa jak Polscy Rolnicy mieli swoją reprezentację w Polskim Parlamencie. Jestem przekonany, że tylko prawdziwy chłop, którym jestem, może godnie i z pełnym oddaniem walczyć o interesy Rolników, polskiej wsi i przedsiębiorców z branż rolnospożywczej i rolno-usługowej.

To najwyższa pora, aby chłopcy zaczęli popierać chłopów, którzy orzą i sieją, znają smak potu ciężkiej pracy, ból odcisków, palące słońce, duszący kurz, szczypiący policzki wiatr i mróz, a szczególnie tych, którzy nie są powiązani klauzulą lojalności wobec swoich partyjnych wodzów.

Materiał jest finansowany przez Komitet Wyborczy PSL

LISTA nr 1 – pozycja 23

MATERIAŁ WYBORCZY SPONSOROWANY

POPIERAM JADWIGA EMELIEWICZ

Andrzej Górczyński
Członek Zarządu Województwa łódzkiego

TWÓJ WYBÓR TO STRZAŁ W 10

Lista nr 2

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Łowicz | Na ministra sprawiedliwości czekali niezadowoleni

Ziobro popierał i wystuchiwał

W związku z wyborami minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro gościł 1 października w Łowiczu. Stojąc pod pomnikiem Jana Pawła II na Starym Rynku opowiedział o dokonaniach Zjednoczonej Prawicy i poparł kandydata z listy Prawa i Sprawiedliwości Tadeusza Woźniaka. Na ministra czekało około 50 osób, wśród nich osoby uważające się za poszkodowane przez wymiar sprawiedliwości.

Minister wyszedł naprzeciw oczekiwaniom wielu osób, które przybyły na Stary Rynek: po zakończeniu spotkania wyborczego spotkał się z osobami, które chciały bezpośrednio u niego zgłosić swoje problemy z wymiarem sprawiedliwości. Większość stanowili byli członkowie Społecznego Komitetu Obrony Praw i Wolności Obywatelskich „Veritas”. Cierpliwie wysłuchiwał skarg na wymiar sprawiedliwości, negatywne zachowania sędziów, prokuratorów i policjantów, dwie kobiety skarżyły się na sposób, w jaki odebrano im dzieci. Dwie osoby z Łowicza skarżyły się na toczącą się od 19 lat sprawę majątkową i orzeczenie sądu wobec policjantki (obecnie



Kampania wyborcza przybliżyła ministra Ziobro do tych, którzy znaleźli się w beznadziejnej sytuacji i czują się poszkodowani przez wymiar sprawiedliwości. Na zdjęciu mieszkanka Łodzi prosząca ministra o pomoc.

byłej), która sfalszowała podpis oskarżonego o gwałt, za co groziło mu 12 lat pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy uznał, że policjantka przekroczyła uprawnienia funkcjonariusza publicznego, ale warunkowo umorzył postępowanie karne na okres 2 lat próby, co pozwala oskarżonej zachować status osoby niekaranej.

Najwięcej emocji towarzyszyło spotkaniu z ministrem starszej kobiety na wózku, która przyjechała do Łowicza z Łodzi, jak mówiła, straciła pieniądze w piramidzie finansowej i przez śledczych, jak twierdziła, została niesłusznie oskarżona o udział w niej.

Jeden z członków Stowarzyszenia Veritas spytał żegnającego

się z mieszkańcami Łowicza ministra, czy coś zrobi w ich sprawach. Ten obiecał, że zleci w ministerstwie ich kontrole.

Wcześniej, pytany dlaczego skargi kierowane do ministerstwa na toczące się postępowania wracają do prokuratur i sądów odpowiedział, że powołana przez niego do życia komórka kontrolna nie jest w stanie zająć się wszystkimi sprawami, gdyż do ministerstwa spływają tysiące skarg.

Na pożegnanie Zbigniew Ziobro prosił, aby skargi na wymiar sprawiedliwości kierować też do posła Tadeusza Woźniaka – który potem jeszcze przez dłuższą chwilę rozmawiał z zebranymi.

Zanim minister rozmawiał z mieszkańcami Łowicza i okolic, przez około 10 minut mówił o dokonaniach Zjednoczonej Prawicy czyli Polski Razem i Solidarnej Polski. Jak podkreślił, mimo twierdzeń poprzedników, że to się nie uda i pogrzyży gospodarkę, udało się wprowadzić w życie szereg obietnic przedwyborczych sprzed czterech lat, np. program 500 plus i obniżenie wieku emerytalnego. Zbigniew Ziobro podkreślił, że obecnie rządowi udało się ograniczyć działalność mafii wawoskich i w ten sposób 40 mld zł rocznie trafiło do skarbu państwa i jest przekazywanych potrzebującym.

Jako przykład drobniejszych, a jednak znaczących sukcesów, podał zajęcie pieniędzy mafii ko-

lumbijskiej działającej w Polsce, dzięki czemu 1,4 mld zł, które chciano z kraju wyprowadzić trafi do budżetu państwa. – To dokładnie tyle ile wynosi rządowy program wyprawek dla dzieci 300 plus – wspominał.

Mówił też o zapowiadanej wzroście płacy minimalnej. Jego zdaniem jej podniesienie dodatkowo wpłynie na ożywienie gospodarki.

Zapowiedział też, że reforma sądownictwa, choć obecnie wstrzymana, po wyborach będzie kontynuowana bo – jak podkreślił – sytuacja w sądownictwie przypomina „stajnię Augiasza” i „jest jeszcze wiele pracy do wykonania”.

Na koniec przemówienia minister powiedział – Warto zmieniać rzeczywistość, warto zmieniać Polskę a można to robić tylko z wartościowymi ludźmi, takimi jak poseł Tadeusz Woźniak. Ziobro podkreślił, że poseł ma piękny życiorys, w który wpisuje się młodość w czasie której występował przeciwko poprzedniemu ustrojowi, a potem służba publiczna i praca samorządowa.

Tadeusz Woźniak pochodzi z Kutna, związany jest z ugrupowaniem Zbigniewa Ziobry – Solidarna Polska, ubiega się o kolejną, piątą już kadencję w Sejmie SP, startując w naszym okręgu z trzeciej pozycji z listy Prawa i Sprawiedliwości. **tb**

RZUT OKIEM | PODZIĘKOWANIA



Na pierwszej po szkolnych wakacjach sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki, która odbyła się pod koniec września, radni i burmistrz

podziękowali dwóm osobom za wieloletnią współpracę. Kwiaty, lalkę w stroju sannickim oraz okolicznościowe pióra wieczne otrzymał za kilkunastoletnie pełnienie funkcji dyrektora (od 2005 roku) zlikwidowanego wraz z końcem wakacji gimnazjum w Sannikach Dariusz Wachowicz. Za wieloletnią pracę m.in. na stanowisku ds. budżetu i płac podziękowano również Annie Bieniek, która znalazła inną pracę. **mak**

REKLAMA

Wiatr był tak silny, że zrywał szyldy ze sklepów

Pani Anna, która prowadzi mały osiedlowy sklep, nie spodziewała się, że przez szalejący za oknem wiatr dojdzie do nieprzyjemnego incydentu...

– Zeszłej jesieni, w wyniku gwałtownego podmuchu wiatru, na stojący obok mojego sklepu samochód klienta, przewrócił się szyld. Uderzył w drzwi samochodu, powodując wgniecenia karoserii i pęknięcia na szybie – opowiada pani Anna. – Na szczęście wykupiłam ubezpieczenie Warta Ekstrabiznes. Warta błyskawicznie wypłaciła klientowi odszkodowanie i w ten sposób mogłam zrekompensować klientowi szkody wycenione na 3 tysiące złotych. Otrzymałam też pieniądze, które mogłam przeznaczyć na nowy szyld. Nawet nie chcę myśleć o stratach, jakie musiałabym ponieść, gdybym nie miała polisy!

Nie tylko mały szyld może spowodować poważne szkody związane z prowadzeniem sklepu czy punktu usługowego. Dlatego najlepszym rozwiązaniem jest zakup ubezpieczenia chroniącego małe i średnie przedsiębiorstwa. Jakie ubezpieczenie wybrać, gdy jesteśmy właścicielem osiedlowego sklepu, lodziarni czy cukierni?

Prowadząc własny biznes nie jesteśmy w stanie przewidzieć każdej sytuacji, dlatego ubezpieczenie powinno zapewniać kompleksową ochronę – radzi Marianna Wróbel, agent Warty w Łowiczu.

Jedna polisa – wiele korzyści

Obfite opady, silne podmuchy wiatru czy wichury to jesienna codzienność. Od strat będących ich skutkiem może ochronić podstawowy zakres ubezpieczenia mienia. Takie ubezpieczenie uwzględnia bowiem skutki zdarzeń losowych tj. pożar, zalanie, wiatr, przepięcie, uderzenie pioruna itp. Dodatkowo warto zabezpieczyć się na wypadek, gdyby w wyniku tych zdarzeń przez dłuższy czas nie było możliwe prowadzenie działalności. Na przykład jeżeli w wyniku poważnej wichury zostanie zerwany dach ze sklepu i przez miesiąc lub dwa sklep będzie nieczynny. Wtedy ubezpieczyciel może pokryć stałe koszty działalności, które trzeba ponieść, takie jak: czynsz, wynagrodzenie pracowników czy odsetki od rat kredytów – tłumaczy Marianna Wróbel, agent Warty w Łowiczu.

Nie tylko pogoda może spowodować straty. Prawie każdy sklep spożywczy czy cukiernia, posiada choć jedną lodówkę, która może ulec awarii i spowodować straty związane z rozmrożeniem towaru. Jeżeli towar ulegnie zniszczeniu, zwrócimy jego wartość, za którą możliwe będzie nabycie nowego. Z ubezpieczenia będzie można też skorzystać gdy uszkodzimy regał czy zbijemy szybę w ladzie chłodniczej, nawet gdy ten sprzęt jest wynajęty. Szczególnie jesienią i zimą, może dojść do poślizgnięcia klienta na śliskiej podłodze czy wejściu do sklepu. Zdarza się też, że wadliwa partia produktów, np. kawałek szkła w jedzeniu czy salmonella w ciastkach może wyrządzić krzywdę naszym klientom. W takich sytuacjach roszczenie klienta pokryje polisa OC.

Warto pomyśleć też o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków dla właściciela i pracowników sklepu. Z polisy NNV możemy skorzystać, gdy doznamy urazu np. przy rozpakowywaniu towaru. Dzięki takiej polisie pracownik nie tylko otrzyma odszkodowanie związane z uszczerbkiem na zdrowiu, ale może też dostać dodatko-

we świadczenia, np. za pobyt w szpitalu – dodaje Ekspert.

Jak widać, dzięki dobrej polisie można uniknąć wielu nieprzyjemności, a sam koszt ubezpieczenia jest nieporównywalnie mniejszy od wartości szkód, które mogą nas zaskoczyć.



warta

Chcesz dowiedzieć się więcej?

Zadzwoń: Marianna Wróbel tel. 509-237-788, napisz: wrobelmarianna@wp.pl lub przyjdź do agencji ubezpieczeniowej w Łowiczu przy ul. Długiej 20a

Powiat łowicki | Umowy na dofinansowanie zakup sprzętu Ponad pół miliona złotych dla 19 straży

Podpisanie umów na doposażenie zakupu sprzętu dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu łowickiego pieniędzy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi odbyło się we wtorek, 1 października, w komendzie straży przy ul. Seminaryjnej.

Do 19 jednostek straży z terenu powiatu łowickiego, które aplikowały w programie, trafi łącznie 520 tys. złotych dofinansowania. Za te pieniądze zakupione już zostało, bądź dopiero zostanie zakupione, różnego rodzaju wyposażenie: od strojów strażaków po pompy, węże strażackie, rozdzielacze czy piły spalinowe.

Dotacje zostały przyznane na zakup sprzętu wykorzystywanego w akcjach ratowniczych oraz podczas usuwania skutków zagrożeń. Formalnie program WFOŚiGW nosi nazwę „Doposażenie Ochotniczych Straży Pożarnych w sprzęt służący ograniczeniu lub likwidacji zagrożeń dla środowiska”, ale praktycznie pod to można podciągnąć bardzo wiele różnego rodzaju sprzętu. To, że taki jest strażakom z jednostek OSP bardzo potrzebny, pokazała na przykład wichura poprzedniego dnia. Na terenie powiatu łowickiego strażacy z różnych jednostek interweniowali ponad 40 razy. Najwięcej zgłoszeń dotyczyło konarów drzew tarasujących drogi itp. – Takie konary zwykle trzeba pociąć i trzeba mieć czym – mówili między sobą strażacy.

Każda z jednostek mogła wnioskować o innego rodzaju wyposażenie (np. sprzęt łączności, wyposażenie osobiste strażaków, drabiny, węże strażackie, piłarki do drewna i betonu, detektory, parawany, wentylatory oddymiające i inny tego rodzaju sprzęt). Musiało ono się jednak mieścić w katalogu wcześniej przygotowanym przez WFOŚiGW. – Jeśli czegoś potrzebnego w waszej służbie w nim nie znaleźliście, dajcie nam znać, uzupełnimy go jeśli będzie taka potrzeba – mówił obecny na podpisywaniu umów przez Funduszu Wojciech Miedzianowski.

Kwota dofinansowania wynosiła 80% kosztów zakupionego przez jednostki sprzętu. Wysokość dotacji wahała się w granicach od 5 do 35 tys. zł – w zależności co zamierzała zakupić dana jednostka. Które straże z naszego powiatu skorzystały z dofinansowania? Były to OSP: Retki, Wejście, Wicie, Bąków Dolny i Bąków Górny, Bednary, Błędów, Chaśno Drużgocze, Czatoła, Dzierżgów, Gzinka, Karsznice Duże, Kiernozia, Piłasków, Rogóźno, Zduny, Złaków Borowy, Złaków Kościelny. W Łowiczu umowy podpisało 18 jednostek, ponieważ przedstawiciele OSP Stroniewice z gminy Domaniewice nie byli obecni na spotkaniu, podpisanie nastąpi w innym terminie.

W skali powiatu fundusz przekazał ok. 520 tys. zł. W całym województwie łódzkim podpisanym zostanie 154 umów na łączną kwotę 3,8 mln zł. mak



Druhowie reprezentujący OSP Piłasków w gminie Łowicz sprawdzają czy w dokumentacji wszystko się zgadza.



Ćwiczenie bojowe kończy się podaniem prądu wody w wyznaczone miejsce (trzeba nim strącić pachotek).

Łowicz | Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze

Mistrzyni i mistrzowie obronili tytuły

Najlepsze jednostki z tegorocznych zawodów sportowo-pożarniczych w gminach powiatu łowickiego zmierzyły się 29 września na stadionie im. 10 PP w Łowiczu (stadion OSiR) w zawodach powiatowych. Na podium niespodzianek nie było.

Na szczeblu powiatowym rywalizują już tylko drużyny seniorskie, są więc tylko dwie kategorie – męska i żeńska. Poza tym zasady nie zmieniają się względem zawodów gminnych, uczestnicy więc ponownie sprawdzają się w biegu sztafetowym z przeszkodami i ćwiczeniu bojowym. Niestety, na zawody nie dotarły żeńskie drużyny z Boczek Chelmońskich i Krępy, na starcie stanęło więc ostatecznie 8 drużyn żeńskich i 10 męskich. Wszystkie w tegorocznych zawodach gminnych rozgrywanych w lipcu i sierpniu zajęły pierwsze miejsca



Żeńska drużyna OSP w Piłaskowie, podobnie jak ich koledzy z jednostki, zajęła w zawodach powiatowych II miejsce.

(wyjątkiem jest tylko OSP Kalenice, która w gm. Łyszkowice zajęła II miejsce, ze świetnym wynikiem 104,3 pkt., ustępując jedynie broniącej tytułu OSP Wrzeczeko).

W kategorii żeńskiej tytuł sprzed dwóch lat obroniła OSP Reczyce, która w ubiegłym roku była III w zawodach wojewódzkich. W sobotę potwierdziła, że w tej kategorii jest wiodącą jednostką w powiecie, wygrywając pewnie z wynikiem 113,2 pkt.

Drugie miejsce zajęła OSP Piłasków z wynikiem 124 pkt., a tuż za nią, z wynikiem 124,4 pkt., znalazła się OSP Czatoła. Rywalizacja była zacięta, co dwie zawodniczki przypłaciły kontuzjami.

Jeszcze bardziej wyrównana była rywalizacja męska, w której pierwsze sześć jednostek zmieściło się w przedziale mniej niż 10 pkt. Nie było drużyny, która nie otrzymała punktów karnych, co pokazuje, że nawet najlepszym zdarzają się błędy.

Najlepszymi w powiecie ponownie okazali się drhowie z OSP Wrzeczeko. 2. miejsce zajęła, podobnie jak wśród pań, OSP Piłasków, a trzecie OSP Reczyce. Tym samym w obu kategoriach na podium znalazły się jednostki z tych samych gmin – Domaniewice, Łyszkowice i Łowicz.

W czasie zawodów w pełnych emocjach rozmowach między strażakami pojawiały się uwagi, czy raczej wątpliwości, co do niektórych decyzji sędziów, ale nikt nie zdecydował się na złożenie protestu do komisji. tm



Przekazanie pałeczki – w każdej sztafecie to bardzo ważny element.

RZUT OKIEM | „SOLIDARNOŚĆ” NA JASNEJ GÓRZE

W weekend 14-15 września w Częstochowie, w 37. Ogólnopolskiej Pielgrzymce Ludzi Pracy, uczestniczyli m.in. przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotra Duda oraz premier RP Mateusz Morawiecki. Na Jasnej Górze modliła się też 20-osobowa delegacja łowickiej „Solidarność” wraz z przewodniczącą Teresą Kowalską-Suchocką. Jak co roku składali oni dary w strojach łowickich, w tym produkty ZPOW Agros Nova. aa



MATERIAŁ WYBORCZY SPONSOROWANY



Zawsze blisko ludzi i ich spraw!

Senator Przemysław Błaszczak – absolwent Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz Podyplomowych Studiów: Zarządzanie i administracja dla kadry kierowniczej w administracji publicznej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Od 2007 roku Senator Rzeczypospolitej Polskiej.

„Od prawie 20 lat prowadzę rodzinne gospodarstwo rolno-hodowlane. W latach 2006-2007 byłem radnym Sejmiku Województwa Łódzkiego. Od 2007 roku jestem Senatoren Rzeczypospolitej Polskiej. W obecnej kadencji pełnię funkcję Wiceprzewodniczącego Senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Wiceprzewodniczącego Senackiego Zespołu Strażaków oraz jestem członkiem Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. Przyszłość swoją

i swojej rodziny związałem z naszym regionem – tu żyję wychowuję swojego syna, pracuję i spędzam wolny czas. W Senacie Rzeczypospolitej Polskiej pragnę nadal reprezentować mieszkańców powiatów: kutnowskiego, łęczyckiego, łowickiego i poddębickiego. Ostatnie 4 lata były dobrym okresem dla naszego regionu i naszej Ojczyzny. **Dobra zmiana musi być kontynuowana, dlatego 13 października proszę o Państwa głos.**”



Już 17 tys. osób 25-krotnie poprawiło słuch, wyciszyło szумы uszne, uwolniło się od otarć wywołanych przestarzałymi aparatami i trzasków nimi spowodowanych. Wszystko dzięki kuracji prof. Marcusa Köhlera

Te magnesy REGENERUJĄ KOSTECZKI SŁUCHOWE

Metoda, która przywraca pełną ruchliwość uszkodzonych elementów ucha środkowego, które z wiekiem tracą swoją sprawność. Najważniejsze z nich to tzw. **KOSTECZKI SŁUCHOWE**. Ich regeneracja pozwala wyeliminować szumienia w uszach oraz nawet najbardziej zaawansowane stadium niedosłuchu.

Zupełnie nowa kuracja prof. Marcusa Köhlera 25-krotnie wyostrza słuch i eliminuje 100% szumienia w uszach. To jedyna dostępna w domowym zaciszu metoda, która przywraca ruchomość dotąd nieaktywnym kosteczkom słuchowym. Dzięki niej tysiące osób z całej Europy znów słyszy głośno i wyraźnie.

Nieważne, ile masz lat i od jak dawna cierpisz z powodu dolegliwości związanych ze słuchem. Bez znaczenia, czy są to problemy związane z częściową bądź całkowitą głuchotą. Nie mają znaczenia Twoje obciążenia genetyczne, sędziwy wiek czy przyjmowane leki. Nieistotne, jak duża jest skala Twoich ubytków, czy słyszysz wszystko wyraźnie lecz dźwięk, który do Ciebie dobiega jest słaby. Czy wręcz przeciwnie słyszysz wszystko doskonale jednak wyłącznie w sytuacji, gdy stoisz vis a vis rozmówcy i toczysz dyskusję w pojedynkę, a nie w grupie, której towarzyszy okoliczny gwar.

Nawet jeśli setki prób walki z ubytkami słuchu nie dały dotąd oczekiwanych efektów i przyniosły tylko kolejne rozczarowania... Wiedz, że z tym już koniec.

Dzięki tej metodzie w 1 miesiąc możesz raz na zawsze odbudować zniszczone elementy ucha środkowego.

W tym głównego winowajcę większości ubytków i głuchoty czyli **kosteczki słuchowe**. Raz na zawsze możesz odzyskać ich dawną ruchomość. Dzięki tej metodzie już tysiące Europejczyków znów słyszy głośno i wyraźnie, stojąc tyłem do źródła dźwięku czy tocząc rozmowy w grupie i zatłoczonych miejscach. A przy tym zaoszczędzili tysiące złotych.



Powyższe rezultaty to żaden cud

Problemy ze słuchem obecne podczas rozmowy w pracy, z sąsiadem na klatce, w komunikacji miejskiej, przy załatwianiu urzędowych spraw czy szумы uszne i problemy z błędnikiem - **te dolegliwości nie tylko utrudniają codzienne funkcjonowanie, ale wróżą znacznie poważniejsze kłopoty zdrowotne.** Jeśli więc zlekceważymy ten problem - grozi nam nieodwracalna głuchota.

Jak jednak poradzić sobie z irytującymi trzaskami, piśkiem i mocno zaawansowaną głuchotą, jeśli nie stać nas na aparat kosztujący od 11 000 do nawet 18 000 zł czy inne horrendalnie drogie kuracje?



„Idź pan do diabła z tym dziadowskim aparatem! Piszczał, trzeszczał, charczał, a zamiast pomóc tylko pogarszał sprawę!”

Miałam ogromną wadę słuchu, która z każdym rokiem tylko się nasilała. W efekcie zaczęłam unikać spotkań z rodziną i przyjaciółmi, bo nie słyszałam praktycznie połowy z tego, co do mnie mówili, a jak już ktoś mówił głośniej to i tak 80% nie rozumiałam. Kiedyś odwiedziła mnie sąsiadka i pokazała plasterki z małym magnesem po środku, który przywoziła od siostry z Niemiec. Wkoło gędziała o jakichś kostkach słuchowych, ale ja byłam praktycznie pewna, że na moje wieloletnie problemy to i tak nic nie pomoże. Dała mi kilka listków, żebym wypróbowała. Nagle musiałam ściszać radio i telewizor, który wcześniej nastawiałam na cały regulator. Zregenerowałałam słuch i usłyszałam świat na nowo. Znowu zaczęłam wychodzić do ludzi.”

Pani Kazimiera (I.77), Bonikowo

Jeśli podobnie jak tysiące Europejczyków szukasz domowego i super-skutecznego rozwiązania jednego z tych problemów - **ten artykuł jest skierowany właśnie do Ciebie. Przeczytaj go do końca.**

Naprawić zepsute kosteczki i przywrócić słuch

Najświeższe badania nad słuchem przeprowadzone przez prof. Marcusa Köhlera z Audiologie-Hochschule we Frankfurcie (Niemcy) udowadniają, że przyczyną wad słuchu wcale nie są problemy związane z bębenkiem, rzęskami słuchowymi albo uszkodzeniem nerwu słuchowego. **Po testach na 17356 osobach stwierdzono, że faktyczną przyczyną są elementy ucha środkowego, które z wiekiem tracą sprawność. Najważniejsze z nich to tzw. kosteczki słuchowe.**

Okiem Marcusa Köhlera: „Kosteczki słuchowe to najmniejsze elementy kostne w naszym ciele, ale zarazem najistotniejsze dla naszego słuchu. W trakcie prowadzonych przez mój zespół badań przestudiowałam milimetr po milimetrze wnętrze ludzkiego ucha. Dopiero po kilku miesiącach szczegółowych obserwacji odkryłem, że to właśnie te 3 małe kosteczki są **najbardziej narażone na efekty starzenia się słuchu**. Dlatego wraz z wiekiem nie tylko tracą niezwykle istotną ruchliwość, ale i naturalne **zdolności do regeneracji**. To tak, jak gdyby przystawić do siebie dwa magnesy o tych samych biegunach, które zamiast się do siebie przyciągać samoistnie się od siebie odpychają. W efekcie przestają funkcjonować prawidłowo tracąc swoją funkcjonalność - komentuje profesor Köhler.

Podobnie funkcjonują kosteczki słuchowe. Jeśli brakuje im wzajemnego przyciągania powodują zakłócenia i **tracą funkcję prawidłowego odbierania dźwięków, jakby zostały wyłączone. Bez nich ucho jest „martwe”.**

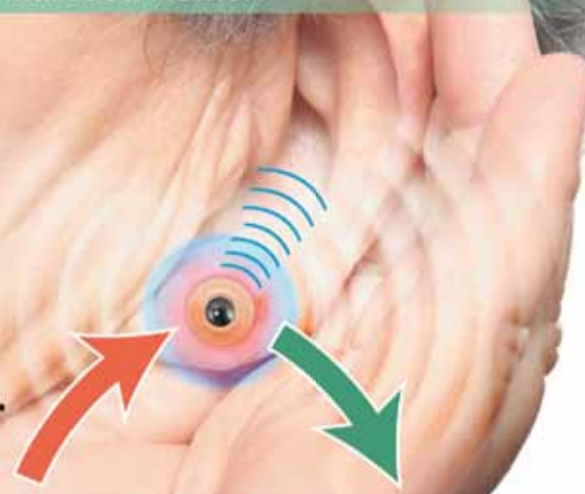
Wiele upośledzeń słuchu - 1 rozwiązanie

Żeby zregenerować kosteczki słuchowe, zespół prof. Marcusa Köhlera opracował nową kurację na bazie **izotropowych-magnesów „zamkniętych”** w formie **biomedycznych plasterów**.

Naklejając plaster na ucho (jak kolczyk) w skutek stymulacji polem magnetycznym wprawiają „martwe” kosteczki słuchowe w ruch tworząc coś w rodzaju **puddła rezonansowego** w skutek czego wzmacniają siłę dźwięków blisko 25-krotnie, automatycznie **rozpoczynając proces ich samoregeneracji**. Samochód, który nieodpalony stoi w garażu całą zimę po prostu przestaje odpalać na „kopa”.

Dokładnie tak samo jest w przypadku narządów znajdujących się wewnątrz ucha. **Długo nieużywane kosteczki słuchowe z wiekiem tracą swoje naturalne funkcje i przestają pracować właściwie.** Dzięki stymulacji **pojem magnetycznym**, zostają wprawiane w ruch, rezonują i w końcu znów mogą pracować prawidłowo. Jak dotąd dźwięki słyszalne słabo i niewyraźnie stają się **czyste i głośne**, jak wiele lat wcześniej.

To mniej więcej tak jak gdyby wylapywany sygnał dźwiękowy wysłać do ucha środkowego, poddać studyjnej obróbce, by uzyskać jego najwyższą możliwą jakość - komentuje prof. Köhler.



PRZED kuracją



Zastępe i zniszczone kosteczki wywołują szумы i piski oraz blokują przepływ dźwięków z otoczenia.

PO kuracji



Zregenerowane kosteczki słuchowe pracują 25 razy sprawniej i poprawiają rozumienie mowy o 277%.

Dzięki temu zauważysz u siebie:

- ✓ aż 25-krotną poprawę słuchu - znów usłyszysz nawet bardzo ciche i niewyraźne dźwięki
- ✓ w sposób niechirurgiczny i w pełni bezpieczny ZREGENERUJESZ kanał słuchowy - koniec z trzaskami, piskami, szumami w uszach i otarciami wywołanymi aparatem
- ✓ poprawę jakości słyszanych dźwięków, ale także głęboką odbudowę uszkodzonych elementów ucha środkowego - cofnięcie ubytku słuchu
- ✓ 277 % lepsze rozumienie mowy ludzkiej - niezależnie od wieku

Prócz tego

- ✓ zaoszczędzisz od kilkuset do nawet kilkunastu tysięcy złotych
- ✓ dzięki głębokiej regeneracji kosteczek słuchowych i pozostałych elementów kanału słuchowego zrozumiesz całe spektrum dźwięków, od najwyższych do najniższych swobodnie prowadząc rozmowy w tłumie
- ✓ efekt młodzięcego słuchu uzyskany po zakończeniu kuracji regenerującej kanał słuchowy, utrzymuje się minimum 7 lat od jej zakończenia

Odzyskaj dawne życie w 24 godziny

Badania i testy kliniczne dowodzą, że wystarczy nakleić plaster/ y na ucho, aby zauważyć cudowne skutki kuracji. **Po 1 godzinie poczujesz efekt pudła rezonansowego - zaczniesz słyszeć głośniej i wyraźniej.**

To znak, że kosteczki słuchowe zostały „wprawione w ruch” przez stymulację pola magnetycznego. **W miejsce szumienia i pisków pojawi się całe spektrum dźwięków (od najniższych do najwyższych).** Z upływem kolejnych godzin efekt czystego dźwięku będzie się nasilał.

Skuteczność biomedycznych plasterów udowadnia, że nie musisz marnować pieniędzy na kleiste i ciekące olejki oczyszczające uszy, suplementy diety czy wydawać krocie na drogie aparaty słuchowe. Wystarczy, że zadzwonisz teraz i powiesz, że chcesz poznać metodę profesora Köhlera. Zamawianie jest w 100% bezpieczne ponieważ płaci się w momencie otrzymania przesyłki. **W tej chwili trwa promocja dla ograniczonej liczby osób, więc warto się pospieszyć!**

WIELKA PROMOCJA KLUBU SENIORA!

Pierwszym **120 osobom**, które zadzwonią do **10 października 2019 r.**, przysługuje **72% refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plasterów biomagnetycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych **zamiast za 317zł tylko za 87zł (przesyłka GRATIS)!**



Zadzwoń już dziś! 81 300 35 92

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Łowicz | XIX Zjazd Koleżeński w I LO

Po latach znów w szkole

Wychowankowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, w tym szkół ogólnokształcących, których tradycją jest ono kontynuatorem, spotkali się 28 września na zjeździe koleżeńskim, organizowanym po raz 21. przez koło wychowanków.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Program zjazdu był jak zawsze bogaty i trwał bez mała cały dzień. Najpierw uczestnicy spotkali się w sali gimnastycznej na akademii przygotowanej przez szkołę. Przybyło około 130 osób z różnych roczników. Zjeżdżali się oni nie tylko z Łowicza i okolic, ale też z bardziej odległych miast Polski, a nawet z Paryża. Najstarszą uczestniczką zjazdu była pani Jadwiga Kazimierzczak, która maturę zdała w roku 1938, kiedy żeńskie gimnazjum i liceum nosiło imię Juliana Ursyna Niemcewicza, a ich męski odpowiednik – ks. Józefa Poniatowskiego.

Gości, wielu z nich wracających w mury szkolne po latach, powitała prezes koła wychowanków Jolanta Wróbel.

Podczas akademii przypomniano historię szkoły, która oficjalnie przyjmuje jako datę powstania rok 1433, kiedy to działająca w Łowiczu szkoła parafialna została podniesiona do rangi kolegiackiej, czyli odpowiadającej dzisiejszym szkołom średnim. Później szkoła wiele razy zmieniała formę i nazwę, ale zachowywała tradycje poprzednich – była na przykład Kolegium Pijarskim, Łowicką Szkołą Realną czy Gimnazjum Państwowym.

Koło wychowanków i wychowanków działa od 1914 roku, w tym roku obchodzi więc 105. rocznicę powstania.

Po zaprezentowaniu rysu historycznego i licznych sukcesów szkoły, także w ostatnich latach, przez dyrektor Dorotę Dziekanowską-Słomę, na scenę weszli uczniowie, którzy przygotowali program artystyczny „Wspomnień czar”. Jak sama nazwa wskazuje – rozbudzał on nastroje sentymentalne, choć nie brakowało też akcentów komediowych czy wręcz kabaretowych.

Podczas zjazdu koła wychowanków, które jest stowarzyszeniem zrzeszającym około 150 osób, wybrano nowy zarząd. Zmiany w stosunku do poprzedniego są niewielkie, weszły do niego trzy nowe osoby: Alicja



Wieczorem, na bankiecie w Restauracji „Polonia w Zaciszu”.

Chojecka, Marzena Kozanecka-Zwierz i Katarzyna Skierska-Pięta, przy czym pierwsza z nich powróciła do zarządu po przerwie. Poza tym zarząd tworzą: dotychczasowa prezes Jolanta Wróbel, Katarzyna Kowalska, Anna Wy-



Podczas bankietu. Państwo Karol i Joanna Adamczykowie oraz Mirosława Zasepa.

socka-Stasiak, Ewa Wasilewska-Wilk, Henryk Zasepa, Stanisława Karska, Elżbieta Katarzyńska, Ewa Zbudniewek, Danuta Zakrzewska, Halina Osypińska i Marek Wiśniewski. Zarząd ukonstytuuje się na następnym zebraniu 19 października.

Uczestnicy zjazdu wzięli też udział w mszy świętej w kościele

ojców pijarów. Odprawiał ją absolwent I LO – ks. bp Wojciech Osial.

Ostatnim akcentem dnia był uroczysty bankiet w restauracji „Polonia w Zaciszu” przy ul. Karkuskiej. Po raz pierwszy rozpoczął się on od odtęśnienia poloneza – tańczący zgodnie ocenili, że ten pomysł był strzałem w dziesiątkę. Później do 2 w nocy bawili się na parkiecie przy muzyce z różnych dekad, głównie od lat 60. do 90.

Niektórzy zamiast bankietu wybierali świętowanie okazji we własnym, wąskim gronie znajomych z klasy. Taka mniejsza grupa bawiła się na przykład w „Polonii” na Starym Rynku.

Co się stało z naszą klasą?

Podczas zjazdu rozmawialiśmy z absolwentami różnych roczników, ale wszyscy – niezależnie od tego ile lat minęło – zapewniali, że wspomnienia związane ze szkołą są w ich pamięci świeże. Grupa wychowanków z rocz-

“

To, że widzimy się dość rzadko, nie zmienia faktu, że możemy mówić o trwającej już przeszło pół wieku przyjaźni.

nika maturalnego 1966 nie miała na przykład żadnych problemów z wymienieniem nazwisk wszystkich nauczycieli, z uwzględnieniem zmian jakie zachodziły w kadrze szkoły podczas ich lat nauki. Zapewniają, że o każdym z nich mogliby sporo opowiedzieć, przede wszystkim jednak skupili się na wychowawcy – Józefie Zaboście, poloniście, którego pamiętają jako człowieka niezwykle ciepłego, pomocnego i cierpliwego. – Dzielnie wytrzymał z nami do końca szkoły, chociaż wchodziliśmy mu na głowę – wspominają ze śmiechem.

Ich klasa liczyła wtedy 44 osoby. 13 z nich niestety już nie żyje, pozostali też trudno zebrać, bo wielu poróżdziło się po Polsce i po świecie, chociaż 3 lata temu, na klasowym 50-leciu matury, pojawili się nawet ci zamieszkałi obecnie w Kanadzie i USA. – Tak naprawdę to, że widzimy się jednak dość rzadko, nie zmienia faktu, że możemy mówić o trwającej już przeszło pół wieku przyjaźni.

W rozmowach przewijały się różne wspomnienia – od jakichś śmiesznych szkolnych wybryków, poprzez przygotowania do Olimpiady Wiedzy o Świecie Współczesnym, po pierwsze miłości, z których niektóre – pewnie niewielki odsetek, ale zawsze – trwają do dziś.

Dla niektórych lata szkolne mimowolnie związały się z dramatycznymi wydarzeniami historycznymi, jak w przypadku absolwentów z rocznika maturalnego 1982, którzy zmuszeni byli zorganizować studniówkę w biały dzień, by zakończyła się ona przed godziną policyjną – mimo tak poważnych utrudnień, wspominają ją jako udaną. Przyznają, że losy ich rocznika były niemal tak zawiłe jak klasy z piosenki Jacka Kaczmarskiego, ułożyli nawet kiedyś własną jej wersję.

– To zawsze była dobra szkoła, dająca solidne wykształcenie i wartości – powiedział nam jeden z uczestników z rocznika z lat 60. – Zresztą proszę się rozejrzeć po stojących absolwentach: tu ksiądz, tu stomatolog, tu inżynier i tam też inżynier... Krótko mówiąc, wiele zawdzięczamy tej szkole i jej profesorom. ■



Absolwenci mogli oglądać na wystawce szkolne kroniki, dokumenty i pamiątki.



Prezes koła wychowanków Jolanta Wróbel otwiera XXI Zjazd Koleżeński.



Młodzież I LO przygotowała program artystyczny „Wspomnień czar”.

Łowicz | Na początek śladem łowickich Żydów

Trzy spacer, trzy przewodniki

Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Łowiczu zaprasza w niedzielę, 6 października, na spacer po Łowiczu „Szlakiem Żydowskim”. Start przewidziano na godzinę 14 spod siedziby organizacji w kamienicy przy Starym Rynku 3.

Niedzielną wędrowką będzie wiodła po Łowiczu śladem istniejących i nieistniejących miejsc i budynków związanych ze społecznością żydowską. Omówiona zostanie też historia osiedlenia się Żydów w Łowiczu i ich losy w okresie II wojny światowej.

W planie jest wizyta na cmentarzu żydowskim przy ulicy Łęczyckiej, który zazwyczaj jest zamknięty i niedostępny.

Dla części miłośników historii Łowicza szlak ten jest znany już z odbywających się latem spacerów przewodnickich. Poszerzony został jednak o nowe elementy po wizycie w Łowiczu Muzeum na kółkach – Muzeum Historii Żydów Polskich Polin.

To nie jedyny spacer, który proponuje w najbliższym czasie PTTK. Tydzień później, 12 października, PTTK zaprasza

na spacer na spacer po Łowiczu „Szlakiem Literackim”, w czasie którego przewodnicy przedstawiają miejsca wzmiankowane w literaturze lub odwiedzane przez literatów. Zaś 20 października organizacja zaprasza na spacer „Szlakiem Filmowym”, w czasie którego uczestnicy poznają miejsca, które stały się planem dla filmów, gdzie funkcjonowały kina lub które odwiedzały osoby związane z kinematografią.

Uczestnicy otrzymają wydane z tej okazji przewodniki opracowane przez PTTK. tb

PTTK | Zaproszenie na rajd

Pamięci cichociemnych

Do 8 października przyjmowane są zapisy i wpłaty na czternastą już edycję rajdu „Szlakiem Cichociemnych Żołnierzy AK”, który organizuje oddział PTTK w Łowiczu. W tym roku rajd jest jednodniowy, odbędzie się w sobotę 12 października.

Ideą rajdu jest uczczenie 78. rocznicy pierwszego oficjalnego zrzutu skoczków cichociemnych na terenie okupowanej Polski, który miał miejsce w listopadzie 1941

roku na terenie wsi Czatolin. Wylądowało tam trzech skoczków, jednym z nich był Jan Piwnik, pseudonim „Ponury”, legendarny dowódca AK z Gór Świętokrzyskich i Nowogródzkiej.

Rajd odbędzie się w formie pieszej i rowerowej. Pierśi spotkają się o godz. 7.45 na Starym Rynku aby o godz. 8.00 wyruszyć autokarem do Bobrowej w gminie Łyszkowice. Rowerzyści spotkają się na rynku o godz. 9.00, aby wyruszyć w trasę o godz. 9.15. Obie grupy będą zmierzać do Czatolina, pod pomnik upamiętniający

wspomniany zrzut. Po drodze zatrzymają się w miejscach związanych z okresem okupacji i ludźmi, którzy zajmowali się przyjmowaniem zrzutów i skoczków.

O godz. 12.00 pod pomnikiem rozpocznie się uroczystość upamiętniająca cichociemnych, na miejscu zostanie też przypomniana historia zrzutów, po części oficjalnej uczestnicy rajdu wezmą udział w ognisku i posiłku, po czym wyruszą do Domaniewic, skąd piechurów do Łowicza zabierze autokar. Rowerzyści wracają na kołach przez Domaniewicę i Dąbkowice.

Wpisowe za udział w rajdzie wynosi 5 zł dla członków PTTK i 8 zł dla pozostałych. tb



Pamiętkowa fotografia wszystkich 12 par udekorowanych Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie 27 września w Bielawach.

Bielawy | Złote Gody par małżeńskich

Małżonkowie na medal!

Pół wieku razem – w zdrowiu i w chorobie, w radości i w smutku, wspólnie gospodarząc i wychowując dzieci, a później ciesząc się z wnuków – wytrwali w miłości małżonkowie świętujący w tym roku Złote Gody.

Dwanaście par małżeńskich z terenu gminy Bielawy 27 września odebrało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie podczas uroczystości zorganizowanej dla nich przez urząd gminy w sali gimnastycznej miejscowej szkoły. Odznaczenia te, na wniosek wójta Sylwestra Kubińskiego, przyznał małżonkom Prezydent RP Andrzej Duda.

Przybyłych na uroczystość jubilatów powitała zastępująca kierownika USC w Bielawach sekretarz gminy Stanisława Błaszczak, a gratulacje i życzenia dalszych lat wspólnego życia w zdrowiu i pogodzie ducha składali im wójt Sylwester Kubiński i przewodniczący Rady Gminy Bielawy Andrzej Zimiński. Obecna była także

kierownik GOPS Teresa Kociak i skarbnik gminy Dorota Kubiak, a także proboszcz parafii pw. Nawiedzenia N.M.P. w Bielawach ks. Marek Grabski, który wcześniej odprawił w kościele mszę św. w intencji jubilatów.

27 września Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie udekorowani zostali: **Jadwiga i Józef Kasińscy, Wiesława i Józef Wasiakowie, Maria i Jan Warzywodowie, Zofia i Jan Czekajowie, Irena i Jerzy Mitręgowie, Jadwiga i Stanisław Miterkowie, Krystyna i Zygmunt Lubelscy, Teodora i Jan Majchrzakowie, Zofia i Michał Pietrzakowie, Irena i Marian Kowalscy, Krystyna i Edward Osieccy oraz Gabriela i Wacław Lato-siewiczowie.**

– Doczekaliśmy złotego jubileuszu. Te wspólne 50 lat to wzór i piękny przykład dla młodych pokoleń wstępujących w związki małżeńskie – mówiła do odznaczonych Stanisława Błaszczak, a wójt Sylwester Kubiński, poza życzeniami, podziękował jubilatów za ich życiową mądrość i wszelkie dobro, jakim obdarzali

przez lata swoje rodziny, ale także sąsiadów i lokalną społeczność, za zaangażowanie wielu w życie społeczne, w inicjatywy ważne dla rozwoju całej gminy.

– Dalszy przykład młodym ludziom, że trzeba angażować się w życie społeczne, w życie wsi, a przede wszystkim – dbać o rodzinę. Jesteśmy pełni podziwu dla waszej postawy – mówił wójt.

W części artystycznej spotkania dla jubilatów wystąpili utalentowani wokaliści uczniowie Szkoły Podstawowej w Starym Waliszewie. Zaprezentowali program zawierający wybór przebojów muzyki rozrywkowej sprzed kilku dekad (m.in.: „Najtrudniejszy pierwszy krok”, „Orkiestra dęta”, „Tyle słońca w całym mieście”), a przygotowany pod kierunkiem nauczycielki Anny Wasiak i Anny Lelonkiewicz. Serca publiczności skradła pierwszoklasistka Marysia w piosence „Szukaj mnie”.

Po programie artystycznym wszystkich zaproszono na poczęstunek. Mieliśmy wówczas okazję, by przez chwilę porozmawiać z państwem Wasiakami oraz Mitręgami. Ciekawostką jest, że pani Wiesława Wasiak takie samo na-

zwisko nosiła w panieństwie, jak i w małżeństwie. Wasiakówna z domu, pochodząca z Mięsośni, 50 lat temu poślubiła Józefa Wasiaka z Waliszewa. Ślub brali w bardzo ciepłą sobotę 28 czerwca, a wesele odbywało się w stodole. Państwo Wasiakowie wychowali dwójkę dzieci, doczekali się narodzin czworga wnucząt i jednej prawnuczki. Pracowali na roli, a po przekazaniu gospodarstwa przeprowadzili się do Główna i życie tam, jak mówią – na swoim, chwałą sobie.

– Życie jest życiem. Cieszymy się, że dotrwaliśmy razem do tej chwili – powiedziała nam pani Wiesława.

Państwo Irena i Jerzy Mitręgowie miłość, wierność i uczciwość małżeńską ślubowali sobie pół wieku temu, 7 września. Panna młoda pochodziła z Rulic, pan młody z Wojewodzy, gdzie małżonkowie mieszkają po dziś dzień. Oni również mieli dwoje dzieci, cieszą się wnukami i prawnuczka. W dniu ich ślubu przed 50 laty pogoda była piękna, zabawa weselna mogła odbywać się pod gołym niebem z tańcami na drewnianej podłodze. ewr

Bolimów | I ty możesz zaproponować Jaka nazwa dla ronda?

Gmina Bolimów ogłosiła konkurs na nazwę ronda, które powstało trzy lata temu w Bolimowskiej Wsi na DW nr 705 w miejscu skrzyżowania z drogami do Miedniewic i Humina.

Pomysł został zgłoszony na jednej z ostatnich sesji Rady Gminy. Można zaproponować dowolną nazwę, dobrze jednak, aby była ona związana z historią, tradycją miejscowości i jej okolic lub osobami z nią związanymi. Zgłoszenia mogą dokonywać osoby doro-

sze lub dzieci po wyrażeniu zgody przez prawnych opiekunów. Propozycja winna zawierać krótkie uzasadnienie. Zastępca wójta Patryk Kołosowski powiedział nam, że wszystkie propozycje zostaną skierowane do oceny przez mieszkańców. Będą mogli oni wybrać nazwę w głosowaniu internetowym. Zgłoszenia – do 15 października, w formie pisemnej bezpośrednio w sekretariacie Urzędu Gminy lub drogą elektroniczną na adres zastepca@bolimow.pl. tb

RZUT OKIEM | ŻELOWE ŚWIECE



W warsztatach tworzenia świec żelowych, koniec września w Kiernozie, uczestniczyło kilkanaście par z Kół Gospodyń Wiejskich. Zostały zorganizowane po to, by wprawne już uczestniczki przekazywały ową umiejętność swoim koleżankom. – Podpatrujemy najpierw na różnych szkoleniach jak się takie cudowna robi, a później staramy się zrobić jeszcze lepiej – podsumowuje Beata Lewaniak z GOK w Kiernozie. mak

Gmina Bielawy | Uroczystości w Walewicach

Upamiętnili historyczną rocznicę

Oddanie hołdu obrońcom ojczyzny pod pomnikiem w Walewicach, a następnie część artystyczna i konkurs historyczny w pałacu – tak przebiegały obchody 80-lecia Walk nad Bzurą o Pałac w Walewicach w środę 25 września.

Uroczystości zorganizowała Gminna Rada Kół Gospodyń Wiejskich w Bielawach na czele z przewodniczącą Ireną Białą, we współpracy z wójtem gminy Bielawy Sylwestrem Kubińskim.

Pod pomnikiem poczty sztandarowe wystawiły szkoły w Bielawach, Sobocie, Starym Waliszewie i Oszkovicach. Tam po odśpiewaniu hymnu państwowego przemawiała Irena Biała i wójt Kubiński, który mówiąc o wydarzeniach sprzed 80 lat, powiedział m.in.: – W ataku na Walewice, tutaj po groblach, poległo 86 oficerów, podoficerów i ułanów (...). Czcimy pamięć tych żołnierzy, którzy wówczas wypełniali zadanie niemożliwe do wykonania – obrony ojczyzny przed jedną potęgą militarną, a 17 września druga potęga militarna wbiła nam nóż w plecy.



„Rozkwitały paki białych róż...”. Występ uczennic SP im. 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Bielawach.

Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem uroczystość przeniosła się do pałacu – tam, gdzie uczennice SP w Bielawach dały koncert pieśni patriotycznych, przygotowany pod kierunkiem nauczycielki Seweryna Chwalińskiego. Zebrań usłyszeli m.in. „Wojenka, wojenka”, „Pierwszą kadrową” czy „Rozkwitały paki białych róż”.

Poetka Joanna Bolimowska wyrecytowała wiersz napisany gwarą łowicką, a także odczytała autentyczny list żołnierza, uczestnika bitwy nad Bzurą, jaki napisał

przed śmiercią do matki. Treść listu Aleksandra Przeźmińskiego, kaprala podchorążego, żołnierza 10 Pułku Piechoty, napisanego przez niego 16 września 1939 r., została udostępniona przez historyk Joannę Bolimowską czytając go z wyraznym wzruszeniem.

Joanna Bolimowska została przewodniczącą komisji konkursowej w konkursie, w którym wzięły udział reprezentacje szkół z Bielaw, Soboty, Starego Waliszewa, Oszkowic i Kiernozie. Drużyny odpowia-

dały na losowo wybrane pytania z puli piętnastu dotyczących wydarzeń II wojny światowej, opracowanych przez Marię Maślak. W opinii komisji pytania były dość trudne, a wiedza wszystkich uczestników – duża. Dlatego, nie wyłaniając poszczególnych miejsc, wszystkie drużyny uhonorowano takimi samymi nagrodami finansowymi.

Po konkursie gości oprowadzono po pałacu i zaproszono na obiad, a koła gospodyń z gm. Bielawy zapewniły deser w postaci ciasta. ewr

REKLAMA

Fines operator bankowy

KREDYTY I LEASINGI dla Rolników

- NA WZNOWIENIE PRODUKCJI ROLNEJ ORAZ PRODUKCJĘ BIEŻĄCĄ
- NA ZAKUP GRUNTÓW
- NA ZAKUP STADA PODSTAWOWEGO
- NA DOWOLNY CEL
- NA ZAKUP MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH
- NA ZAKUP NAWOZÓW, NASTON, NARZĘDZI I INNYCH
- NA INWESTYCJE ORAZ WYPOSAŻENIE
- NA BUDOWĘ I MODERNIZACJĘ BUDYNKÓW INWENTARSKICH

Fines Operator Bankowy ŁOWICZ
ul. Krakowska 18, tel.: +46 895 18 59

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania
kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 19,45%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 101,69%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, RP010535, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Alion Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., mBank S.A., Nest Bank S.A., TF Bank AB, AS Inbank Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, Santander Bank Polska S.A., Podstawowa działalność Raiffeisen Bank Polska S.A. (oznaczona znakiem Raiffeisen Polbank) została przejęta przez Bank BGŻ BNP Paribas S.A. oraz firm pożyczkowych: Aasa Polska SA, Mash Poland Sp. z o.o., KredytOK, InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Mikrokasa S.A., Ferratum Bank p.l.c., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o., CROSS Loan Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowny do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 31.01.2019 r.

397489

Okруchy życia



Prezesa Anna Wesolek oraz wiceprezesa Dariusza Gawęckiego rozdających żywność podarowaną przez Bakomę i Firmę Bracia Urbanek.

Łowicz | Polski Związek Niewidomych

Pomoc dla potrzebujących

Koło Terenowe Polskiego Związku Niewidomych w Łowiczu, mające swoją siedzibę przy ulicy Browarnej, stara się pomagać swoim członkom w różnych aspektach życia. Na przykład w okresie jesienno-zimowych dystrybuje żywność.

W tym roku nie ma jeszcze produktów, które dostarcza Bank Żywności, dlatego koło stara się pomagać swoim członkom we własnym zakresie. W tym tygodniu jego członkowie (a jest ich około 60) otrzymali produkty mleczarskie pozyskane z firmy Bakoma – która dostarcza je raz na kwartał oraz przetwory z Firmy Bracia Urbanek. Zarząd koła czyni starania, aby tego typu pozyskać również od innych lokalnych producentów.

Ta pomoc jest dla członków PZN bardzo cenna, ponieważ niemal wszyscy zrzeszeni to osoby o małych dochodach (których renty zdrowotne lub emerytury nieznacznie przekraczają 1.000 zł). – Jeśli jakaś firma zechciałaby jeszcze nam pomóc, to my chętnie

przyjmujemy każdą pomoc, obiecując, że na pewno trafi do osób, które potrzebują pomocy – mówi prezes łowickiego koła Anna Wesolek.

Dodać warto, że koło zrzesza osoby z Łowicza oraz z powiatu łowickiego. W ostatnim czasie zapisują się do niego nowi członkowie, organizacja się rozrasta. Podstawowa działalność to pomoc osobom niewidomym w pisaniu pism, zwłaszcza przy ubieganiu się o dofinansowanie zakup sprzętu rehabilitacyjnego, likwidacji barier architektonicznych, informowanie ich o uprawnieniach, jakie im przysługują z powodu dysfunkcji narządu wzroku. PZN podejmuje niekiedy działania interwencyjne w imieniu swoich członków, organizuje podstawową rehabilitację (także społeczną) i współpracuje również z innymi organizacjami pozarządowymi.

Dla członków organizowane są też szkolenia, pielgrzymki, Dzień Białej Łaski czy wyjazdy do Centralnej Przychodni Rehabilitacyjno-Leczniczej PZN w Warszawie, gdzie można z pomocą specjalistów dobrać sprzęt optyczny czy rehabilitacyjny z dofinansowaniem NFZ lub nawet otrzymać go bezpłatnie. **mwk**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Józef Pobralski (1925-2019) – część I

Józef Pobralski urodził się w Łowiczu 26 listopada 1925 roku. Był najmłodszym synem Marianny i Leona, miał dwóch braci. Wychowywał się w nieistniejącym już domu rodzinnym w pobliżu placu zabaw i dzisiejszej Szkoły Podstawowej nr 2 (przed wojną była to, otwarta w 1934 roku, siedmioklasowa Publiczna Szkoła Powszechna nr 2 im. profesora Ignacego Mościckiego). Uczęszczał do niej wielu wkraczających dopiero w dorosłość ludzi, którym naukę przerwał wybuch wojny. Wśród nich był również młody Józef.

Puma – partyzant, żołnierz wyklęty

Tak jak większość jego rówieśników chciał walczyć o Polskę, gdy tylko dowiedział się o wybuchu wojny. Sam mówił, że jego zachowanie było wtedy czymś oczywistym. Znaczący wpływ na jego patriotyczną postawę miało dzieciństwo. Dziadek był furmalem, ale można rzec dziwnym jak na owe czasy, po pracy bowiem nie szedł z kolegami do szynku, tylko czytał synom Mickiewicza – mówi pani Zofia, wnuczka Leona, córka Józefa.

Sam Józef pisał we wspomnieniach, że ukształtowała go lektura powieści Henryka Sienkiewicza, Stefana Żeromskiego i Józefa Kraszewskiego. Wspominał, że w szkole po lekcjach historii z kolegami bawili się na przykład w odgrywanie obrony Woli podczas Powstania Listopadowego.

Przed II wojną światową w tym samym domu co Pobralscy mieszkał podoficer 10. Pułku Piechoty wraz z dwoma synami, z którymi Józef się przyjaźnił. To oni w 1943 roku, podczas pobytu na wakacjach w Łowiczu, zwerbowali go do Związku Walki Zbrojnej. Działali w Dęblinie, tam też kazali się stawić Józefowi. Ten, nie mówiąc o niczym rodzicom, zapisał w kalendarzu zdanie: „Poszedłem tam, gdzie powinien iść każdy Polak”, spakował rzeczy i pojechał.

Według ustaleń Komisji Weryfikacyjnej Światowego Związku

Żołnierzy Armii Krajowej Józef Pobralski działał w lotnych oddziałach partyzanckich AK przez 40 miesięcy. Posługiwał się kryptonimem „Puma”, a podczas działań konspiracyjnych miał fałszywe kenkarty na nazwiska „Siwiński” i „Ratyński”.

Służbę w oddziałach lotnych rozpoczął za okupacji niemieckiej w oddziale Franciszka Jaskulskiego „Zagończyka”, uczestniczącego w walkach akcji „Burza” i marszu na pomoc Powstaniu Warszawskiemu. Następnie, od stycznia 1945 roku, ukrywał się przed Sowietami. Od kwietnia do lipca 1945 r. służył w Zgrupowaniu Oddziałów Partyzanckich Mariana Bernaciaka ps. „Orlik” (któremu podlegał cały Inspektorat Puławski organizacji Wolność i Niezawisłość).

24 maja brał udział w bitwie w Lesie Stockim koło Końskowoli, gdzie jego oddział stał się zbrojnie z siłami NKWD, UB i MO. Było to jedno z najcięższych starć i zarazem największych zwycięstw antykomunistycznego podziemia. To siły komunistyczne napadły na oddział „Orlika” w odpowiedzi na wcześniejsze odbicie 100 więźniów z więzienia w Puławach. Siły podziemia liczyły ok. 170-190 ludzi, wróg 680 ludzi z samochodami pancernymi. Zginęło 11 żołnierzy „Orlika” i 72 funkcjonariuszy służb komunistycznych, w tym ich dowódca kapitan UB Henryk Deresiewicz.

Bezpośrednio uczestniczył też m.in. w starciach pod Trojanowem, w Zelechowie oraz w Rykach.



Działał w sekcji wykonującej wyroki wydawane przez konspiracyjne sądy. Nigdy o tym nie opowiadał, nawet najbliższej rodzinie.



Józef Pobralski (1925-2019)

Odszedł jako jeden z ostatnich uczestników krwawej bitwy w Lesie Stockim z 24 maja 1945 roku. W sumie przeszło 3 lata walczył w konspiracji, najpierw z okupantem niemieckim, później sowieckim. Po wojnie skończył studia, został nauczycielem i wykładowcą przedmiotów technicznych, dla wielu uczniów i słuchaczy będąc przy tym także autorytetem w kwestiach życiowych. Prywatnie dał się poznać jako niezwykle ciepły i życzliwy człowiek, mąż, ojciec, dziadek i pradziadek.

Od lipca do września 1945 r., był żołnierzem sekcji egzekucyjnej „Błyskawica” (podległej „Orlikowi”) pod dowództwem Mariana Grabskiego ps. „Spec”, działając w Łodzi i województwie łódzkim. Wraz z kilkoma kolegami został wówczas aresztowany. Zdołał uciec z więzienia w Łodzi i wrócił na teren puławski. Walkę kontynuował w oddziale partyzanckim Wacława Kuchnio ps. „Spokojny” (również podległym „Orlikowi”). Uczestniczył m.in. w starciach w Czemicu i Gończycach.

Działał w sekcji wykonującej wyroki wydawane przez konspiracyjne sądy. Nigdy o tym nie opowiadał, nawet najbliższej rodzinie. Przyznawał, że śmierć każdego człowieka, nawet uznanego przez Państwo Podziemne za wroga

czy zdrając, jest tak samo straszna i tragiczna. Z każdym wyrokiem pojawiały się wątpliwości, czy oby na pewno był wydawany słusznie.

Za najbardziej bolesne uważał to, że po drugiej stronie walki byli również Polacy, o których tak napisał po latach: „Zarówno oni jak i my mieliśmy w zasadzie takie same hasła, programy, w które szczerze wierzyła większość małałotów po jednej i po drugiej stronie barykady. Zarówno oni jak i my w wielu sytuacjach byliśmy przedmiotem różnych manipulacji, które czyniły naszą walkę tragiczną”.

Rodzina wspomina, że nigdy nie pozwolił powiedzieć złego słowa o żołnierzach Armii Ludowej. – Mówił, że wstąpił do AK, bo miał z nią kontakty. Wyznawał zasadę, że ktoś, kto nie przeżył wojny, nie ma prawa oceniać tak jednych, jak i drugich.

Oddziały, do których należał, były ścigane przez zbrojne ekspedycje NKWD, UB, MO, KBW i żołnierzy służby czynnej, w tym lotnictwa. Lotne oddziały prowadziły walki typowo partyzanckie, działając z zaskoczenia, ponieważ w długiej wymianie ognia nie miałyby szans z liczniejszym i lepiej uzbrojonym wrogiem.

Józef wspominał, że nieraz musiał z kolegami odstawić jedynego tego dnia posiłek i chwycić za broń. Było to poświęcenie proporcjonalne do ogromnego głodu jaki panował wówczas w oddziale.

Ze wspomnień „Pumy” wyłaniają się obrazy z codziennego życia oddziału. Przeczytać w nich można m.in., że oprócz strachu, niepewności i głodu młodym partyzantom stale towarzyszył chroniczny brak snu. Notorycznie zdarzało się, że partyzanci zasypiali podczas marszu. W związku z tym często miały miejsce sytuacje, gdy jeden z żołnierzy wpadał na kolegę z przodu lub do rowu, gdy piesza kolumna nagle skręcała.

Nagminną praktyką było również wkładanie przed walką do ust jednego pocisku, by w razie cze-

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydleska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ODESZLI OD NAS
21-30.09.2019

† 21 września:
Kazimiera Markus, I.73;
Zbigniew Matyasik, I.45,
Głowno.

† 22 września:
Stanisława Strajch, I.94;
Jan Klimczak, I.72.

† 23 września:
Janina Sasin, I.100, Głowno;
Jolanta Bryszewska, I.66,
Głowno.

† 25 września:
Helena Gładka, I.68; Renata
Waśkiewicz, I.50; Antoni Golan,
I.98; Helena Pietrzak, I.87.

† 28 września:
Jerzy Więctawski, I.70;
Marianna Czapnik, I.56;
Antoni Kołodziejczyk, I.82;
Janusz Klimczak I.81.

† 30 września:
Stanisław Zakrzewski, I.84.



FOT. ZE ZBIORÓW RODZINNYCH

„Puma” na zdjęciu z czasów walk partyzanckich.

go byliby się czym dobić. Dostanie się bowiem w ręce wroga było równoznaczne z okrutnymi torturami.

1 kwietnia 1947 roku Józef, z rozkazu dowódcy, ujawnił się w UB w Garwolinie, po czym powrócił do Łowicza. Z kolegami z oddziałów stracił kontakt na całe dekady.

W latach pięćdziesiątych był inwigilowany w związku z rozpracowywaniem środowiska żołnierzy „Orlika” przez WUBP w Warszawie.

– W zasadzie nie wiem jakie dokładnie spotkały go za to represje, bo tata należał do ludzi, którzy nigdy się nie uskarżają na swój los – mówi córka Zofia. – W ogóle o tych latach mówił bardzo niechętnie. Wiem, że przez lata w różnych sytuacjach w pracy rzucano mu pod nogi kłody, na przykład jako jedyny nie dostawał nagród, ale na pewno wielu

jego kolegów z konspiracji miało znacznie gorzej.

Dopiero po latach jego wojskowa działalność doczekała się uznania. Józef został awansowany do stopnia kapitana Wojska Polskiego w stanie spoczynku, przyznano mu uprawnienia kombatanckie, otrzymał patent Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny. Został także uhonorowany m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim oraz dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi.

Ktoś więcej niż zwykły nauczyciel

Po wojnie kontynuował naukę. W szkole dla dorosłych dokończył program szkoły podstawowej. Następnie ukończył Liceum Pedagogiczne i rozpoczął studia na Wydziale Historyczno-Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Został nauczycielem przedmiotów fizyczno-technicznych. Uczyl w kilku łowickich szkołach, m.in. w Szkole Podstawowej Nr 4, Liceum Ogólnokształcącym czy Liceum Pedagogicznym. Działal również w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci.

Przez pewien czas był kierownikiem Wojewódzkiej Pracowni Dydaktyczno-Technicznej, mającej siedzibę w gmachu Seminarium Nauczycielskiego w Łowiczu (w dawnym klasztorze bernardynów).

W 1968 roku rozpoczął pracę na Wydziale Historyczno-Filozoficznym (potem w Wydziale Nauk o Wychowaniu) Uniwersytetu Łódzkiego jako starszy wykładowca. Aktywny zawodowo był do 2005 roku. Jego główne miejsce pracy znajdowało się w Zgierzu, gdzie siedzibę miał kierunek, na którym wykładał. Przez wszystkie te lata dojeżdżał do pracy dzień w dzień pociągami.

Był nauczycielem z powołania, nauczanie postrzegał jako misję, przyszłym nauczycielom zwykł mawiać: „Pamiętaj, że uczysz polskie dzieci i od ciebie zależy jak będzie wyglądała nasza ojczyzna”.

Wszędzie, gdzie pracował, dał się poznać jako człowiek lubiany, skory do pomocy i wyrozumiały, choć wymagający. Miał kilka stałych powiedzonek, które doskonale pamiętają zarówno najbliżsi, jak i studenci: „Najpierw pomyśl, potem zrób”, „To nie jest takie proste”, „Pomiędzy bielą a czernią jest wiele odcieni szarości”.

Studenci cenili go za szczerość – gdy czegoś nie wiedział, mówił o tym wprost. Dla wielu wychowanków był nie tylko nauczycielem, ale również życiowym mentorem. O wyjątkowej relacji Józefa z uczniami świadczyć może fakt, iż z wieloma z nich utrzymywał kontakt przeszło 50 lat, aż do śmierci.

Jeden z nich, zapytany o to, jakim był wykładowcą, odpowiedział, że Józef był takim wykładowcą, jakim był człowiekiem: odważnym i sprawiedliwym.

ciąg dalszy w następnym numerze

Łowicz | Archiwum Państwowe zaprosiło

Dzień Archiwisty – czyli jak ocenić rodzinne pamiątki

Kilkanaście osób indywidualnych oraz grupa uczniów z klasy IV Szkoły Podstawowej w Popowie odwiedzili Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Łowiczu 30 września, w Dniu Archiwisty. Placówka czynna była wtedy do godz. 18. Wszystko z myślą o osobach, które chcą zadbać o rodzinne archiwa, w których przechowywane są zdjęcia i dokumenty.

Pracownicy łowickiego archiwum udzielali im rad dotyczących prawidłowego opisywania dokumentów, bezpiecznego ich przechowywania, samodzielnego konserwowania, digitalizacji, a także prowadzenia badań genealogicznych i odczytywania dawnego pisma. Dzień Archiwisty związany był również z projektem Archiwum Rodzinne Niepodległej, który realizują wszystkie państwowe archiwa w Polsce. Ma on na celu propagowanie kultury ochrony rodzinnych pamiątek. Z myślą o osobach, które takie działania podejmują kilka dni temu uruchomiona została strona www.archiwumrodzinne.gov.pl, na której można znaleźć poradnik na ten temat.

Jak nam powiedział kierownik łowickiego oddziału, Marek Wojtylak, tematyka z jaką petenci przychodzą do placówki jest bardzo szeroka. Czasami pytają o wartość dokumentów, jakie mają w posiadaniu, przy czym zdarza się, że mają na myśli wartość materialną, podczas gdy tego typu archiwalia mają zwykle wartość historyczną. Zwykle są to spisane ręcznie kopie aktów np. zakupu ziemi, których oryginały są w zasobach archiwum, ale zdarzają się też nadruki z herbem carskim, które na rodzinnych ar-



FOT. MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIECKA

Łukasz Kazłowski (z lewej) na spotkaniu z Markiem Wojtylakiem przyniósł dokumenty z archiwum rodzinnego. Niektóre miały ponad 200 lat.

chiwistach robią wrażenie czegoś szczególnie cennego.

Pracownicy archiwum informują, jak można zabezpieczyć takie dokumenty, gdzie można je poddać konserwacji, etc. Nasz reporter miał okazję uczestniczyć przy takich poradach, które Marek Wojtylak przekazywał Łukaszo wi Kazłowskiemu, byłemu burmistrzowi Łowicza. Przyniósł on do archiwum różne ciekawe dokumenty, najstarszy z 1803 roku, potwierdzający wpis rodziny do ksiąg szlacheckich.

Łukasz Kazłowski miał też zdjęcia oraz np. mapę z 1937 roku, którą współtworzył, jeszcze jako student architektury, jego ojciec Tadeusz Kazłowski. Jest to mapa planu gospodarczego Polski w perspektywie planu 30-letniego, zakładająca plany budowy kanałów wodnych czy rozwój Centralnego Okręgu Przemysłowego. Mapa ta była efektem pracy I Polskiego Kongresu Inżynierów.

Łukasz Kazłowski chce zachować te archiwalia dla potomnych. Jak powiedział w archiwum, ma trzech wnuków i zależy mu, aby ocalić dla nich 200-letnie dokumenty. Marek Wojtylak radził, aby dokumentów i map nie skła-

dać, lecz przechowywać je w odpowiedniej rozmiarów teźce – choć przyznał, że w warunkach domowych to może być trudne. Mówił, aby miejsc zniszczonych np. na zgięciach, nie podklejać ani papierem, ani tym bardziej taśmą.

Polecał stosowanie bezkwasowego papieru, a także pudeł z litej tektury o takich właściwościach, odradzał również przechowywanie w takich zdjęć w albumach, w których są one przyklejane elektrostacyjną folią. Byłemu burmistrzowi polecił Pracownię Masowej Konserwacji i Profilaktyki Konserwatorskiej w Milanówku, która działa jako placówka Archiwum Państwowego.

W późniejszej rozmowie z nami dodał, że właśnie z tej pracowni konserwacji poddawany jest jeden z najcenniejszych dokumentów znajdujących się w zasobach Archiwum Państwowego w Warszawie Oddział w Łowiczu – jest to datowana na 1652 rok kopia przywileju dla cechu stolarzy, szklarzy i tokarzy w Łowiczu, nadanego przez króla Jana Kazimierza, opatrzona jego podpisem i pieczęcią. Jak z tego wynika – petentom poleca najlepszych specjalistów. **mwk**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ W SZPITALACH W ŁOWICZU I W GŁOWNIE



Michalina Stangreciak, ur. 21.09.2019 r., godz. 6.00, dł. 54 cm, waga 3.000 g, córka Anny i Kamila, zam. Trzaskowice.



Aleksander Cłapiński, ur. 23.09.2019 r., godz. 17.10, dł. 58 cm, waga 3.340 g, syn Anny i Grzegorza, zam. Skarlatki.



Marcelina Łon, ur. 26.09.2019 r., godz. 12.10, dł. 56 cm, waga 3.580 g, córka Justyny i Waldemara, zam. Zabostów Duży.



Nel Dorota Zielińska, ur. 26.09.2019 r., godz. 13.40, dł. 55 cm, waga 3.100 g, córka Kamili i Michała, zam. Łowicz.



Michalina Czapnik, ur. 27.09.2019 r., godz. 8.40, dł. 55 cm, waga 3.440 g, córka Justyny i Michała, zam. Zabostów Duży.



Marcelina Malczyk, ur. 29.09.2019 r., godz. 21.50, dł. 56 cm, waga 4.180 g, córka Patrycji i Piotra, zam. Łowicz.



Patryk Wróbel, ur. 1.10.2019 r., godz. 10.30, dł. 56 cm, waga 3.500 g, syn Ewy i Ireneusza, zam. Dąbkowice Górne.

REKLAMA



Salon Dzieciocy

WÓZKI – FOTELIKI – ZABAWKI – AKCESORIA i wiele więcej

Profesjonalny dobór najbezpieczniejszych fotelików oraz montaż * Najlepsze marki * Najlepsze ceny



Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 25 | Kutno, ul. Podrzeczna 9 | www.salonpeps.pl  [SalonDzieciocyPEPS](https://www.facebook.com/SalonDzieciocyPEPS)  [salonpeps.pl](https://www.instagram.com/salonpeps.pl)

Aktualności

Łowicz | Zjazd Stowarzyszenia Szarych Szeregów

Potrójny jubileusz

Członkowie łowickiego oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów spotkali się na uroczystym zjeździe.

27 września (drugiego dnia zjazdu) minęło 80 lat od powołania Szarych Szeregów, ale świętowano też dwie inne rocznice, związane już bezpośrednio z Łowiczem – 20 lat temu na cmentarzu katedralnym odsłonięto tablice upamiętniającą harcerską konspirację, a 10 lat temu stowarzyszenie nawiązało ścisłą współpracę z II LO w Łowiczu.

W programie zjazdu znalazły się stałe punkty – zebranie, msza święta w kościele pw. Chrystusa Dobrego Pasterza czy spacer po łowickich cmentarzach z oddaniem czci spoczywającym tam szaroszeregowcom. Główne uroczystości odbyły się tym razem nie jak co roku w II LO, ale w Muzeum w Łowiczu, choć szkoła jak zawsze była zaangażowana w organizację. Uczniowie pod okiem nauczycieli przygoto-



Uroczystość w muzeum. W pierwszym rzędzie od lewej: Tadeusz Żaczek, Kazimierz Szymański i Agnieszka Ruta-Kucińska.

wali program artystyczny, w którym przypomnieli historię Szarych Szeregów, poczynając od ich genezy, za jaką należy uznać powstanie ruchu skautingowego. Z kolei o dziejach stowarzyszenia opowiedział sam prezes łowickiego oddziału – dh Kazimierz Szymański. Był on niestety jedynym reprezentantem kombatan- tów z łowickiego hufca Szarych Szeregów, za to stało się wielu członków rodzin innych Szaroszeregowców czy osób nale-

żących do stowarzyszenia bądź wspierających je.

Mówiąc o łowickich Szarych Szeregach nie sposób było nie wspomnieć o zmarłym w 2017 roku ks. prałacie Stefanie Wysoc- kim. Referat przypominający posta- ć „Ignaca”, uczestnika akcji z 8 marca 1945 roku, wygło- sił Aleksander Niebudek. Szczeg- ólnie podziękowania za wielo- letnie wspieranie stowarzyszenia otrzymał też burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński. tm

Łowicz | Mobilna gra miejska

Tajemniczy skarb Łowicza odnaleziony

Biblioteka Wojewódzka Publiczna im. Marszałka J. Piłsudskiego oraz Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu zorganizowały 28 września grę miejską dla uczniów łowickich szkół średnich.

Uczestnicy wyruszyli z powia- towej biblioteki na ulice Łowicza, aby rozwiązywać zagadki zwią- zane z ważnymi dla miasta i jego historii miejscami. W ciągu ca- łej zabawy przebyli po ok. 3 km, właściwą drogę do wyznaczonych miejsc odnajdując przy pomocy rozdanych map, a także specjalnej aplikacji mobilnej na smartfony. W czasie wędrowki spotykali trzy „tajemnicze postacie”, od których mogli uzyskać wskazówki na te- mat poszukiwanego skarbu.

W grze liczyła się znajomość własnego miasta, ale też logiczne myślenie, czytanie ze zrozumie- niem, a czasem też łut szczęścia, bo rywalizacja była wyrównana.

W wydarzeniu wzięły udział reprezentacje czterech szkół, tworząc pięć zespołów – bo ZSP nr 2 był reprezentowany przez dwie ekipy – „Blich” i „Lodołamacze”. Zespoły składały się z od 2 do 5



Zwycięzcy gry miejskiej „W poszukiwaniu tajemniczego skarbu” reprezentujący ZSP nr 1.

uczniów i opiekuna. Uczestnicy zgodnie podkreślali, że zabawa łą- czyła przyjemne z pożytecznym, bo chociaż ze smartfonem w rękę, spędzili dłuższy czas w ruchu, ko- rzystając ze słonecznej aury.

– Na pewno było warto wziąć udział – stwierdził po zakończe- niu gry Krzysztof Kret z ZSP nr 2. – Mieszkam w Łowiczu i miej- sca te znam, ale nie wiem o nich jeszcze wszystkiego pod kątem historycznym, a takie wydarzenia pomagają w odkrywaniu różnych ciekawostek

Wszystkie zespoły mogą się poszczycić ukończeniem gry, za

co otrzymały wyróżnienia. Po podliczeniu punktów okazało się, że najlepiej spisała się „Podrzecz- na 30”, czyli zespół reprezentują- cy ZSP nr 1 w składzie: Mateusz Gładki, Patrycja Kawecka, Dawid Maślarz i Adrian Kopiec. Opieku- nem grupy był wicedyrektor Cez- zary Znyk.

Drugie miejsce na podium za- jąła „Andromeda” z Pijarskiego LO, która była najmniejszym zesp- ołem, bo tworzyły go tylko dwie uczennice. Trzecie miejsce zajęły natomiast „Ekonomki”, reprezen- tujące – jak łatwo się domyślić – ZSP nr 4. tm

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzurzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 16.10.2019, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY Yara

- ogrodnicze • dolistne • fertygacyjne
- hydrocomplex 65 zł
- nitrabor 39 zł • tropicote 38 zł

pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

KOPER sp. jawna

Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

- olej opałowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem

EKOGRΟΣZEK SKARBЕК ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

RZUT OKIEM | DIECEZJALNA PIELGRZYMKA NAUCZYCIELI



15 kilometrów dzielących od siebie kościoły w Mszczonowie i w Lutkowie
21 września przeszli w modlitwie nauczyciele, głównie katecheci, z diecezji łowickiej. Na trasie dołączyli do nich także ks. bp Andrzej F. Dziuba, który przewodniczył później eucharystii. Była to jubileuszowa, 20. taka pielgrzymka w naszej diecezji. Wzięło w niej udział 320 osób. **oprac. tm**

Łowicz | Kościół

Polska pod Krzyżem

Błogosławieństwo relikwiami Krzyża Świętego było formą włączenia się wiernych z Łowicza w wydarzenie modlitewne „Polska pod Krzyżem”. 14 września, w uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego, na lotnisku Kruszyn pod Włocławkiem kilkadziesiąt tysięcy wiernych spotkało się, aby modlić się za kapłanów.

W gronie tym nie było grup zorganizowanych w Łowicza, ale były z diecezji łowickiej, np. ze Skierniewic. Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu planowała organizo-

wanie wyjazdu do Włocławka, ale nie było wystarczającej liczby chętnych, aby wyjazd się odbył.

Tego dnia w Łowiczu odbywało się III Diecezjalne Spotkanie Młodych, które znalazło się na mapie 1.307 miejsc w Polsce, które duchowo uczestniczyły w wydarzeniu „Polska pod Krzyżem”. Uczestnicy spotkania zostali pobłogosławieni relikwiami Krzyża Świętego, które na co dzień przechowywane są na w kościele sióstr bernardynek w Łowiczu.

Błogosławieństwo relikwiami, przechowywanymi przez większość roku w skarbcu łowickiej katedry, przeżyli tego dnia również wierni, którzy uczestniczyli we mszach św. odprawianych w tym kościele. Jak zawsze w uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego, błogosławień-

stwo udzielane było po każdej liturgii.

Najbliżej Łowicza czuwanie modlitewne odbywało się tego dnia w parafii św. Marcina w Strykowie, w klasztorze sióstr klarysek w Miedniewicach, w kościele w Puszczy Mariańskiej oraz w Żyrardowie, w salezjańskim kościele pod wezwaniem św. Cyryla i Metodego.

„Polska pod Krzyżem” to kolejne wydarzenie organizowane przez świeckich ewangelizatorów, którego celem jest masowa modlitwa wstawiennicza. Jest to kontynuacja „Różańca do Granic” i „Wielkiej Pokuty”. Akcja jest wyrazem objęcia obroną krzyża, który przez niektóre osoby jest znieważany. Jednocześnie jest to modlitwa za kapłanów, aby ich umacniać w wierze. **mwk**



Grupa pielgrzymów z Łowicza wychodzi z kościoła po mszy świętej.

Domaniewice | Pielgrzymka KZR U domaniewickiej Pani

Koła Żywego Różańca z różnych stron diecezji łowickiej jak co roku wzięły udział w pielgrzymce do Domaniewic. 28 września była ona organizowana po raz 15. Pielgrzymce przyświecało hasło „Bóg jest Miłością”.

Rozpoczęła się ona od mszy świętej w kościele św. Bartłomieja Apostoła, którą koncelebrowali biskupi – ordynariusz ks. bp Andrzej F. Dziuba i pomocniczy ks. bp Wojciech Osiał, a także wikariusz generalny ks. prałat Wie-

śław Wronka. Po mszy uczestnicy przeszli do sanktuarium.

Na placu pielgrzymkowym wysłuchali konferencji ks. Dariusza Szeląga, której głównym tematem była świadomość obecności Boga.

W wydarzeniu wzięli udział wierni z przeszło 70 parafii diecezji łowickiej, w zdecydowanej większości kobiety. **tm**

Łowicz | Powiatowa Biblioteka prosi o głosy Przerwa na wspólne czytanie

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu bierze udział w akcji zorganizowanej przez producenta czekoladek Kinder pod nazwą „Przerwa na wspólne czytanie”. Dzięki głosom internautów placówka może otrzymać 5.000 zł na zakup nowych książek.

Głosowanie wymaga zalogowania, odbywa się na stronie www.kinder.com i jest bardzo proste – trzeba wpisać nazwę placówki i kliknąć „głosuj”. Każdy zalogowany internauta może oddać jeden głos dziennie. Głosowanie trwa do 4 listopada.

Organizator głosowania planuje ufundować do 50 bibliotek książki o wartości 5 tys. zł oraz 250 placówek – książki o wartości 300 zł. Dodatkowo zwycięskie placówki otrzymają po 2 pufy do urządzenia kącika dla dzieci do wspólnego czytania. **mwk**

REKLAMA

DRZWI PANELE

GLAZPANEL

Łowicz, ul. Gen. Kłickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPozyCJI

OKNA i DRZWI

LOWICZ sprawdzony producent

Nowa oferta
PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

**Rabaty
jesienne
na okna PCV**

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ

SKŁAD węglowy

• ekogroszek • kostka • miął • orzech

HURTOWNIA kruszyw

KAMIENIE OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe
• drogowo • budowlane

ŻWIR, PIACH,
ZIEMIA,
POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

Hurtownia
Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduńcy

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRosZEK WORKOWANY i LUZ

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

Firma Nasienna

GRANUM Sp.j.

Łowicz ul. Katarzynyów 46
tel. 46/837-23-05
46/837-23-01

ZBOŻA OZIME

– SIEWNE

Inne nasiona rolnicze

Dostawa od 1 tony GRATIS
Kontraktacja nasion

SKŁAD

PHU LIDER

Kiernoza, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piec
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

**NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY**
ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- NAWOZY ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drzewo

WĘGIEL otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

Kultura

Domaniewice | Kolorowe klimaty

Od sztalugi nie odchodzę

Malarskie kompozycje kwiatowe, pejzaże w różnych porach roku oraz zabytki lokalnej architektury na obrazach Jerzego Dołhańa mogą od niedawna podziwiać mieszkańcy Domaniewic. W piątek, 27 września, w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach otwarto wystawę jego prac malarskich pt. „Kolorowe klimaty”.

Słoneczników zazdrości Van Goghowi

Ekspozycja obejmuje kilkadziesiąt dzieł malarskich, ukazujących krajobrazy inspirowane podróżami, wśród których prym wiodą widoki nadmorskie oraz górskie. Widzom przybyłym na piątkowy wernisaż do gustu szczególnie przypadły jednak akcenty lokalne, czyli uwiecznione na płótnie zabytki łowickie i domaniewickie, m.in. widok na łowicką katedrę czy sanktuarium w Domaniewicach.

Z kolei autor, jak się okazało, najbardziej ceni sobie pracę nad motywami kwiatowymi, które w jego opinii są zarazem wdzięczne i wymagające.

– Od zawsze najbardziej lubiłem malować kwiaty. Zmuszony jestem jednak tworzyć je w pośpiechu, ze względu na to, że szybko wędna. Podziwiam więc w pełnej krasie i oddaję ich piękno w momencie, kiedy są jeszcze świeże, jędrne i mają bar-



Piątkowy wernisaż był okazją, by porozmawiać z autorem na temat procesu powstawania dzieł oraz twórczych inspiracji.

dzo intensywne barwy – zaznaczył autor w rozmowie z naszym reporterem. Dodał, że najbardziej kocha słoneczniki, dlatego zazdrości Van Goghowi, że mógł je malować tak często i z sukcesem.

Inspiracji poszukuje w plenerze

Z miłośnikami sztuki Jerzy Dołhań podzielił się z kolei refleksją na temat procesu twórczego. W jego opinii, inspiracja najczęściej przychodzi do artysty w plenerze. Tam autorowi zdarza się tworzyć szkice, które następnie wypełnia się kolorami.

– Najlepiej maluje się w plenerze, ale pogoda nie zawsze na to pozwala. Bywa więc, że na miejscu tworzę jedy-

nie szkic lub wykonuję zdjęcie, na podstawie którego później powstaje obraz. Rozwój techniki sprzyja pracy malarza i, jeśli chodzi o krajobrazy, znacząco ją ułatwia – stwierdza.

Dziś już wierzy w wenę twórczą

Na pytanie o to jak długo tworzy się dzieło, Jerzy Dołhań nie potrafi odpowiedzieć jednoznacznie. Jedne dzieła tworzy w tempie błyskawicznym, czyli w ciągu 2-4 dni, zaś inne potrafi malować całymi miesiącami. Zależy to od wielu czynników, m.in. od nastawienia samego autora i jego nastroju.

– Kiedyś nie wierzyłem w istnienie weny twórczej. Wydawa-

ło mi się, że to wymysł artystów. Potem sam jednak zauważyłem, że jedne obrazy tworzę w szybkim tempie i z radością, bo całym sercem czuję, że to ma sens, a inne ciągnę bez końca, a ostatecznie i tak nie jestem z nich zadowolony – podkreśla.

Dodajmy, że przed publicznością zgromadzoną w domaniewickim GOK-u artysta przyznał, że największym źródłem inspiracji jest dla niego żona, która w czasie kryzysów twórczych motywuje go do dalszych poszukiwań artystycznych oraz podejmowania kolejnych wyzwań.

– Zawsze towarzyszy mi podczas spotkań z publicznością, dlatego dziś także jest przy mnie, by dodać otuchy. Naprawdę wiele żonie zawdzięczam – podkreślił podczas wernisażu.

Jerzy Dołhań pochodzi z Jarosławia. Jest absolwentem Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od wielu lat mieszka w Łowiczu. W latach 1975-2000 pracował jako projektant i dekorator w Syntexie, pełnił również funkcję nauczyciela plastyki w szkole pijarskiej oraz wykładowcy historii sztuki w MWSH-P. Dziś prowadzi zajęcia plastyczne z grupą dzieci w Łowickim Ośrodku Kultury.

– Wieloma rzeczami zajmowałem się w swoim życiu, ale malarstwo od zawsze mi towarzyszyło. Nadal jest we mnie radość tworzenia. Od sztalugi nie odchodzę – podkreśla.

Wystawę można podziwiać w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach do 29 listopada br.



Trio artystów podczas koncertu. Od lewej: Weronika Mońka, Maciej Drapiński, Michał Chwałę.

Łowicz | Koncert muzyki francuskiej Cząstka Paryża w łowickim muzeum

Wielkie dzieła artystów związanych z Paryżem mogliśmy usłyszeć 28 września w Muzeum w Łowiczu. Z programem „Pod niebem Paryża” wystąpiło troje uzdolnionych instrumentalistów:

Weronika Mońka (skrzypce, altówka), Michał Chwałę (gitara, instrumenty perkusyjne) i Maciej Drapiński (akordeon).

Organizowany przez powiat łowicki i jego instytucje kulturalne koncert przyciągnął publiczność, która zappełniła wszystkie miejsca w sali barokowej muzeum. Początkowo koncert planowany był na dziedzińcu, ale ze względu na niepewną pogodę organizatorzy postanowili przenieść go do kaplicy św. Karola Boromeusza.

Niespodzianek – było więcej. Aby jeszcze bardziej wprowadzić gości w klimat, koncert został zapowiedziany w języku francuskim

przez nauczycielkę tego języka Małgorzatę Wiśniewską, a dopiero po niej – po polsku – przez dyrektora muzeum Grzegorza Dębskiego.

Kolejne niespodzianki miały już charakter muzyczny. Popularna pieśń „Ave Maria” Charlesa Gounoda, oparta na Preludium C-dur J.S.Bacha, została przez Weronikę Mońkę i Michała Chwałę wykonana nietypowo, bo na gitarę i skrzypce. Z kolei Maciej Drapiński zaskoczył słuchaczy kiedy w pewnym momencie zastąpił akordeon, na którym imponował, na ciekawy, choć rzadko stosowany instrument jakim jest cajón, czy drewniana skrzynka perkusyjna.

Fantastycznie zaprezentowała się występująca z instrumentalistami gościnnie Malwina Ciesielska, która zaśpiewała słynne „Sous le ciel de Paris”, od którego tytuł wziął cały program, i „Champs Elysees”.

Koncert wraz z bisem trwał około 1,5 godziny. Wykonywano utwory muzyki klasycznej i rozrywkowej.

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16 -19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych • elektroresekcja
- esperal • kwalifikacje do zabiegów • wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)

gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

Znudziło ci się czekanie na rehabilitację w ramach NFZ?
skorzystaj z zabiegów u nas

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro

4 ZABIEGI - 30 zł

Zapisy pod nr tel. 781-380-979

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
- holter ekg + holter ciśnienia
- usg serca z kolorowym dopplerem

PODOLOG

Łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028

LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl

Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników
- kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

USG jamy brzusznej

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

LARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA

DOROŚLI I DZIECI
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna UM w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 46 837-39-64



FOT. MIROSLAWA WOLSKAKOBIERZKA

Dyskusyjny Klub Książki ostatnie spotkanie miał w restauracji „Na Poddaszu”, gdzie uczestniczki spotkania przyjął współwłaściciel Piotr Chorążak (na zdjęciu). Spotkanie prowadziła Magdalena Barlak (pierwsza z lewej).

Łowicz | Przy kawie i ciście o książce DKK „Na Poddaszu”

Dyskusyjny Klub Książki, działający przy Powiatowej Bibliotece Publicznej, spotkał się w czwartek 19 września w restauracji „Na Poddaszu” przy ul. Zduńskiej w Łowiczu. Tematem spotkania była książka „Francuski ogrodnik” autorstwa Santa Montefiore.

Lektura okazała się dla klubowiczów ciekawa, jedna z pań wręcz przyznała, że pierwszy raz w życiu (a czyta dużo) przeczytała romans. Zaskoczył ją piękny język dialogów, który bardziej kojarzy się z literaturą XVIII-wieczną niż współcześnie pisaną książką, której akcja rozgrywa się w 2004 r.

W toku dyskusji, która trwała ponad godzinę, jej uczestnicy zwrócili uwagę na metafizykę książki, na jej urokliwość, wręcz – ekliwiczność. Zauważyli moralizatorstwo, docenili to, że autorka umiała pokazać prawdziwą przemianę bohaterów, w wyniku doświadczeń życiowych.

W dyskusji brał udział współwłaściciel restauracji Piotr Chorążak, który przyznał, że język powieści bardzo mu się podobał, ponieważ ceni właśnie takie XVIII-wieczne klimaty. Co ciekawe, panie (pan Piotr był jednym mężczyzną w tym gronie) tak prowadziły dyskusję, że nie zdradziły mu, jak książka się kończy, gdyż na początku przyznał, że nie doczytał jej do końca.

Kolejne spotkanie zaplanowano 24 października w siedzibie PBP. Tematem spotkania będzie książka „Penderecy”, napisana przez samego kompozytora Krzysztofa Pendereckiego. Klubowicze otrzymali ją do czytania już na ostatnim spotkaniu. Zainteresowane osoby, które już teraz chciałyby przeczytać ten tytuł, przyłączyć się do DKK i wziąć udział w październikowym spotkaniu, mogą się zgłaszać do biblioteki. **mwk**

Łowicz | Plener malarski na Starym Rynku

Zachwycali się pięknem łowickiej architektury

Katedra, ratusz i muzeum były najczęściej malowanymi obiektami przez grupę ponad 60 uczestników pleneru malarskiego pt. „Architektura Łowicza w malarstwie”, który został zorganizowany we wtorek, 24 września, na Starym Rynku w Łowiczu.

Uczestniczyli w nim słuchacze zaprzyjaźnionych uniwersytetów trzeciego wieku z Łowicza i Kutna, a także młodzież uczęszczająca na zajęcia koła plastycznego w Łowickim Ośrodku Kultury. Ich prace nadzorowała Aldona Zajac, instruktor malarstwa i rysunku w ŁOK oraz wykładowca ŁUTW. – U siebie w domu mam już obraz katedry, nie chciałam powtarzać tego samego, więc skupiłam się na muzeum – powiedziała nam Krystyna Biernacka z grupy „Nowa Fala”. – Najbardziej lubię malo-



FOT. AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Ryszard Kolary i Krystyna Biernacka z grupy „Nowa Fala” podczas pleneru malarskiego na Starym Rynku.

wać akrylami, a najlepiej się czuję w pejzażach. Architektura sprawia mi kłopoty, może dlatego, że najmniej jak do tej pory ją ćwiczyliśmy – przyznała.

Uczestnicy zostali podzieleni na 6 mieszanych grup, które rozlokowały się w różnych częściach Starego Rynku, np. przed muzeum lub w ogródkach przy ka-

wiami Cafe Bordo i pizzerii Da Grasso. Instruktorka powiedziała nam, że chodziło o to, aby uczestnicy już na początku zaczęli się ze sobą integrować.

Miejsce pleneru nie było przypadkowe. Jego tematem były obiekty architektoniczne Łowicza, a na Starym Rynku znajduje się co najmniej kilka takich, któ-

re warto namalować. Podczas pleneru uczestnicy mogli zachwycić się pięknem obiektów architektonicznych, takich jak bazylika katedralna, ratusz czy muzeum i zacząć je rysować, zaś jeśli nie udało im się skończyć, mogli to zrobić w domu. Uzdolniony plastycznie Ryszard Kolary z grupy „Nowa Fala” w dniach poprzedzających plener narysował przepiękne ołówkowe szkice katedry i budynku ratusza, które odbił na ksero i rozdał gościom z Kutna, by mieli się na czym wzorować.

Uczennice liceum pijarskiego Gabriela Śmigiera i Zuzanna Kowalik rysowały katedrę, choć każda z nich skupiła się na innym jej elemencie, jedna z nich na dzwonnicy, zaś druga – na budynku kościoła.

Po południu seniorzy uczestniczyli w pikniku integracyjnym w muszli koncertowej w parku Błonie. Został on zrealizowany w ramach projektu „60+ Realizujemy nasze marzenia” zgłoszonego przez koła: plastyczne, literackie i kulinarne Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi.

Prace, które powstały podczas pleneru, zostaną zaprezentowane 19 października podczas wernisażu w sali konferencyjnej Łowickiego Centrum Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódzkiego w Łowiczu, połączonego z aukcją obrazów na cel charytatywny. **aa**

Biblioteki | Wyprawki dla najmłodszych czytelników

„Mała książka – wielki człowiek”

Kilka publicznych bibliotek na naszym terenie przystąpiło do projektu „Mała książka – wielki człowiek”, który przeznaczony jest dla dzieci w wieku 3-6 lat.

Jego celem jest zachęcenie dzieci do czytania książek. Placówki w Bolimowie, Kocierzewie

Pld., Nieborowie, Zduńcu oraz Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu otrzymały Wyprawki Czytelnicze. Dostaną je bezpłatnie dzieci, które przyjdą do jednej z tych bibliotek z rodzicem.

Gminne placówki mają do dyspozycji po kilkadziesiąt wyprawek, powiatowa – 300.

Na wyprawkę składa się książka dostosowana pod względem treści i formy do możliwo-

ści przedszkolaka, Karta Małego Czytelnika oraz broszura dla rodziców, w której przedstawione są korzyści wynikające z czytania w rozwoju dziecka. Za każdą wypożyczoną książkę dziecko otrzyma naklejkę, którą można nakleić na Kartę Młodego Czytelnika, a po zebraniu 10 naklejek dziecko otrzyma imienny dyplom potwierdzający zainteresowania czytelnicze.

„Mała książka – wielki człowiek” to projekt ogólnopolski, w którym bierze udział ponad 5 tys. placówek. Jest to druga edycja akcji. Pilotażowa, pierwsza, była bardzo udana. Zgłosiło się do niej około 800 bibliotek, które wraz z filiami posiadają około 3,5 tys. oddziałów bibliotecznych. W czasie trwania akcji trafiło do nich łącznie ponad 35 tys. trzylatków wraz z rodzicami. W wielu przypadkach była to pierwsza wizyta dzieci w bibliotece. Zapisanych zostało ponad 30 tys. nowych czytelników. **mwk**

REKLAMA

DIETETYK KLINICZNY

mgr Agata Sieczkowska

- leczenie żywieniowe chorób
- kuracje odchudzające dla dorosłych i dzieci
- dieta dla kobiet w ciąży
- analiza składu ciała

Łowicz, ul. Grunwaldzka 14
Zapisy: 692-868-639

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Głowno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16
po godz. 17.00 dom

Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

dr nauk medycznych
Sławomir Kaczor
SPECJALISTA
REUMATOLOG

Łowicz, ul. Topolowa 30

PRZYJĘCIA:
po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 506-010-005

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nervica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci • bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

AgaMED
GABINET MASAŻU
i REHABILITACJI

Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych

USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

LEK. KAMIL KNICZEK
SPECJALISTA ORTOPEDA
TRAUMATOLOG

- iniekcje do stawów obwodowych, do stawów kręgosłupa (blokady, kwas hialuronowy, czynniki wzrostu), kwalifikacje do leczenia operacyjnego
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, leczenie urazów sportowych
- USG stawów, mięśni

ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B
czwartek, 18.00-20.00
ZAPISY: tel. 664-127-755

GABINET STOMATOLOGICZNY
GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN
IMPLANTY • stomatologia zachowawcza
• dziecięca • RTG • wybielanie
• protetyka • chirurgia
ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
Łowicz, ul. Iłowska 1/3 • Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

ORTODONCJA
KONSULTACJE

lek. stom. Paweł Włodkowski
w gabinecie dr Martyniaka

KONSULTACJE W ŁOWICZU
4 października w godz. 13-17

Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
tel. 46/837-44-12
501-707-969, 602-243-836

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
Głowno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY
GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt
JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
akrylowe • elastyczne
szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pałowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY

Głowno - Osiny 50
tel. 607-371-781

Ludzie

Dom Kultury Gminy Zduny | Benefis Haliny Anyszki

Podziękowanie pełne wzruszeń

– Wiedzieliśmy, że na pewno się nie zgodzi. Powie, że to bez sensu. Dlatego dopiero niedawno dowiedziały się, że przygotowaliśmy dla niej benefis. Nie miała wyjścia, musiała się zgodzić – takimi słowami Izabela Łazikowska, nauczycielka Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach, rozpoczęła benefis Haliny Anyszki, dyrektor Biblioteki Publicznej i Domu Kultury Gminy Zduny, która z końcem września przechodzi na emeryturę. Został on przygotowany przez przyjaciół placówki, odbył się 24 września w Domu Kultury.

Wspomniana nauczycielka przygotowała scenariusz imprezy, pełen wspomnień, podziękowań i życzeń. Złamała przy tym zasady, które dyrektor DK miała jej powtarzać wielokrotnie, gdy obie przygotowywały imprezy dla lokalnego środowiska. A miały one brzmieć mniej więcej tak: – Pamiętaj Izka, krótko – bo za nudzisz! Proszę cię, jak puszczasz piosenkę, to niech będzie tylko jedna zwrotka i refren. I niech nie mówią z kartki, bo tych dwóch zdań to można się nauczyć na pamięć! Izabela Łazikowska zapowiedziała: – Dzisiaj będzie długo i z kartki. I faktycznie, impreza trwała około 3 godzin.

Halina Anyszka została już na początku posadzona na honorowym miejscu. Otrzymała też pudełko chusteczek higienicznych, które bardzo się jej przydało, ponieważ łyż wzruszenia pojawiały się w jej oczach wielokrotnie.

21 lat minęło – jak jeden dzień

Sam program benefisu rozpoczął pokaz zdjęć z 21 lat, w których Halina Anyszka była dyrektorem Domu Kultury w Zdunach, ukazujący bogatą działalność placówki, m.in. imprezy, festiwalu piosenek, gminne festyny, spo-



Delegacja Kół Gospodyń Wiejskich dziękuje dyrektor DK za współpracę. Od lewej: Krystyna Guzek, Renata Pędziejewska oraz Jolanta Perzyna.

tkania dla dzieci, młodzieży czy seniorów. W dalszej części wystąpili uczniowie SP w Nowych Zdunach, który recytowali sentymentalne wiersze i śpiewali piosenki. W programie tym znalazły się np. „Modlitwa” Bulata Okudźawy i piosenka „Mały książkę” Kasi Sobczyk, a także scena z książki Antoine de Saint-Exupéry pod tym właśnie tytułem.

Fragmety swojego cygańskiego programu przedstawił Zespół Wokalny Seniorów Wrzos. Na scenie wystąpiły też panie z KGW w Urzeczcu, śpiewając piosenkę Maryli Rodowicz „Ech, mała”, traktującą z przymrużen-

iem oka przemijanie życia kobiety.

Autorka scenariusza zdradziła też kilka faktów z ankiety, która została podsunęta Halinie Anyszce do wypełnienia. Miała na nią zareagować w charakterystyczny dla siebie, bezpośredni sposób: – Nie rozumiem sensu tej ankiety, ale czy to wszystko w życiu trzeba rozumieć? Wynikało z niej, że bohaterka spotkania lubi spokój, stabilność i książki, a jej marzeniem jest podróż do Norwegii – czego jej tego dnia wiele osób życzyło. Na start otrzymała w prezencie przewodnik po tym kraju.



Dla Haliny Anyszki na benefisie przygotowano honorowe miejsce.

W przerwach między występami oraz po nich podziękowania dyrektorze składały osoby, które z nią współpracowały i pracowały: Małgorzata Kubiak – dyrektor SP w Nowych Zdunach, Jolanta Gajewska – była dyrektor gimnazjum, Zofia Rosa – wicedyrektor ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie, pani z Kół Gospodyń Wiejskich z gminą przewodniczącą Jolantą Perzyną i Stowarzyszenie Seniorów Gminy Zduny z prezesem Krystyną Guzek, strażacy z OSP z prezesem Zbigniewem Bończakiem, członkowie Dyskusyjnego Klubu Książki, pracownicy Urzędu Gminy z sekretarzem Marią Kubią, skarbnikiem Grażyną Jarotą i kierowniczką USC Ewą Szkołpiak, radni z przewodniczącym Rady Gminy Wiesławem Dalkiem oraz pracownice biblioteki i domu kultury, na które dyrektor otrzymała w prezencie przewodnik po tym kraju.

Robiła więcej, niż musiała

Na benefis przybył też były wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski, który przez 20 lat współpracował z Haliną Anyszką – jak oboje deklarowali, współpracę ta układała się dobrze. – Można powiedzieć, że przez te 20 lat stworzyliśmy stały związek, ale jak to w związkach bywa, dochodziło między nami do różnic zdań – wyjawiał wieloletni wójt, a publicznie reagowała brawami. Owa różnica zdań polegała głównie na tym, że dyrektor DK chciała realizować kulturę na wysokim poziomie, która kosztuje drogę. W tej sprawie trzeba było wypracować kompromis dopasowany do możliwości finansowych gminy. Halina Anyszka dziękowała Jarosławowi Kwiatkowskiemu, mówiąc ze wzruszeniem, że wszystkim życzy takiego szefa jak on.

Nie sposób przytoczyć wszystkich słów, jakie tego dnia padły w sali widowiskowej. Przytoczymy część z nich: dziękowano pani Halinie za jej kreatywność, profesjonalizm, serdeczność, propagowanie czytelnictwa, za bogatą ofertę dla dzieci i młodzieży w czasie wakacji i ferii oraz wiele innych aspektów jej pracy, w której – jak wiele osób oceniło – robiła zawsze więcej niż musiała.

Podziękowania miały często bardzo osobisty charakter, mówione były z serca i wywołały wiele wzruszeń, zarówno u osób, które je wygłaszały, jak też u bohaterki benefisu. Wszyscy życzyli jej, aby na emeryturze znalazła czas na książki, które kocha i wymarzoną podróż do Norwegii. Nikt nie miał wątpliwości, że Halina Anyszka będzie miała jeszcze wiele innych pomysłów na to, jak spędzać czas na emeryturze. Nikt też nie chciał się z nią żegnać, wyrażając nadzieję, że nie zniknie ona z życia kulturalnego gminy Zduny.

„Merci” od bohaterki spotkania

Na koniec przed mikrofonem stanęła bohaterka spotkania. Z trudem opanowując łyż przyznała, że przemówienia nigdy nie były jej mocną stroną... Potem dziękowała wszystkim za obecność, wsparcie, pomoc i współtworzenie w jej pracy. – Ponad 20 lat mojej pracy zawodowej w Zdunach to czas spokoju i niepokoju, chwil pełnych radości, ale także trudnych decyzji, satysfakcji i niedosytu, budowania, a także burzenia. Przeszło, minęło, nie wróci... Na szczęście zostanie w pamięci!

Te jej słowa zostały też spisane na kartce i dołączone do opakowania czekoladek „Merci”, którym obdarowała każdego z przybyłych na benefis gości, dziękując, że byli z nią tego dnia obecni. **mwk**

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

DYPLOMOWANY MISTRZ **KRZYSZTOF SZYM CZAK**

OPTYK

RECEPTY **DRUGIE OKULARY GRATIS!**
ze zniżką z NFZ | Łowicz, ul. KURKOWA 3

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywienia.pl

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398
URLOP: 1-15 sierpnia

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG

GODZINY PRZYJĘĆ:
poniedziałki i czwartki 17-20
Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym
Główno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitalne NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

GABINET ORTOPEDYCZNY

SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG

lek. med. **Adel Elmgasbi**

Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaże leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

Informator

INFORMATOR ŁOWICKI

ważne telefony

- **Infolinia PKP:** Intercity 703 200 200, Kolejki Mazowieckie 22 364 44 44, Łódzka Kolej Aglomeracyjna (42) 205 55 15
- **Informacja PKS** 609-846-204
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy
- **Policeja** 997 alarmowy
- **Policjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- **Pog. energetyczne** 991, 46-830-15-00
- **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46-830-91-53
- **Warsztat konserwatorski ŁSM** 46-837-65-58
- **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28
- **Punkt bezpłatnej pomocy psychologicznej** – budynek muszli koncertowej, park Błonie w Łowiczu, ul. św. Floriana 7
- dot. uzależnień (alkohol, narkotyki):** pon. w godz. 15-19, tel. 691-730-115.
- dot. przemocy w rodzinie:** soboty w godz. 16-19, zapisy osobiste.
- mitingi grup wsparcia:** Grupa Anonimowych Alkoholików – czwartki godz. 19, Grupa Anonimowych Narkomanów – piątki godz. 18.

dyżury przychodni

- **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).

apteki

- **Łowicz – apteka całodobowa:** ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02

msze święte w niedzielę i święta

- **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17.00.
- **Bazylika Katedralna:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- **Kościół o.o. Pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- **Kościół Siostr Bernardynek:** 8.00, 10.00
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10.00, 12.30, 18.00.
- **Kaplica seminarjna:** 10.00.

basen w Łowiczu

ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

- **Pływalnia kryta:** czynna pon.-pt. 8.00-22.00; sob.-niedz. 8.00-20.00. Wejścia indywidualne wg harmonogramu:
- **poniedziałki** - 11.35-14.45 i 19.50-22.
- **wtorki** - 11.35-14.45 i 19.15-22.
- **srody** - 10.30-11.30 i 19.50-22.
- **czwartki** - 13-16.30 i 19.15-22.
- **piątki** - 14-14.50, 16.50-18.05 i 19.15-22.
- **soboty** - od 10.30 do 20.
- **niedziele** - od 9.40 do 20.

boiska i hale sportowe

- **Boiska Orlik**, ul. Grunwaldzka 9 tel. 735-048-9514, 5
- **Boiska Orlik**, ul. Bolimowska 15/19 tel. 518-031-268
- **Stadion piłkarski** ul. Starzynskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- **Stadion wielofunkcyjny** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
- **Hala OSiR nr 1** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06, czynna 7.00-15.00 (we wtorki 7.00-20.00)
- **Hala OSiR nr 2** ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04; czynna: 8.00-16.00 (czw. 8.00-20.00)
- **Boiska Orlik przy SP nr 1**, tel. 519-130-551, czynne: pon.-pt. 12.00-20.00, sob.-niedz. 12.00-20.00;
- **Boisko przy SP nr 4** – tel. 46 837-36-94
- **Boisko przy LO im. Chelmońskiego** 46 837-42-00

muzea i wystawy

- **Muzeum w Łowiczu** ul. Stary Rynek 5/7 – czynne od wt. do niedz. w godz. 10-16 (ostatnie wejście 15.30). Bilety: normalny 12 zł, wystawy czasowe 3 zł, wstęp bezpłatny na wystawy stałe – środa;
- Wystawy stałe:** „Sztuka Baroku”, „Historia miasta i regionu”, „Etnografia Księstwa Łowickiego”, Izba Pamięci Łowickich Żydów
- Wystawy czasowe:**
- **„Jeszcze słychać śpiew i rzenie koni... Wreszczeń 1939 roku w Łowiczu”** – wystawa przypominająca tragiczne wydarzenia wojenne, pokazująca życie miasta w okresie pierwszych tygodni okupacji; czynna do 13 października.
- **„Roman Artymowski 1919-1993. Malarstwo – grafika. Wystawa w 100. rocznicę urodzin”** – wystawa prezentuje blisko 40 prac z różnych etapów twórczości artysty: akwarele, grafiki, akryle i enkaustyki powstałe od lat 50. po lata 80. XX w., pochodzące ze zbiorów rodzinnych; czynna do 10 listopada.
- **Łowicki Park Etnograficzny** – Skansen w Maurzycach – do końca września czynny w godz. 10.00-18.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.

- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu**, Stary Rynek 20; czynne od pon. do czw. w godz. 10-16, pt. i sob. w godz. 10-14.
- **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17. W celu zwiedzania należy umówić się telefonicznie: 691-979-262.
- **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja ozdóbnych i zwyczajnych guzików z całego świata; czynna od pon. do pt. w godz. 10-19, sob. 9-15; Galeria Łowicka, ul. Stanisławskiego 10, wstęp wolny.
- **Izba Pamięci Stanisława Kickiego w Łowiczu** – czynna na I piętrze Baszty im. gen. Kickiego, w niedz. 16-18; wstęp wolny.
- **Izba Pamięci o I wojnie światowej** – czynna: pon.-wt. w godz. 12-20, śr.-czw. 100-18, pt. 12-20; Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie, ul. Łowicka 9.
- **Motonostalgia – Muzeum Motoryzacji, Nieborów 231a** – czynne: piątek, sobota i niedziela w godz. 10.00-18.00. Bilety: normalny 12 zł, ulgowy 10 zł (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści od 65 roku życia), dzieci do lat 7 bezpłatnie.
- **Muzeum w Nieborowie i Arkadii** – do 30 października czynny: pon.-niedz. w godz. 10.00-18.00; pon. wstęp wolny;

- **Zwiedzanie Pałacu w Nieborowie z przewodnikiem** dla turystów indywidualnych codziennie o godz. 11.00, 14.00, 16.00; bilety 10 zł (dzieci do 12 lat bezpłatnie). Zbiórka zainteresowanych w szatni wycieczkowej w Pałacu.

- **Nieborów i Arkadia: Ogrody** – czynne codziennie w godz. 10-18; pon. wstęp wolny.
- **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy** – codziennie w godz. 8.00-22.00. Bilety do pałacu – 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy). Na teren parku – wstęp wolny.

- **„Źywiec historie, czyli pałac w Sannikach z czasów Natanosonów i Dziewulskich”** – wystawa stała nt. historii kolejnych właścicieli dóbr sanničkih.
- **„Służyli Niepodległej. Mieszkańcy Sannik w latach 1919-1939”** – wystawa umundurowania i wyposażenia wojskowego z okresu II Rzeczypospolitej, zorganizowana przez Stowarzyszenie Historyczne im. 11 Grupy Operacyjnej NSZ; sala konferencyjna pałacu; czynna do 25 października.

- **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich** – czynne: pon.-sob. 9.00-17.00, niedz. i święta 12-17.00. Sromów 11, gmina Kocierzew, tel. 46-838-44-72.
- **Walewice: Pałac** – zwiedzanie pon.-pt. godz. 8-15; w weekendy 11-17, po wcześniejszej rezerwacji bilety: ulgowy 10,00 zł os., normalny 15,00 zł/os.
- **Stadnina koni** – zwiedzanie: indywidualnie pon.-pt. w godz. 8-14; bilety: ulgowy 5 zł/os., normalny 8,50 zł/os. Rezerwacja: czynna do 25 października.

- **Złaków Kościelny: obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej** wykonana przez dzieci z SP w Matkach; kościół pw. Wszystkich Św. w Złakowie Kościelnym.
- **„Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 Pułku Piechoty”** – wystawa zdjęć

w dużym formacie; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, Łowicz, Podrzeczna 30.

koncerty

- **Sobota, 12 października:** godz. 19.00 – **EABS: „Słavic Spirits”** – koncert inauguracyjny 24. sezon Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bez Nazwy”; sala Kina Fenix w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Bilety: I pula – 30 zł (do 30.09.2019), II pula – 40 zł (do 11.10.), III pula – 50 zł (w dniu koncertu)
- **Niedziela, 13 października:** godz. 19.00 – **Invitatorium** oraz **Oratorium Domus Dei et Porta Coeli** – koncert Orkiestry Kameralnej z solistami: Małgorzata Kustosik (mezzosopran) i Marcinem Drzazdżyńskim (tenor); po mszy świętej w katedrze łowickiej. Wstęp wolny.
- **Niedziela, 10 listopada:** godz. 19.00 – „**Muzyka religijna Moniuszki w Katedrze Łowickiej**” – wystąpią: Chór Kameralny „In Laetitia” pod dyrekcją Barbary Kucharczyk oraz młodzi polscy muzycy: organista i wokaliści. Wstęp wolny.

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

- **Czwartek, 3 października:** godz. 15.45 – **Dora i Miasto Zoell** – filmjny, przygodowy, prod. Australia, USA, reżyseria: James Bobin, czas: 1 godz. 40 min. godz. 17.00 – **(Nie)znajomi** /premiera/ sala II – dramat, komedia, prod. Polska, reżyseria: Tadeusz Śliwa, czas: 1 godz. 43 min. godz. 17.30 – **Legiony** – film historyczny, prod. Polska, reż. Dariusz Gajewski, czas: 2 godz. godz. 19.00 – **(Nie)znajomi** /sala II godz. 20:00 – **Legiony**
- **Piątek – czwartek, 4-10 października:** godz. 14:30 – **Angry Birds Film 2** – animacja, komedia, prod. Finlandia, USA, reż.: Thurop Van Orman, czas: 1 godz. 36 min. godz. 16:15 – **Angry Birds Film 2** – 17.00, niedz. i święta 12-17.00. Sromów 11, gmina Kocierzew, tel. 46-838-44-72.
- **Walewice: Pałac** – zwiedzanie pon.-pt. godz. 8-15; w weekendy 11-17, po wcześniejszej rezerwacji bilety: ulgowy 10,00 zł os., normalny 15,00 zł/os.
- **Stadnina koni** – zwiedzanie: indywidualnie pon.-pt. w godz. 8-14; bilety: ulgowy 5 zł/os., normalny 8,50 zł/os. Rezerwacja: czynna do 25 października.
- **Złaków Kościelny: obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej** wykonana przez dzieci z SP w Matkach; kościół pw. Wszystkich Św. w Złakowie Kościelnym.
- **„Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 Pułku Piechoty”** – wystawa zdjęć

inne

- **Piątek, 4 października:** godz. 9.00 – **Szkolenie z certyfikacji ekologicznej żywności** – Centrum

Kultury i Promocji Ziemi Łowickiej w Łowiczu, Stary Rynek 17; informacje i zapisy do 27 września: Mariola Foks, LGD „Ziemia Łowicka”.

- **Niedziela, 6 października:** godz. 9.00 – „**Kukurudza jest rośliną przyszłości**” – XXI Dni Kukurydzy i Ogólnopolska Prezentacja Odmian – w programie: prezentacje poletek herbicydowych i nawozowych, firm branżowych z zakresu produkcji rolniczej, wystawa sprzętu rolniczego, pokaz użytkowania maszyn rolniczych, kiermasz drzewek owocowych i roślin ozdobnych, wiele atrakcji kulturalno-rozrywkowych, konkursy. Skrzewlewo, gmina Teresin.
- **Sroda, 9 października:** godz. 11.00 – **Dzień Diabetyka** z okazji Światowego Dnia Walki z Cukrzycą; sala kinowa Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny.
- **Sobota, 12 października:** godz. 8.00 – **XIV rajd „Szlakiem Ci-chociennych Żołnierzy AK”;** Łowicz – Czatoлин, zbiórka uczestników rajdu pieszego: godz. 7.45 na Starym Ryнку; zbiórka uczestników rajdu rowerowego godz. 9.00, aby wyruszyć w trasę o godz. 9.15. Szczegóły: PTTK Oddział w Łowiczu, biuro: Stary Rynek

- **Niedziela, 13 października:** godz. 14.00 – „**Na łowicką nutę – nowe zajęcia edukacyjne w Muzeum w Łowiczu**” – podsumowanie projektu. W programie m.in. koncert łowickiej muzyki ludowej w wykonaniu Kapeli Szymona połączony z potańcówką; Skansen w Maurzycach.
- **Piątek, 18 października:** godz. 19.00 – **Koldziej Simpson** – stand-up Tomka Koleckiego – występ dla osób powyżej 16. roku życia; ArtPwnica Restaurant & Club, Łowicz, ul. Stary Rynek 5/7, wejście od ul. 3 Maja; bilety: 30 zł.
- **Sobota, 19 października:** godz. 19.00 – **GROM Tajne/Poufne Vol. 3 „Psy Wojny”** – spotkanie z Krzysztofem Puwalskim – twórcą grupy przewodników psów bojowych Jednostki Wojskowej GROM; Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20, wstęp bezpłatny.

- **Sobota, 19 października:** godz. 11.00-18.30 – **Polish YoYo Nationals** – najlepsi zawodnicy zawalczą o tytuły mistrzów Polski w różnych kategoriach; Kino Fenix w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny.
- **Czwartek, 24 października:** godz. 17.00 – Dyskusyjny Klub Książki: „Penderecy. Saga rodzinna” – siedziبا Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja). Wstęp wolny dla wszystkich lubiących czytać i rozmawiać o książkach.
- **Czwartek, 31 października:** godz. 19.00-21.00 – **Warsztaty piwowarskie:** Degustacja wspólnie uwarzonego piwa, dyskusja na temat zaoferowanego produktu. Klub HopKultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Wstęp wolny.

inne

- **Piątek, 4 października:** godz. 9.00 – **Szkolenie z certyfikacji ekologicznej żywności** – Centrum

ŚLUBOWALI SOBIE

- **Agnieszka Dylak z Łowicza i Mariusz Kwiatkowski z Łowicza**

OFERTY PRACY

z dnia 2.10.2019 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Sprzedawca
- Technik farmaceutyczny (staż z UP)
- Pomoc kuchenna (staż z UP)
- Rejestratorka medyczna (staż z UP)
- Pomoc kuchacza kuchni indyjskiej
- Kuchacz kuchni pakistańskiej
- Pomoc kuchacza kuchni pakistańskiej
- Pracownik działu logistyki (staż z UP)
- Pracownik restauracji optacyną stawką godzinową
- Montaż reklam
- Sprzedawca w branży przemysłowej
- Doradca klienta – konsultant
- Przedstawiciel handlowy – teren województwa łódzkiego i mazowieckiego
- Monitor Ogrodzeń
- Technik weterynaryjny
- Sprzedawca – doradca klienta
- Specjalista ds. fakturowania i rozliczeń
- Sprzedawca
- Operator maszyn

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Operator maszyn włókienniczych
- Team leader
- Pracownik ogólnobudowlany
- Kierowca samochodu dostawczego
- Pomoc administracyjno-biurowa
- Operator maszyn
- Pielęgniarka
- Stolarz
- Kierowca ładowacz
- Operator wielomaszynowy

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Instalator
- Pozostali pracownicy wykonujący prace proste
- Referent ds. rozliczeń-kasjer
- Pracownik utrzymania czystości
- Pracownik działu porządkowego
- Pracownik produkcji
- Nauczyciel języka angielskiego
- Maszynista
- Asystent techniczno-handlowy
- Specjalista ds. tech. obsługi nieruchomości

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA MIEJSKIEGO – ceny z dnia 1.10.2019 r.

		w Łowiczu	w Głownie
brokuły	szt.	3,004,00	3,004,00
buraki czerwone	kg	3,003,50	3,003,50
cebula	kg	3,00	3,00
czosnek	szt.	1,002,00	1,002,50
fasola zielona	kg	7,00	7,00
gruska	kg	4,00	4,00
jabłka	kg	2,503,00	2,503,00
jaja fermowe	15 szt.	8,00-11,00	8,00-10,50
jaja wiejskie	15 szt.	10,00-12,00	10,00-12,00
kalafor	szt.	4,005,00	4,005,00
kapusta biała	kg	4,00	5,00
kapusta kiszona	kg	7,00	7,00
kapusta pekińska	kg	3,00	3,00
koperek	peczęk	1,50	1,50
maliny	0,5 kg	8,00	-
miód	0,9 litra	30,00	30,00
marlech	kg	3,00	3,00
natka pietruszki	peczęk	1,50	1,50
ogórki kiszone	kg	7,00	7,00
ogórki zielony	kg	4,00	4,005,00
papryka czerwona	kg	4,00	3,604,00
papryka zielona	kg	4,00	3,604,00
papryka żółta	kg	4,00	3,604,00
pieczarki	kg	8,00	8,0010,00
pietruszka	kg	10,00	10,00
pomidor malinowy	kg	5,00	5,00
pomidor polny	kg	2,003,00	3,003,50
por	kg	2,50	2,50
rzodkiewka	peczęk	2,50	2,50
salata	szt.	2,50	2,50
seller	kg	3,00	3,00
szczypiorek	peczęk	1,50	1,50
stonecznik	szt.	1,002,00	1,002,00
śliwki	kg	3,00	3,004,00
włoszczyzna	peczęk	3,004,00	3,004,00
ziemniaki	kg	2,50	2,50

ROLNIK SPRZEDAJE

ceny z dnia 1.10.2019 r.

Żywiec pieprzowy:

- Różyce: 5,40 zł/kg+VAT
- Domaniewice: 5,40 zł/kg+VAT
- Chaśno: 5,30 zł/kg+VAT
- Skowroda Pld.: 5,50 zł/kg+VAT
- Karnków: 5,60 zł/kg+VAT
- Kiermozia: 5,40 zł/kg+VAT

Żywiec wolowy:

- Skowroda Pld.: jałowski 7,30 zł/kg+VAT, krowy 5,30 zł/kg+VAT; byki 7,00 zł/kg+VAT
- Różyce: jałowski 6,30 zł/kg+VAT, krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 6,00 zł/kg+VAT
- Domaniewice: jałowski 6,30 zł/kg+VAT, krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 6,00 zł/kg+VAT

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

ważne telefony

- **Informacja:** PKS 42-631-97-06
- **Taxi w Głownie** 42-719-10-14
- **Policeja** 997 alarmowy; w Głownie 42-719-20-20; w Strykowie: 42-719-80-07
- **Straż pożarna:** 998
- w Głownie 42-719-10-08
- w Strykowie 42-719-82-95;
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Pogotowie wodociągowe w Głownie** 42-719-16-39
- **Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-80-10; w Zgierzu 42-675-10-00.

msze św. w niedziele

- **Parafia św. Jakuba w Głownie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

- **Parafia św. Maksymiliana w Głownie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
- **Parafia św. Barbary w Głownie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
- **Parafia w Dmosinie:** 7.30, 10, 12, 18.00
- **Parafia św. Marcina w Strykowie:** 8.00, 9.30, 11.00, 18.00

dyżury przychodni

- **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92; poradnia ogólna: pn.-pt. 7.00-18.00
- **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuszki 27; tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16; tel. 42-719-92-30
- **Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie:** Głownie, ul. Kilińskiego 2 pok. nr 2, tel. 42-719-26-46
- **Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej:** Głownie, ul. Norblina 1: pon.-pt. 8-12;00; Stryków, ul. Kościuszki 29; pon.-pt. 12-16

dyżury aptek

-

Ogłoszenia

CZWARTEK 3 października 2019 | NR 40

www.lowiczanim.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostyńskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

- Złomowanie Pojazdów – zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rządno 13, tel. kom. 602-123-360.
- Dostawcze, tel. kom. 725-562-998.
- Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.
- Busy, café, uszkodzone, tel. kom. 509-964-698.
- Każdego Mercedesa, Toyotę, tel. kom. 725-361-836.

sprzedaż

- AUDI A3, 2001 rok, bardzo doinwestowany, tel. kom. 607-244-368.
- AUDI A4, 1,6 benzyna, 1997 rok, 230.000 km, 4.500 zł do negocjacji, stan bdb, tel. kom. 606-386-636.
- AUDI A6 quattro, 3,0 TDI, 2005 rok, bogate wyposażenie, stan rewelacyjny, (w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy), tel. kom. 604-706-309.
- BMW 318D, 2004 rok, 8.600 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 604-706-309.
- CITROËN C5 kombi, 1,6 Diesel, 2012 rok, tel. kom. 661-092-933.
- FIAT 126p Elegant, 1998 rok, tel. kom. 663-647-068.
- FIAT Ducato, 2JTD, 2006 rok, tel. kom. 603-103-174.
- FIAT Panda III, 1,2, 2012 rok, 59.000 km, 1 właściciel, salon Polska, tel. kom. 695-323-452.
- FIAT Panda Van, 1,2, bogata wersja, tel. kom. 603-103-174.
- FIAT Panda, 1,2, 2011 rok, 1właściciel, klimatyzacja, kupiony w polskim salonie, tel. kom. 722-090-134.
- FIAT Punto, 1999 rok, tel. kom. 506-123-266.

- FIAT Punto, 2004 rok, tel. kom. 668-131-109.
- FIAT Ulysse, 1,8 benzyna/gaz, 1997 rok, tel. kom. 660-249-375.
- FORD Fiesta, 1,3, 2000 rok, 140.000km, 5-drzwiowy, stan idealny, tel. kom. 513-375-786.
- FORD Focus, 1,8 TDCI, 2007 rok, tel. kom. 796-063-760.
- MERCEDES, 2,2 diesel, 2000 rok, tel. kom. 513-054-129.
- OPEL Astra 3, 1,6 benzyna/gaz, 2005 rok, tel. kom. 663-766-561.
- OPEL Astra I, 1998 rok, tel. kom. 669-419-342.
- OPEL Corsa, 2007 rok, tel. kom. 665-464-794.
- OPEL Corsa C, 1,0, 2002 rok, 135.000 km, stan bdb., tel. kom. 602-524-184.
- OPEL Corsa, 1,2, 2012 rok, 5-drzwi, kupiony w polskim salonie, tel. kom. 600-944-728.
- OPEL Meriva, 1,7 CDTI, 2005 rok, klimatyzacja, możliwość zamiany (mniejszy), 8.200zł, tel. kom. 513-329-718, 513-375-786.
- OPEL Vectra C, 1,9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 15.200 zł, tel. kom. 513-375-786.
- OPEL Zafira, 1,7 CDTI, 7-osobowy, tel. kom. 602-595-237.
- OPEL Zafira, 2,2 DTI, 2006 rok, 7-osobowy, bezwypadkowy, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 604-706-309.
- PEUGEOT 508 SW, 1,6 Diesel, 2011 rok, tel. kom. 698-108-337.
- POLONEZ, 1994 rok, oryginał, tel. kom. 514-027-760.
- RENAULT Clio2 po lifcie, 1,2 benzyna, 2002 rok, 3.990 zł, tel. kom. 604-144-668.
- RENAULT Laguna, 1,6 benzyna/gaz, 1999 rok, tel. kom. 696-274-978.

- RENAULT Laguna 2, 2004 rok, cena do negocjacji, tel. kom. 696-385-646.
- RENAULT Megane, 1,5D, 2004 rok, 2.000 zł, tel. kom. 602-584-266.
- RENAULT Megane II, 1.416V, 2003 rok, tel. kom. 519-179-211.
- RENAULT Megane III Kombi, 1,5 dci 110KM, 2013 rok, 6 biegów, stan bdb, po serwisie, bogata wersja+ opony zimowe, okazjna cena, tel. kom. 601-825-908.
- RENAULT Megane Scenic, 2004 rok, 170.000 km, anglik, zarejestrowany, 3.600 zł do negocjacji, tel. kom. 690-351-061.
- RENAULT Twingo, stan idealny, 1997 rok, tel. kom. 664-492-791.
- RENOUT Clio 2 Lift, 1,2 16V, 2003 rok, 223000 km, 4200 zł, tel. kom. 790-262-581.
- SKODA Fabia, 1,2 benzyna/gaz, 2010 rok, tel. kom. 698-108-337.
- SKODA Felicia, 2001 rok, tel. kom. 690-909-636.
- SKODA Felicia, 1,6 benzyna/gaz, 1999 rok, tel. kom. 694-146-962.
- SKODA Octavia, 1,6 benzyna/gaz, 2006 rok, stan bdb., tel. kom. 604-977-491.
- SKODA Octavia II, 1,6 benzyna, tel. kom. 608-420-169.
- SUZUKI Swift, 1999 rok, 1-właściciel, tel. kom. 698-279-069.
- TOYOTA Avenis, 2007 rok, full wypas, tel. kom. 605-562-651.
- TOYOTA Avenis, 2,0 D-4D, 2006 rok, wersja D-Cat, 15.200zł, tel. kom. 604-706-309.
- TOYOTA Yaris, 1,4 diesel, 2005 rok, bogate wyposażenie, zadbana, tel. kom. 609-300-227.
- TOYOTA Yaris, 1,0, 2007r., 5-drzwiowy, 9.900zł, tel. kom. 513-375-786.
- VOLVO C30, 1,6 diesel, 2007 rok, tel. kom. 698-108-337.

- VW Golf IV, 1,6 16V, 2003 rok, czarny metalik, klimatyzacja, tel. kom. 604-706-309.
- VW Passat, 2,0 TDI, 2006 rok, tel. kom. 696-306-882.
- VW Passat B6, 2005 rok, 1właściciel, z salonu, tel. kom. 604-529-656.
- VW Passat kombi, 1,9 TDI, 2003 rok, bogato wyposażony, 7900 zł, (w zamianę przyjmę mniejszy), tel. kom. 513-375-786.
- VW Polo, 1,4D, 2009 rok, tel. kom. 698-108-337.
- VW Polo, 1995 rok, tel. kom. 723-296-983.
- VW Polo, 1,4 TDI, 2009 rok, 12.200zł, tel. kom. 513-375-786.
- VW Polo, 2006 rok, stan bdb, tel. kom. 727-354-029.
- Żuk, 1993 rok, 80000 km, diesel, pierwszy właściciel, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

inne

- Klucze, piloty, stacyjki kodowanie, Głowno, tel. kom. 606-319-335.
- Montaż instalacji gazowych LPG, tel. kom. 512-210-072.
- Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. kom. 505-151-701.

motorowe

kupno

- Stare motocykle, motorowery, części, tel. kom. 513-185-357.
- Kupię stare motocykle WSK, SHL, MZ, Junak, motorynka, komarek, tel. kom. 609-942-407.

sprzedaż

- Sprzedam motor Giller-Alget 50, tel. kom. 881-250-588.

nieruchomości

kupno

- Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.
- Kupię ziemię powyżej 1ha przy trasie 704 we Wrzeczku lub Gzince, tel. kom. 888-431-443.
- Przyjmę w dzierżawę ziemię, łąki. Świerż + 15 km, tel. kom. 534-936-733.
- Kupię bloki, działkę, ziemię, tel. kom. 607-809-288.
- Dom w Głownie, tel. kom. 502-358-304.
- Kupię mieszkanie 3-pokojowe, tel. kom. 725-958-276.
- Kupię ziemię powyżej 1ha przy trasie 704 we Wrzeczku, Gzince, Grudkach, tel. kom. 724-734-250.
- Kupię ziemię przy drodze DK 14 Jamno-Krępa, tel. kom. 724-734-250.
- Kupię mały domek z garażem do remontu, okolice Łowicza, tel. kom. 786-898-182.

sprzedaż

- Dom, stan surowy, zamknięty, Łowicz Grunwaldzka (sprzedam lub zamienię na mieszkanie spółdzielcze), tel. kom. 795-410-608.
- Działka budowlana 2900 mkw., Dębowa Góra, tel. kom. 665-220-393.
- Dom, Łowicz-Przedmieście, tel. kom. 534-767-923.
- Działka, pow. 3.600 mkw., Zabrzeźnia, tel. kom. 889-071-414.
- Ziemia rolna z możliwością zabudowy 2,4 ha, gmina Domaniewice, tel. kom. 794-944-434.
- Sprzedam działkę około 2 ha położoną w Mocarzewie, gmina Sanniki przeznaczoną na budowę, dostęp do drogi publicznej, częściowo uzbrojona, tel. kom. 604-482-130.
- Sprzedam działki budowlane Strzelców: jedna 1300 mkw., oraz trzy po ok. 860 mkw. ze świerkami, które można usunąć na koszt sprzedającego, tel. kom. 501-213-061, 501-213-062.
- Sprzedam lub zamienię dom pod Łowiczem na bloki, tel. kom. 606-967-338.
- Działki budowlane między lasami, Strzelców, tel. kom. 781-129-200.
- Działka 1,22 ha, Zielkowie I, tel. kom. 790-537-649, po 16:00.
- Budowlano-rolna, 9.400 mkw., Polesie, rzeka, możliwość wykopania stawu, tel. kom. 603-878-783.
- Gospodarstwo 7ha, Sromów, tel. kom. 514-027-760.
- Ziemię rolną 10ha, las, 220tys zł, Chruslin, tel. kom. 695-248-808.
- Budynki gospodarcze, 230mkw, 320mkw, 200tys.zł, Chruslin, tel. kom. 695-248-808.
- Sprzedam gospodarstwo 4ha z budynkami, Wola Lubiankowa, tel. kom. 721-075-171.
- Sprzedam lub zamienię dom piętrowy w Zdunach na mieszkanie w blokach. Przystępna cena, hipoteka czysta, Łowicz, tel. kom. 735-480-848.
- Sprzedam 6ha, Wrzask, gmina Stryków, tel. kom. 516-129-819.
- Działka budowlana, Głowno, ul Konarskiego, 1600 mkw., zbrojna, tel. kom. 502-140-481.
- Działkę budowlaną, 3000 m, Broniewskiego Głowno, kostka brukowa, media, tel. kom. 502-136-403.
- Dom, stan surowy zamknięty z działką 1.150 mkw., Arkadia, tel. kom. 530-370-088.
- Sprzedam ziemię w Żychlinie 7,2944 ha 60.000 zł za hektar, cena do negocjacji, tel. kom. 780-068-254.
- Działka budowlana 3000 mkw., budynki gospodarcze, 2 ha ziemi rolnej, okolice Skierniewic, tel. kom. 517-500-102, okolice Skierniewic.
- Sprzedam działki, Bełchów, ul. Ogrodowa, tel. kom. 505-398-898.
- Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 13 ha w miejscowości Orenice gmina Piątek, tel. kom. 697-118-348.
- Sprzedam 56 arów ziemi ornej, Jackowice, tel. kom. 608-116-001.
- Gospodarstwo rolne 22,13ha klasa III-VI, Seligi gmina Bielawy. Możliwość nabycia placu z budynkami i przyległą działką 0,95ha, tel. kom. 535-730-887.
- Sprzedam 2 działki: 2,03 ha i 2,45 ha oraz 2 działki zalesione: 1,05 ha i 1,11 ha, tel. kom. 608-815-516.
- Sprzedam ziemię 3,5 ha, gm. Koczczew, tel. kom. 791-502-101.
- Sprzedam działkę rolną 0,26ha, Szymanowice, tel. kom. 536-009-699.
- Działka budowlana 13 arów; Plecka Dąbrowa; przy trasie, media, prąd, woda, tel. kom. 604-529-656.
- Atrakcyjna działka nad jeziorem, Głowno, pl. Wolności 6, tel. kom. 660-394-450.
- Działki budowlane, Otalice, tel. kom. 668-049-706.
- Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z osprzętem, 500-222-737, tel. kom. 501-630-255, po 16.00.

REKLAMA

NAPRAWA-SPRZEDAŻ
 • MOTOCYKLE RACY
 • SKUTERY • QUADY
 RATY
 ZAPEWNIAMY TRANSPORT
 Głowno ul. Łódzka 4
 tel. 42/710-76-11
 397831

SKUP AUT do 30 tys.

- osobowe
- dostawcze
- w stanie dobrym i złym

Gotówka i formalności od ręki
888-460-461
 390329

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto
 Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne ukaże się także na naszym portalu
www.lowiczanim.info
 * Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAŁOIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOCNY: SKLEP „NA PÓŁNOCNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”; UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁĄKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁOWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOŚIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIELŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

■ Gospodarstwo 9,61ha III klasa, budynki do rozbioru, Kamienna gmina Oporów oraz srułownik bijakowy firmy niemieckiej 5,5kW, tel. kom. 885-059-761.

■ Mieszkanie 43 mkw., 2 pokoje z umeblowaną kuchnią, os. Sikorskiego Głowno, tel. kom. 507-892-390.

■ Sprzedam działkę budowlaną k./Łowicza 88 arów z lasem, tel. kom. 606-818-288.

■ Sprzedam działkę ze sklepem, tel. kom. 606-818-288.

wynajem

■ Wynajmę dom z podwórkiem, najchętniej na kwatery pracownicze, tel. kom. 699-902-211.

■ Wynajmę warsztat 500 mkw., 4 kanały, wysokość 5m, ogrzewany, duży plac parkingowy, Łowicz ul. Armii Krajowej, tel. kom. 601-888-400.

■ Wynajmę 3 pokoje, Łowicz, ul. Krakowska, tel. kom. 607-809-288.

■ Do wynajęcia mieszkanie w bloku, Głowno, tel. kom. 607-302-816.

■ Do wynajęcia M-4, 1-piętro, tel. kom. 605-679-749.

■ **Tanie pokoje noclegowe, Łowicz, Plac Przrynek 11, tel. (46) 837-99-16, tel. kom. 512-098-358.**

■ Wynajmę lokal z wc 30 mkw. na ul. Browarnej niedaleko ul. Zduńskiej, tel. kom. 604-111-292.

■ Mieszkanie do wynajęcia w budynku wolnostojącym w Łowiczu, tel. kom. 693-499-861.

■ Kwatery do wynajęcia 2-, 3-osobowe, tel. kom. 604-529-656.

■ Łódź, Radogoszcz Wschód, mieszkanie 50mkw, 2 pokoje z kuchnią, tel. kom. 796-080-680.

■ Wynajmę lokal, ul. Krakowska, tel. kom. 607-809-288.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na osiedlu Kostka, tel. kom. 601-346-042.

■ Dom z działką do wynajęcia okolice Głowna dla firmy lub osoby prywatnej, tel. kom. 723-449-143.

■ Wynajmę lokal użytkowy 70 mkw, ul. Zduńska, tel. kom. 607-442-383.

■ Wynajmę lokal mieszkalny 48 mkw., ogrzewanie węglowe, 650 zł/mies., ul. Zduńska, tel. kom. 607-442-383.

■ Wynajmę lokal 30mkw, **dobry punkt, parking, wszystkie media, bez inwestycji wykończeniowych, fryzjer, kosmetyczka, inne, Głowno, tel. kom. 601-825-908.**

■ Wynajmę garaż na osiedlu Bratkowice, tel. kom. 668-403-654.

■ Warszawa, mieszkanie do wynajęcia, nowe, 3-pokojowe, 50 mkw., dobra lokalizacja i połączenia komunikacyjne, 2.800 zł+opłaty licznikowe, tel. kom. 579-001-220, po 18.00.

kupno różne

■ Bagnety, hełmy, medale, starocie, tel. kom. 606-941-752.

■ Kupię owoce kasztanowca: kasztany, tel. kom. 574-827-824.

■ Kupię koparko-ładownicę, wywrotkę, tel. kom. 607-809-288.

■ Kupię styropian, taty, tel. kom. 607-809-288.

■ Kupię szafę biurową metalową lub drewnianą zamykaną na klucz, tel. kom. 604-974-575.

sprzedaż różne

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.

■ Kręgi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. kom. 531-467-981.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir podsypany, tel. kom. 721-650-863.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsypany, tel. kom. 600-895-026.

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Wyprzedaż: kamień elewacyjny, płytki do obkładania nagrobków, tel. kom. 531-467-981.

■ Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.

■ Namiot handlowy 3,7x2,5. Pianino, tel. kom. 577-014-868.

■ Heblarka grubościówka, migomat 180A profesjonalny, tel. kom. 502-506-412.

■ Sprzedam meble pokojowe, kuchenne, tel. kom. 728-492-912.

■ Sprzedam butle gazowe propan-butan pojemność 4800l, tel. kom. 508-188-138.

■ Drewno opałowe, tel. kom. 505-700-777.

■ Drewno opałowe, wiśniowe, pocięte, tel. kom. 506-258-564.

■ Sprzedam wełniak łowicki 800 zł, tel. kom. 691-841-556.

■ Sprzedam pocięte drzewo na opał, Bratkowice, tel. kom. 609-384-502.

■ Kuchnia węglowa nowa, tel. kom. 781-264-103.

■ Sprzedam strój łowicki, stan idealny, tel. kom. 664-492-791.

■ **Sprzedam choinki: świerk srebrny, świerk pospolity. Plantacja 3ha, tel. kom. 516-315-356, 604-215-768.**

■ Kosiarka spalinowa na gwarancji, pojemność silnika 224cm³, szerokość koszenia 530mm, włączenie elektryczne, 4 klatki na królki, drzewo brzoza, tel. kom. 512-862-299.

■ Sprzedam piec na ekogroszek po jednym sezonie, tel. (42) 719-59-21, tel. kom. 665-091-883.

■ Betoniarzka, sprężarka samoróbka, pojemnik 1000l, rusztowanie warszawskie 22 ramki, tel. kom. 530-370-088.

■ Sprzedam świerk pospolity, srebrny z gruntu, tel. kom. 535-666-375.

■ Sprzedam meble, tel. kom. 695-778-924.

■ Sprzedam meble kuchenne, piekarnik, lodówkę, płytę gazową, tel. kom. 602-516-653.

■ Sprzedam rower marki Hercules, damka, stan dobry, 900zł, tel. kom. 602-512-587.

■ Drewno opałowe sosna, tel. kom. 505-611-435.

■ Sprzedam okna drewniane wymiar 100x120, stan bdb, tel. kom. 885-459-698.

■ Oddam drzewo za ścięcie świerków, tel. kom. 600-749-007.

■ Okno plastikowe, tel. kom. 605-725-688.

■ Sprzedam meble kuchenne, tel. kom. 501-011-198.

■ Sprzedam wyposażenie fryzjerskie, tel. kom. 501-011-198.



■ Jaja wiejskie na zbożu, tel. kom. 605-977-747.

■ Oddam drzewo za rozbiórkę stodoły, tel. kom. 502-181-050.

■ Łóżko rehabilitacyjne + materac p. odleżynowy, tel. kom. 506-198-171.

■ Opał ekologiczny pellet, brykiety, tel. kom. 506-903-574.

■ Wózek paleciak, tel. kom. 693-830-160.

■ Wyprzedaż maszyn szwalniczych, tel. kom. 603-641-489.

■ Komoda, stół, tel. kom. 500-519-872.

■ Paleciak elektryczny Linde 2008r., 2.700 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ Używany piec C.O. 20kW z pojemnikiem, kompletny, grzejniki żeliwne, tel. kom. 696-747-339.

■ Nożyce do blachy, imadło, srułownik (Bąk), tel. kom. 785-266-409.

■ Tania wyprzedaż różnego obuwia i bielizny, tel. kom. 606-818-288.

■ Sprzedam betoniarzkę 150, aparaturę destylacyjną kwasówkę, TIG 200, reduktor, butlę, silnik Perkins, C-360, C-330, S-22, S-7, briggs 22KM, aparat prądowórczy 20kW, VW Polo Coupe, 1994 rok, wyposażenie warsztatu samochodowego, tel. kom. 601-813-186.

■ Stół do tenisa stołowego Tajfun, tel. kom. 604-529-656.

praca

dam pracę

■ Przyjmę do pizzerii pomoc kuchenną oraz pomoc na bar (weekendy), tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Grupa Zdrowie poszukuje pracowników do prac remontowo-budowlanych w okresie jesienno-zimowym na terenie szpitala w Głownie, tel. kom. 604-591-691.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu międzynarodowym, tel. kom. 501-038-542.

■ Firma „Krajewski” zatrudni młode osoby, bez względu na wykształcenie do pracy na produkcji (możliwość przyuczenia, system zmianowy, wynagrodzenie netto w okresie próbnym: 2.000 zł, tel. kom. 510-160-839, 8:00-17:00).

■ Zatrudnię elektromonterów na linii NN i SN, tel. kom. 501-036-150.

■ Firma 5J zatrudni dziewiarzy, tel. kom. 660-715-473.

■ Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. kom. 609-846-316.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, kraj, tel. kom. 699-902-211.

■ **Firma Budmax zatrudni pracowników z okolic Bolimowa-Nieborowa do pracy przy maszynowym układaniu kostki. Atrakcyjne wynagrodzenie, tel. kom. 601-593-011.**

■ Firma BIS w Skierniewicach zatrudni do zakładu solarskiego brygadziście, technologa oraz monterów mebli, tel. kom. 601-344-142.

■ Firma BIS zatrudni architekta, architekta wnętrz oraz projektanta mebli do studia meblowego w Skierniewicach i Grodzisku Mazowieckim, tel. kom. 601-344-142.

■ Szwalnia w Głownie zatrudni Szwaczki, nowy park maszynowy, praca na stałe, tel. kom. 518-203-421.

■ **Zatrudnię szwaczki do szycia strojów kąpielowych, praca cały rok, jedna zmiana, Głowno, tel. kom. 602-457-089.**

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj na chłodnię, tel. kom. 605-680-709.

■ Przyjmę do pracy do wykończeń wnętrz z doświadczeniem od zaraz, tel. kom. 665-678-474.

■ **Zlecę przeszycie podkoszulek i kaleson, tel. kom. 602-598-692.**

■ Zatrudnię pracownika do montażu dachów, tel. kom. 796-485-848.

■ Zatrudnię spawaczy, ślusarzy do produkcji ogrodzeń, bram, balustrad, CV:betomet@op.pl, tel. kom. 508-382-120.

■ **Zatrudnię na stanowisko sprzedawcy, magazyniera, kierowcę kat.B lub B+C, hurtownia materiałów budowlanych, Stryków, dobre wynagrodzenie., tel. kom. 605-086-824.**

■ Zatrudnię pracownika na stanowisko mechanik-wulkanizator, od zaraz, tel. kom. 880-137-503.

■ Zatrudnię mechanika (lub pomocnika) samochodów ciężarowych, tel. kom. 730-208-588.

■ Zatrudnię lakiernika lub pomocnika do samochodów ciężarowych, tel. kom. 730-208-588.

■ Zatrudnię kierowcę kat. B, tel. kom. 508-188-138.

■ Zatrudnię do sprzątania domu, okolice Łowicza, tel. kom. 660-083-556.

■ Zatrudnię kierowcę kuriera, do firmy Spedimax. Jazda autobusem 8-epal, kraj, mile widziane doświadczenie, tel. kom. 510-380-226.

■ Poszukuję hydraulika, tel. kom. 607-809-288.

■ **Zatrudnię szwaczki, dzianina, tkanina, biustonosze, Głowno, tel. (42) 672-76-24, tel. kom. 692-406-127.**

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E (chłodnia); wyjazdy z Tesco Teresin, tel. kom. 608-067-847.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy, tel. kom. 608-067-847.

■ Zatrudnię blacharza lakiernika, tel. kom. 516-489-137, 511-723-229.

■ Zatrudnię murarzy, pomocników z okolic Głowna, tel. kom. 515-697-643.

■ **Zatrudnię szwaczki chałupniczeki do szycia dzianiny, Głowno, tel. kom. 604-475-553.**

■ Zakład krawiecki w Łowiczu zatrudni krawców do szycia sukienek, garsoniek, żakietów, tel. kom. 601-694-240.

■ Zatrudnię pracownika na stałe z doświadczeniem w wykończeniach wnętrz. Praca cały rok w miłej i wesołej drużynie. Możliwość przyuczenia., tel. kom. 607-164-101.

■ Przyjmę do pracy w gospodarstwie z możliwością przekazania. Wykształcenie rolnicze mile widziane., tel. kom. 514-058-897, po 20.00.

■ Zatrudnię kierowcę C+E (łódka), 1/2 etatu, tel. kom. 601-239-804.

■ Przyjmę kierowcę C+E na rozładunki i załadunki, tel. kom. 519-077-103.

■ Zatrudnię pomocnika na budowę, 17-18 zł/h, tel. kom. 667-324-294.

■ Zatrudnię kierowcę C na kraj. Codzienne powroty do Sochaczewa, tel. kom. 661-185-979.

■ Szwalnia w Głownie przyjmie do prasowania i wykańczania wyrobów, tel. kom. 604-475-553.

■ Szwaczki, chałupniczeki kurtka męska, tel. kom. 516-593-442.

■ **Zatrudnię pomocnika do tynków i wykończeniów, tel. kom. 537-663-191.**

■ DA GRASSO zatrudni dostawcę pizzy, tel. kom. 604-394-133.

■ **Poszukujemy ślusarzy oraz magazynierów w firmie produkującej maszyny do warzyw w Łowiczu. CV na adres e-mail: praca@pro-vega.pl, tel. (46) 811-55-22.**

■ Zatrudnię kierowców C+E, podwójna obsada, PL-ES, tel. kom. 602-354-612.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, chłodnia kraj, codzienne powroty, tel. kom. 602-354-612.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, przepinki, codzienne powroty, tel. kom. 602-354-612.

■ Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, tel. kom. 602-354-612.

■ Biuro rachunkowe w Łowiczu zatrudni na część etatu również emeryta lub rencistę z wiedzą pełnej księgowości , tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ **Zatrudnię szwaczki, overlock, tel. kom. 516-132-006.**

■ Poszukuję malarza, hydraulika, tel. kom. 607-809-288.

■ **Zatrudnię murarza, pomoc murarza i do ociepleń, tel. kom. 513-985-412.**

■ **Zatrudnię osobę znajdującą się na prowadzeniu sklepu internetowego, tel. kom. 603-653-030.**

■ Zatrudnię do prac wykończeniowych, tel. kom. 600-961-577.

■ Zatrudnię operatorów wózków widowych, M.Salamon Bełchów, ul. Piaskowa 3a, stała praca, dobre wynagrodzenie, tel. kom. 698-628-834.

REKLAMA

Producent Skarpet REGINA SOCKS zaprasza do SKLEPU FIRMOWEGO

Otolice 68, Łowicz
poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-14

SKARPETY W CENACH PROMOCYJNYCH – JUŻ OD 1 ZŁ

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Łowiczu

ZATRUDNI PRACOWNIKA
na stanowisko:

**INSPEKTOR NADZORU
ROBÓT WODNO-KANALIZACYJNYCH
I CENTRALNEGO OGRZEWANIA**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt w biurze Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1 pok. nr 11 lub tel. nr 46/837-38-76 (wew. 22).

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE Blazane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

GARAŻE WZMOCNIONE

BetoPro

poszukuje kandydatów na stanowisko:
SPECJALISTA DS. FAKTUROWANIA I ROZLICZEŃ

Miejsce pracy: Warszawa, Płocka 5A
W przyszłości praca w nowym biurze w Łowiczu
Umowa o pracę (etat)

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Wystawianie faktur.
- Przygotowywanie i kompletowanie dokumentacji księgowej.
- Nadzór nad przepływami pieniężnymi (przelewy, płatności).
- Kontrola prawidłowości transakcji finansowych i rozliczeń.

WYMAGANIA:

- Znajomość pakietu MS Office (Excel, Word, Outlook).
- Umiejętność wystawiania faktur i obsługa programu finansowo-księgowego.
- Znajomość podstawowych zasad rachunkowości.
- Samodzielność i dobra organizacja pracy.

tel. 606-857-087, kadry@betopro.pl

RRSO 150,21%

Czas na pieniądze!

512 514 514
asper.com.pl

DOMOWE POGOTOWIE POZYCZKOWE

SYNTEX

**ZATRUDNI
DZIEWIARZY
MECHANIKÓW
MASZYN**

**SZWACZY
MASZYNOWYCH
i
FORMOWACZY**

Kontakt osobisty z kadrą lub e-mail:
i.rasinska@syntex.pl

SYNTEX

**ZATRUDNI
ELEKTRYKA**

Kontakt osobisty z kadrą lub e-mail:
i.rasinska@syntex.pl

REKLAMA

**ZATRUDNIĘ
Kobietę
I MĘŻCZYZNĘ
na fermę loch**

• pełny etat
• umowa o pracę

tel. kom. 693-117-878
665-027-661

DZIERZGÓWEK MŁYNI

Młyn Dzierzgowek ZATRUDNI pracowników

tel. 607-610-373
mlyndzierzgowek@wp.pl
lub osobiście

388307

397487

397178

397644

■ Zatrudnię do pracy w tartaku – produkcja palet Bełchów, ul. Piaskowa 3a. Umowa o pracę, dobre wynagrodzenie, tel. kom. 698-628-834.

■ Restauracja Burger King zatrudni zastępcę kierownika restauracji oraz kierowników zmian. Zapewniamy szkolenie, stabilne zatrudnienie na umowę o pracę, premie za wyniki i osiągnięcia, alesandra.lorch@amrest.eu

■ Przyjmę portiera, tel. kom. 519-077-103.

szukam pracy

■ Kierowca CE podejmie pracę na chłodnie w podwójnej obsadzie Beneluxy lub Hiszpania-PL, tel. kom. 605-470-535.

■ Solidne sprzątanie domów i mieszkań, tel. kom. 663-380-714.

■ Podejmę prace chatupniczą, tel. kom. 731-066-120.

■ Zaopekuję się starszą osobą, tel. kom. 736-702-052.

■ Rencista, uprawnienia na wózki, prawo jazdy B podejmie pracę, inne propozycje. Łowicz-okolice, tel. kom. 574-531-749.

remontowo-budowlane

usługi

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 724-956-210.

■ Tynki maszynowe, tel. kom. 796-954-454.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 698-480-048.

■ Usługi kruszarką (rozbiórki), przesiewaczem, walcem, ładowarką, koparko-ładowarką, koparką gaśniennicową, wywrotką, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. kom. 693-565-564.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■ Tynki maszynowe profesjonalne, wylewki, tel. kom. 604-144-668.

■ Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Brukarstwo, tel. kom. 791-306-104.

■ Stawianie, renowacja kominów, wylewki, elewacje, tel. kom. 739-021-981.

■ Remonty wykończenia od A-Z, szybko, solidnie, tel. kom. 739-021-981.

■ Tynki szare-mułkowane, przeróbki, murowanie, tel. kom. 725-668-616.

■ Parkiety: profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. kom. 607-090-260.

■ Remonty kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ Malowanie pomieszczeń, tel. kom. 733-788-522.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ Tynki tradycyjne, tel. kom. 575-661-940.

■ Usługi minikoparką, wywrotka do 3,5 tony, tel. kom. 608-632-134.

■ Rozbiórki, wyburzenia, usługi koparko-ładowarką, koparką, tel. kom. 721-771-517.

■ Układanie kostki, prace brukarskie, odwodnienia budynków, terenowe, tel. kom. 782-452-548.

■ Gładzie, G/K, malowanie, tel. kom. 514-347-542.

■ Dachy: profesjonalnie, papa termozgrzewalna, rynny, gwarancja!, tel. kom. 735-300-550.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, tel. kom. 792-781-446.

■ Układanie kostki brukowej, granitowej, tel. kom. 887-555-801.

■ Wykończenia wnętrz, tel. kom. 534-834-223.

■ Bieżące naprawy, wymiany, montaż, hydraulika, elektryka i inne, tel. kom. 608-028-762.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi. Ogrodzenia, bramy, furtki, tel. kom. 506-771-822.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. kom. 609-227-348.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■ Glazura, terakota, hydraulika, tel. kom. 571-373-758.

■ Wykończenia wnętrz, K/G, gładzie, sufity podwieszane, malowanie, tel. kom. 503-577-889.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■ Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. kom. 883-215-523.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 504-960-515.

■ Gładzie gipsowe 12zl/m2, tel. kom. 531-324-392.

■ Rozbiórki budynków, tel. kom. 784-464-959.

■ Usługi koparko-ładowarką, usługi wywrotką, tel. kom. 784-464-959.

■ Murowanie płotów z klinkieru, kominy, tel. kom. 721-651-936.

■ Budowanie garaży od podstaw, przeróbki budynków mieszkalnych i gospodarczych, murowanie kominów z klinkieru, tel. kom. 530-026-584, 723-917-819.

■ Glazura, terakota, panele, zabudowy K-G, malowanie. Elektryka, hydraulika, montaż mebli, tel. kom. 736-798-870.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Gładzie gipsowe, malowanie, zabudowy K-G, tel. kom. 796-689-987.

■ Malowanie, gipsowanie, sufity podwieszane, kostka brukowa, tel. kom. 887-555-801.

■ Glazura, terakota, tel. kom. 537-663-191.

■ Tynki tradycyjne, tel. kom. 537-663-191.

■ Glazura, terakota, sufity podwieszane, wszelkie zabudowy, tynki mozaikowe, kamień dekoracyjny, gładź, malowanie, przeróbki elektryczne, tel. kom. 605-562-651.

■ Usługi budowlane, docieplenia, dachy, różne, tel. kom. 783-180-202.

■ Wykończenia wnętrz, adaptacja poddaszy, płyty K/G, malowanie, panele podłogowe, itp, tel. kom. 513-985-412.

■ Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, tel. kom. 790-294-337.

sprzedaż

■ Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Sprzedaż piasku, kruszywo, ziemi ogrodowej sortowanej, tel. kom. 693-565-564.

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Sprzedam superek, tel. kom. 665-220-393.

■ Sprzedam piec na ecogroszek HEF 20kW + boiler 140l + wkład kominowy z wyczystką, tel. kom. 502-403-882.

■ Wciągarka budowlana, tel. kom. 607-809-288.

■ Pustak nowy, tanio, tel. kom. 603-607-929.

■ Sprzedam kocioł Eko Plus 25 KW ecogroszek, stan b. dobry, tel. kom. 697-066-018.

■ Granulat styropianu do wylewek i puf. Łowicz, tel. kom. 602-234-810.

usługi instalacyjne

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■ Elektryk, tel. kom. 506-522-852.

■ Wiercenie studni głębinowych, tel. kom. 608-266-128.

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

■ Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■ Elektryk: usługi elektryczne. Wykonywanie instalacji od podstaw; modernizacja, tel. kom. 609-219-094.

■ Drobną hydrauliką, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 785-543-610.

usługi inne

■ Masz problem z komputerem: zadzwon., tel. kom. 504-070-837.

■ Wypożyczę napis ledowy LOVE, stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dowóz, tel. kom. 889-994-992.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Instalacje fotowoltaiczne, tel. kom. 727-534-450.

■ Oferuję sprzątanie: mieszkań, po remoncie, mycie okien, kłatek schodowych, sal weselnych, biur, samochodów. Atrakcyjne ceny, tel. kom. 793-600-710.

■ Poprawy krawieckie, tel. kom. 606-662-878.

■ Wycinka, pielęgnacja drzew, tel. kom. 665-463-008.

■ Kamaz – przewóz: piasek, żwir, ziemia, itp., tel. kom. 784-464-959.

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Usługi koparko-ładowarką, tel. kom. 512-098-358.

matrymonialne

■ Wdowiec 59 lat pozna Panią mile widziana Pani ze wsi, tel. kom. 733-120-416.

■ Kawaler 33 lata pozna Panią po przejściach może być z dzieckiem, mile widziana Pani ze wsi, tel. kom. 733-741-895.

■ Poznam kobietę w wieku do 45 lat. Może być sms, tel. kom. 796-334-745.

■ Poznam Panią 40-55 lat, tel. kom. 690-891-518.

nauka

■ Język angielski, niemiecki, tel. kom. 663-684-178.

■ Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■ Angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.

■ Korepetycje: fizyka, matematyka, przygotowanie do matury, tel. kom. 604-449-538.

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy, tel. kom. 604-621-125.

■ Nauka i korepetycje: angielski, francuski dla uczniów szkół podstawowych i średnich, tel. kom. 604-621-125.

■ Matematyka (podstawówka), tel. kom. 506-109-914.

■ Nauczyciel języka niemieckiego udzieli korepetycji, tel. kom. 691-715-557.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Zajęcia z matematyki w Szkole Matematyka na 5 z plusem, tel. kom. 577-499-553.

■ Angielski: konwersacje dla starszej młodzieży i dorosłych, tel. kom. 732-815-424.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Angielski, profesjonalnie. Dzieci, młodzież, tel. kom. 880-233-777.

■ Matematyka, tel. kom. 695-537-664.

■ Matematyka, tel. kom. 660-781-884.

■ J. angielski, polski. Korepetycje. Wypracowania. Tanio, tel. kom. 607-328-038.

■ Matematyka – korepetycje, tel. kom. 537-561-791, po godz. 19:00.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Skup zboża, tel. kom. 508-471-814.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■ Kupię kilka ton mieszanki zbożowej, tel. kom. 600-623-430.

■ Skup kukurydzy mokrej, zapewniam transport, tel. kom. 600-323-947.

hodowlane

■ Kupię byki, tel. kom. 601-307-164.

■ Kupię jałówki, tel. kom. 601-307-164.

■ Kupię krowy, tel. kom. 601-307-164.

■ Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.

■ Kupię byki hodowlane do 300 kg, dalszy chów, tel. kom. 603-802-304.

maszyny

■ Ciągnik, maszyny, tel. kom. 792-703-272.

■ Kupię MTZ82, Fortschritt, Zetora, Ursusa, tel. kom. 725-361-836.

■ Kupię każdy ciągnik, orkana, tel. kom. 607-809-288.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Siewnik poznaniak 2,70 od 2005 roku, tel. kom. 600-107-937.

■ Maszyny rolnicze kupię, tel. kom. 883-945-511.

rolnicze – sprzedaż

plody rolne

■ Obornik, baloty sianokiszonki, tel. kom. 512-831-125.

■ Zboża ozime – siewne, inne nasiona rolnicze. Firma nasienna GRANUM, Łowicz ul. Katarzynów 46, dostawa powyżej 1 tony gratis; kontrakcja nasion, tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01.

■ Suche wysłodki, śrutę, otrębę, tel. kom. 602-235-159.

■ Sprzedam sadzonki truskawek, tel. kom. 665-220-406.

■ Pszenżyto Claudius, 1-rok po wymianie, agregat uprawowy szer. 2,10 m, tel. kom. 785-520-882.

■ Sadzonki truskawek, tel. kom. 726-519-973.

■ Sprzedam siano w balotach i pszenicę, tel. kom. 508-192-016.

■ Dynia, tel. kom. 669-419-342.

■ Sadzonki truskawek Azja, Roxana, tel. kom. 663-428-181.

■ Wydzierzawię 3 ha łąki, tel. kom. 570-980-770.

■ Sprzedam sianokiszonkę z zeszłego roku, tel. kom. 530-964-326.

■ Żyto Rubin, pierwszy odsiew, tel. kom. 500-324-646.

■ Sprzedam żyto, pszenicę, tel. kom. 784-368-431.

■ Pszenżyto ozime, pierwszy rok po wymianie, tel. kom. 692-375-540.

■ Sadzonki truskawek, tel. kom. 534-331-065.

■ Sadzonki truskawek sprzedam, tel. kom. 668-478-617.

■ Ziemniaki jadalne Lord, tel. kom. 781-006-432.

■ Pszenżyto paszowe, tel. kom. 888-822-173.

■ Sadzonki truskawek kilka odmian, tel. kom. 600-876-355.

■ Sprzedam sadzonki truskawek, odmiana Roksana, tel. kom. 608-109-956.

■ Sprzedam pszenżyto odmiana Melamon, tel. kom. 516-955-541.

■ Sprzedam żyto, pszenżyto, I odsiew, tel. kom. 695-027-515.

■ Pszenżyto 15t, żyto do siewu 5t, tel. kom. 509-838-266.

■ Pszenica ozima, tel. kom. 723-296-983.

■ Pszenżyto Borowik pierwszy odsiew, Sanniki, tel. kom. 697-689-901.

■ Żyto, tel. kom. 512-544-156.

■ Żyto po centrali, tel. kom. 667-988-983.

■ Sprzedam siano w balotach, pszenicę, tel. kom. 605-266-154.

■ Sprzedam dynię na paszę, gmina Pacyna, tel. kom. 726-767-915.

■ Sprzedam pszenicę ozimą Wilejka po centrali, tel. kom. 692-365-635.

■ Sprzedam pszenżyto do siewu oryginał, tel. kom. 603-523-912, 661-318-826.

■ Sprzedam 8 t pszenicy jarej, 12 t pszenicy zimowego, tel. kom. 602-321-014.

■ Siano w balotach suche, baloty sianokiszonki, lucerna, koniczyna, tel. kom. 698-532-474.

■ Zboże, owies i pszenżyto, tel. kom. 698-023-262.

■ Sprzedam ziemniaki jadalne, tel. kom. 600-190-757.

■ Żyto, tel. kom. 791-785-230.

■ **Pszenżyto, żyto, szkoła na Blichu, tel. kom. 784-602-809, 608-686-489.**

■ Sianokiszonka w balotach, tel. kom. 660-181-910.

■ Pszenica ozima, tel. kom. 692-375-540.

■ Sprzedam dynię paszową, tel. kom. 662-048-031.

■ Sprzedam jęczmień jary, tel. kom. 600-608-287.

■ Sprzedam pszenicę ozimą, tel. kom. 600-608-287.

■ Sprzedam zboże, tel. kom. 501-630-255, po 16.00.

■ Sprzedam dynie ozdobne, tel. kom. 669-090-926.

■ Sprzedam ziemniaki paszowe, tel. kom. 602-648-497.

■ Wyśtoki buraczane z transportem, tel. kom. 601-630-882.

■ Sadzonki truskawek, tel. kom. 605-725-688.

■ Sprzedam ziemniaki odpadowe, tel. kom. 533-077-701.

■ Pszenica, żyto z odnowy, tel. kom. 693-830-160.

■ Truskawki, tel. kom. 509-853-384.

■ Siano, sianokiszonka w belach, tel. kom. 502-095-748.

■ Sprzedam truskawki, tel. kom. 661-113-838.

■ Czosnek nieoczyszczony wiosenny, na kilogramy, tel. kom. 693-875-143.

■ Sprzedam słoma okragłe belki, okolice Głowna, tel. kom. 504-985-644.

■ Pszenica ozima, pszenżyto. Po centrali, zaprawione, tel. kom. 731-498-811.

■ Truskawka Azja, Rumba, Czatoń, tel. kom. 725-406-808.

■ Truskawki Granderoza, Rumba, Alegro, tel. kom. 506-560-993.

■ Sprzedam siano prasowane, kostka oraz mieszanke zbożową, tel. kom. 668-419-928.

■ Sprzedam marchewkę paszową mytą lub brudną, możliwość transportu, tel. kom. 507-707-579.

■ Sprzedam 6 ton żyta, tel. kom. 664-270-461.

■ Sprzedam półtora hektara kukurydzy, tel. kom. 602-387-024.

■ Sprzedam siano i słomę w balotach, tel. (46) 861-60-35.

■ Żyto, kukurydza, owies, mieszanica, pszenżyto, pszenica, słoma, tel. kom. 506-115-015.

hodowlane

■ Sprzedam 10 prosiąt i maciorę, tel. kom. 660-128-576.

■ Dojenie krów, tel. kom. 726-811-028.

■ Sprzedam ładną jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 783-066-397, Dąbkowice Dolne.

■ Cielaki 3-tygodniowe, tel. kom. 728-894-563.

■ Byczki do dalszego chowu, tel. kom. 607-244-368.

■ Sprzedam jałówki na wycieleniu, tel. kom. 698-728-250.

■ Sprzedam cielaki, tel. kom. 725-402-590.

■ Trzy byczki mięsne, czarno-białe i cieliczki, tel. kom. 600-193-311.

■ Sprzedam 2 jałówki, wycielenie 10.10.19, tel. kom. 721-296-923.

■ Sprzedam byczka Simentala, tel. kom. 510-158-246.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, termin: 30.10.2019, tel. kom. 886-591-787.

■ Jałówka termin wycielenia 1.11.2019 r., sadzonki truskawek, tel. kom. 601-962-832.

■ Sprzedam jałówki cielne CB, 2 sztuki, wycielenie 15 października, tel. kom. 663-491-136.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 785-577-409.

■ Sprzedam 3 jałówki wysokocielne, tel. kom. 733-110-844.

■ Prosiaki 4 sztuki, tel. kom. 575-429-669.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 508-364-849.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 604-828-185.

■ Sprzedam jałówkę -termin wycielenia 25.10.2019r, tel. kom. 514-530-282.

■ Sprzedam 4 jałówki zaciłone, tel. kom. 887-614-924.

■ Sprzedam 7 prosiąt, 400zł para, Goleńsko, tel. kom. 782-233-997.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, 14 listopad, Lisiewice, tel. kom. 693-975-404.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 503-192-151, 507-649-435.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu białą-czarną, tel. kom. 794-155-350.

■ Sprzedam 5 jałówek, wycielenie listopad- grudzień, 2 krowy- wycielenie początek grudnia, średnia wydajność obory 10,5tys, tel. kom. 501-247-812.

■ Sprzedam 2 jałówki wycielone i cielaki, tel. kom. 663-972-096.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 662-142-726.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 511-611-296.

■ Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, stado pod oceną, gmina Pacyna, tel. kom. 604-459-386.

■ Dwie jałosie, tel. kom. 728-894-563.

■ Cieliczka HO 110 kg i byczek, tel. kom. 519-196-643.

■ Sprzedam 2 krowy wysokocielne, tel. kom. 665-599-585.

■ Sprzedam krowy i jałówki, tel. kom. 609-842-677.

■ Jałówka cielna Simental, wycielenie 23.10.2019r, Zakulin17, tel. kom. 508-214-344.

■ Sprzedam krowę z trzecim cielakiem, termin 6.10, tel. kom. 502-436-234.

■ Sprzedam byczki i jałówki, tel. kom. 726-931-728.

■ Sprzedam cielaka 6tyg., tel. (46) 838-73-77.

■ Sprzedam byczka, tel. kom. 602-686-518.

■ Cielaki 6-miesięczne byczki, tel. kom. 604-853-854.

■ Byczki 4-tygodniowe, tel. (46) 838-25-79.

■ Prosięta 5 szt., duże, tel. kom. 602-686-518.

■ Sprzedam jałówkę 5 miesięcy cielną, tel. (24) 285-96-01.

■ Dwie krowy wysokocielne - likwidacja, tel. kom. 516-554-451.

■ Sprzedam 40 prosiąt, tel. kom. 782-583-272.

■ Jałówka wysokocielna, termin wycielenia koniec października, tel. kom. 510-841-899.

■ Sprzedam jałówkę, tel. kom. 604-245-140.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 607-494-146.

■ Jałówka HF wysokocielna, tel. kom. 515-837-676.

maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlík), sadzarkę, cyklol, troll, rozrzutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Orkan, zgrabiarzka 5-gwiazdowa, schładzalnik do mleka 550 litrów Alfawal, tel. kom. 607-889-775.

■ Rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 514-518-658.

■ Siewka nawozowa 2-talerzowa Amazona, tel. kom. 601-272-521.

■ Agregat uprawowy, 5-metrowy Konskilde, tel. kom. 663-931-810.

■ Pług Kverneland zagonowy i obrotowy, tel. kom. 601-272-521.

■ Przyczepa 18, 3-stronny wywrot, tel. kom. 601-272-521.

■ Wały posiewne, zawieszane, tel. kom. 601-272-521.

■ Sprzedam kombajn Karlík, tel. kom. 888-114-186.

■ Maszyna od obcinania cebuli, tel. (24) 277-94-00.

■ Siewnik Poznaniak 2,7m na docisku sprężynowym, 1988r, stan bdb, tel. kom. 608-580-044.

■ Rozrzutnik 1-osiowy, agregat brona 2,10m, tel. kom. 693-286-129.

■ Stłoneczko 5-gwiazdowe, śrutownik na kamienie, słoma w balotach, tel. kom. 798-726-769.

■ Sprzedam pszenicę Julius, pszenżyto Meloman, tel. kom. 782-650-798.

■ Brona talerzowa z wałem Packera; wałki rozrzucające rozrzutnika Fortschritt, tel. kom. 692-146-594.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną, tel. kom. 604-866-936.

■ Pług 3-skbkowy (2+1), tel. kom. 691-753-414.

■ Sprzedam talerzówkę 2x8, gruber 5 łap do C-360, pług 2-skbkowy po renowacji, tel. kom. 516-856-315.

■ Sprzedam orkana, Jamno 85, tel. kom. 607-809-288.

■ Zetor 7245, 1985r, tel. kom. 696-886-742.

■ Cyklop, schładzalnik do mleka, tel. kom. 880-438-146.

■ Sprzedam kopaczkę ciągnikową, sadzarkę zgrabiarzkę 4, dmuchawę do siana, tel. kom. 729-304-322.

■ Ciągnik Władymirec T25, 1977 rok, tel. kom. 666-667-804.

■ Ciągnik C-360/3P, przetrząsaczko-zgrabiarzka 5, tel. kom. 510-514-012.

■ Sprzedam agregat podorywkowy, szerokość 3m, 7łap na sprężynach, mało używany, tel. kom. 608-022-269.

■ Ładowacze czołowe do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25 hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-686-489.

■ Przyczepa samobieżająca do siana- czeska pionierka, dwukółka ciągnikowa, sadzarka czeska do ziemniaków.

■ Sprzedam siewnik Poznaniak 2,70m, tel. kom. 798-826-705.

■ Sprzedam Cyklop i pług 4-skbkowy Standrol, stan bdb, tel. kom. 600-193-311.

■ Tur dwusekcyjny, tel. kom. 515-236-142.

■ Kombajn Bizon ZO56, tel. kom. 888-822-173.

■ Chłodnia do mleka 430l, rozrzutnik 2-osiowy, pług 4-skbkowy zagonowy, tel. kom. 509-838-266.

■ Ciągnik C-360, gniotownik do zboża, tel. kom. 512-279-318.

■ Pług zagonowy 3+1 na sprężynie, tel. kom. 668-347-212.

■ Sprzedam opryskiwacz, tel. kom. 605-266-154.

■ Sprzedam deszczownicę rurową, beczki na ogórki, tel. (42) 719-61-97.

■ Sprzedam suszarnię do kukurydzy na olej opałow, tel. kom. 696-463-410.

■ Sprzedam Ursus C-360, 1982 rok, tel. kom. 669-299-001.

■ Sprzedam ciągnik T-25 bez dokumentów, 1980 rok, tel. kom. 506-731-625.

■ Ciągnik Ursus C-330, 1983 rok, zarejestrowany, stan bdb, cena 13500zł, tel. kom. 732-701-203.

■ Prasa kostka Sipma Z-224, brona aktywna 3 metrova, tel. kom. 692-481-645.

■ Sprzedam śrutownik bijakowy, tel. kom. 509-499-907.

■ Sadzarkę i kopaczkę do ziemniaków, tel. kom. 501-923-115.

■ Ciągnik T-25, opryskiwacz sadowniczy Pilmet, tel. kom. 790-398-998.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika, ładowacz, cyklol, tel. kom. 602-628-670.

■ Rozsiewacz RCW3 po kapitalnym remoncie, tel. kom. 508-364-849.

■ Orkan, talerzówka, przyczepa i Ursus C-330, tel. kom. 693-944-095.

■ Sprzedam Ursus C-330M z turem, tel. kom. 607-418-736.

■ Prasa kostkująca Sipma, opryskiwacz 400 litrów, drewno na opał, przyczepka samochodowa, tel. kom. 506-833-114.

■ Fendyt 610, 612, C-360, Białoście, szładzalnik do mleka, tel. kom. 880-438-146.

■ Sprzedam siewnik, rozdrabniacz, tel. kom. 692-668-521.

■ Nadstawki do rozrzutnika Czarna Białostocka, tel. kom. 693-830-160.

■ Poznaniak, śrutownik Bąk, talerzówka, glebogryzarka, tel. kom. 509-853-384.

■ C-360 1981rok, 12.500zł, silnik po remoncie, tel. kom. 602-584-266.

■ Sprzedam schładzalnik do mleka 550l, stan bdb oraz dojarzkę czeską i siewkę do nawozu (lejek), tel. kom. 667-069-481.

■ **Sprzedam rozrzutnik 3,5l, 1-osiowy, tel. kom. 691-520-464.**

■ Sprzedam Trola, tel. kom. 791-125-486.

■ Rozrzutnik Fortschritt Joskin, rozsiewacz wapna, tel. kom. 506-115-015.

■ Sprzedam przyczepkę do przewozu żwirząt- tania, tel. kom. 509-207-949.

■ Sortownik, silnik 11kW, pług 2-skbkowy, tel. kom. 604-245-140.

■ Obciążniki ciągnikowe, tel. kom. 730-816-171.

■ Beczka asenicyjna 4.000 l, stan bdb., śrutownik bijakowy, tel. kom. 600-523-438.

■ Wapno nawozowe, różne rodzaje, różne opakowania, możliwy transport. Zabostów Mały 34a, tel. kom. 505-068-787.

■ Obornik, tel. kom. 603-243-414.

■ Sprzedam obornik bydłocy, tel. kom. 665-287-647.

■ Obornik, tel. kom. 665-220-406.

■ Waga do ważenia żywca, tel. kom. 508-317-721.

■ Schładzalnik mleka 525, rozrzutnik obornika, tel. kom. 696-425-192.

■ Sprzedam zbiornik- basen na mleko DeLaval 1200l, 5-letni, energooszczędny agregat. I właściciel, 11.000zł, tel. kom. 602-512-587.

■ Skrzynki jedynki, siewka do nawozów Kos, tel. kom. 510-490-805.

■ Sprzedam obornik bydłocy, tel. kom. 506-150-469.

■ Obornik bydłocy sprzedam, tel. kom. 693-157-117.

■ Obornik bydłocy sprzedam, tel. kom. 693-157-117.

rolnicze – usługi

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 665-734-042.

■ Serwis – naprawy: John Deere, New Holland, Zetor, Deutz-Fahr, Kubota, tel. kom. 697-778-780.

■ Siew zbóż zestawem uprawowo-siewnym talerzowym pneumatycznym, głęboszowanie, gruberowanie, talerzowanie, orka faktury VAT, tel. kom. 606-294-284.

■ Dojenie krów, tel. kom. 726-811-028.

■ **Naprawa ciągników i maszyn rolniczych z dojazdem na miejsce, tel. kom. 782-273-568.**

■ Koszenie kukurydzy na ziarno, tel. kom. 721-737-343.

■ Zbiór kukurydzy na ziarno kombajnami New Holland, tel. kom. 695-052-735.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Koszenie kukurydzy na ziarno, tel. kom. 721-737-343.

■ Zbiór kukurydzy na ziarno kombajnami New Holland, tel. kom. 695-052-735.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

zwierzęta

■ Kózka i kozioł, tel. kom. 783-858-282, 696-836-896.

■ Sprzedam gołębie różnej rasy, tel. kom. 721-557-754.

■ Sprzedam owczarki niemieckie 7-tygodniowe, tel. kom. 669-394-419.

■ Suczkę Ratlerkę miniaturową, 9 tygodni, Pinczerek 10 miesięcy, tel. kom. 512-624-763.

■ Oddam kociecia, tel. kom. 880-233-777.

■ Ryby do stawu, karp kroczek, szczupak, amur, tel. kom. 506-671-456.

■ Suczka owczarka niemieckiego, czarna, tel. kom. 515-132-167.

■ Dwuletnia suczka owczarka niemieckiego, tel. kom. 694-308-076.

■ Szczenięta owczarka niemieckiego, tel. kom. 725-368-799.

■ Szczeniaki wyża, tel.

Sport



Medaliści biegu uczniów ze szkół średnich.



Najmocniejszą ekipę wystawiły łowickie szkoły pijarskie.

Lekka atletyka | Powiatowe Indywidualne Mistrzostwa w Biegach Przełajowych

Przełajowe bieganie na Błoniach

We wtorek, 17 września, na łowickich Błoniach odbyły się Powiatowe Indywidualne Mistrzostwa w Biegach Przełajowych, w których rywalizowało blisko 160 młodych sportowców ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, a najlepszy (pierwsza piątka) zakwalifikowali się do finałów wojewódzkich, które rozgrywane będą w Uniejowie.

Na zakończenie zawodnicy z miejsc 1-3 zostali uhonorowani pamiątkowymi medalami.

Biegi indywidualne, to tradycyjnie pierwsza duża szkolna impreza sportowa, która otwiera rywalizację Szkolnego Związku Sportowego. W tym roku szkolnym SZS prowadzić będzie rywalizację: Igrzyska Dzieci dla klas IV-IV ze szkół podstawowych (rocznik 2007-2009), Igrzyska



Start dziewcząt z klas IV-IV

Młodzieży Szkolnej dla uczniów klas 7-8 SP (r. 2006, 2005) i Licealiada Szkolna (r. 2004-2002). zt

WYNIKI:

IGRZYSKA DZIECI

■ Klasyfikacja – dziewcząt

1. Pągowska Zofia SP nr 2 Łowicz
2. Witczak Julia SP Bąków Górny
3. Żakowska Kamila SP3 Łowicz
4. Petelewicz Kalina SP1 Łowicz
5. Pryk Natalia SP2 Łowicz

■ Klasyfikacja – chłopców

1. Piłchowski Szymon Pijarska SP
2. Wolski Antoni Pijarska SP
3. Cywiński Karol SP Bielawy
4. Gajda Jakub SP2 Łowicz
5. Mularski Maksymilian SP3

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

■ Klasyfikacja – dziewcząt

1. Czerwińska Maja Pijarska SP
2. Filipowicz Magdalena Pijarska SP
3. Kolos Klaudia SP1 Łowicz

4. Zabost Kinga SP3 Łowicz
5. Jasińska Michałina SP3 Łowicz

■ Klasyfikacja – chłopców

1. Filipowicz Jan Pijarska SP
2. Kosmowski Szymon SP2 Łowicz
3. Pietrzak Jan SP2 Łowicz
4. Włodarczyk Piotr Pijarska SP
5. Szczesniak Adam SP Bielawy

LICEALIADA SZKOLNA

■ Klasyfikacja – dziewcząt

1. Nowak Kamila ZSP nr 2 CKZ
2. Błaszczak Łucja Pijarskie LO
3. Wacławiak Natalia I LO Łowicz
4. Skomiał Zuzanna Pijarskie LO
5. Kosmowska Wiktoria Pijarskie LO

■ Klasyfikacja – chłopców

1. Makowski Tomasz ZSP nr 2 CKZ Łowicz
2. Jakiel Bogusław ZSP nr 1
3. Dudek Kacper I LO Łowicz
4. Politowicz Jonatan I LO Łowicz
5. Graczyk Paweł Pijarskie LO



Cyprian Mrzygłód został nowym podopiecznym fundacji STS.

Lekka atletyka | Głosowanie kibiców Cyprian Mrzygłód z Fundacją Sport Twoją Szansą

Nasz znakomity oszczepnik Cyprian Mrzygłód w tym sezonie prezentował super formę i szykował się na trwające teraz Mistrzostwa Świata w Katarze. Jednak, jak już pisaliśmy, podopieczny Leszka Walczaka doznał urazu łokcia i musiał przerwać starty. Dzisiaj mamy dobre informacje.

Cyprian dołączył do grona podopiecznych fundacji Sport Twoją Szansą. Mistrz Europy juniorów i rekordzista Polski juniorów będzie mógł liczyć na pomoc fundacji, która będzie odpowiedzialna za zapewne lekkoatletyczne warunki do kontynuowania treningów.

Mrzygłód został wybrany na nowego podopiecznego fundacji Sport Twoją Szansą przez kibi-

ców z całej Polski w specjalnym głosowaniu, które miało miejsce w lipcu 2019 roku. Zdobył 5,2% wszystkich głosów.

Fundacja od 2014 roku prowadzi działania na rzecz rozwoju polskiego sportu. Wspiera talenty, zapewniając im pomoc materialną oraz merytoryczną. Motywuje do działania i pomaga w urządzeniu odpowiedniego zaplecza treningowego. Powstała z inicjatywy firmy STS, która od dawna wspiera polski sport. Fundacja jest organizacją pożytku publicznego.

Miejmy nadzieję, że nasz utalentowany oszczepnik szybko wyleczy kontuzję i z pomocą fundacji szybko będzie rzucał powyżej 80 metrów. zt

Szachy | IX Puchar Prezesa TDL Odrodzony „szczęściarz” Zakrzewicz

W sobotę 21 września w sali konferencyjnej Towarzystwa „Dom Ludowy” odbył się już po raz 9. turniej szachowy o Puchar Prezesa. Do rywalizacji o 11 przygotowanych pucharów stanęło 22 miłośników szachów, którzy rozegrali 9 rund systemem szwajcarskim.

Po pięciu godzinach „pozytywnego myślenia” na pierwszym miejscu turniej zakończył Kacper Zakrzewicz uzyskując 8 punktów. Zawodnik UKS „Pałac” zagubił gdzieś formę, gdyż jego ostatni zwycięski turniej był w marcu, a potem nastąpiła niezrozumiała posucha. Drugi był Dominik Fudała, a najniższe miejsce na podium

(całe zajęli zawodnicy UKS „Pałac” Nieborów) zajął trener Robert Chojnowski.

W klasyfikacji juniorów nagrody odebrali: Wiktoria Mitrega, Franciszek Wojciechowski i Magdalena Walczak. W klasyfikacji „plci pięknej” oprócz Wiktorii puchary do domu zabrały też Lena Mitrega i Hanna Przydatek. Szczególne nagrody za zwycięstwa w klasyfikacji 50+ i do lat 10 otrzymali Tadeusz Wójcik i Jan Beta.

Wszystkie puchary dla zwycięzców wręczał Pan Prezes Stanisław Olejki, który pochwalił za dzisiejszy turniej najmłodszych adeptów królewskiej gry. Fischer



Wiktoria Mitrega (na zdjęciu z lewej) była rewelacją zawodów w Domu Ludowym.

Sport szkolny | Współzawodnictwo Uczniowie SP2 i „Ekonom” ponownie najlepsi

Co roku Powiatowy Szkolny Związek Sportowy prowadzi rywalizację sportową szkół z terenu miasta Łowicza i powiatu łowickiego, a młodzi sportowcy z poszczególnych szkół, którzy biorą udział w zawodach zdobywają punkty za każdy start. Wśród szkół podstawowych, w kategorii Igrzyska Dzieci (roczniki 2006 i młodszy) w roku szkolnym 2018/2019 klasyfikację punktową drugi rok z rzędu wygrała SP 2 Łowicz, przed SP 1, a trzecią lokatę zajęła SP Kocierzew.

W kategorii Igrzyska Młodzieży Szkolnej (roczniki 2005-2003) ponownie najlepsza okazała się SP 2 Łowicz, w barwach której ostatni rok punkty zdobywali uczniowie likwidowanego Gimnazjum nr 2. Drugie miejsce zajęli sportowcy z Domaniewic, gdzie ważnymi dyscyplinami są siatkówka i lekkoatletyka. Na trzecim miejscu powiatową klasyfikację zakończyli uczniowie Pijarskie-

go Gimnazjum Królowej Pokoju w Łowiczu, którzy specjalizowali się w biegach, siatkówce, piłce ręcznej i szachach.

W kategorii Licealiada Szkolna było dużo emocji i sporo kibiców na trybunach. W klasyfikacji roku szkolnego 2018/2019 mistrzowski tytuł obronili reprezentanci ZSP nr 4 Łowicz (popularny „Ekonom”), na drugim miejscu uplasowali się uczniowie I LO w Łowiczu, a na trzecim kadra Pijarskiego LO.

W roku szkolnym 2019/2020 szkolne reprezentacje już zaczęły nowe zmagania. Szkoły podstawowe biorą udział w Igrzyskach Dzieci (roczniki 2007 i młodszy). Starsi uczniowie z roczników 2006-2005 rywalizują w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, zatem tu mogą startować siódme i ósme klasy szkoły podstawowej. Dla starszych uczniów z roczników 2004-2001 skierowana jest Licealiada Szkolna. zt

Piłka nożna | Liga okręgowa Orlik E2 Wygrana Soccer Kids, przegrana AP

W trzeciej kolejce skierniewickiej ligi okręgowej Orlik E2 (rocznik 2010) swoje mecze rozegrały UKS Soccer Kids oraz UKS AP Champions Łowicz. Soccer Kids występujące w grupie 11, grającej młodszym rocznikiem świetnie spisało się w starciu z GKS Bedlno.

Silniejszy fizycznie rywal nie dał rady graczom Soccer Kids przegrywając z łowicką drużyną 3:11. W składzie Soccer Kids znalazło się pięciu zawodników z rocznika 2011 oraz trzech z rocznika 2012. – Mimo, że pierwsi straciliśmy gola nie podłamaliśmy się i w kolejnych minutach po bardzo dobrej, przemyślanej grze strzelaliśmy gole i udało się wysoko wygrać. Wynik nie był tu sprawą pierwszorzędą, ale po tak dobrej grze cieszą się, że chłopcy dostali

nagrodę w postaci radości ze zwycięstwa – podsumował trener Filip Ziółkowski.

Nie udało się tym razem zdobyć punktów drużynie trenera Mariusza Kwiatkowskiego z Champions Łowicz. Gracze z Łowicza w poniedziałek 23 września zagrali wyjazdowe spotkanie z Unią Skierniewice w którym przegrali 3:16. Rywale grali bardzo skutecznie, zaś łowiczanie mieli problemy z tak dobrze dysponowanym tego dnia rywalem. ever

■ 3. kolejka skierniewickiej ligi okręgowej orlik E2 – grupa 11: UKS Soccer Kids-2011 Łowicz – GKS Bedlno 11:3;

■ 3. kolejka skierniewickiej ligi okręgowej orlik E2 – grupa 12: Unia Skierniewice – UKS AP Champions-2010 Łowicz 16:3.

Dart | 4. turniej XXI edycji OMK Najskuteczniejszy był Jacek Kocus

Nie wszystkim udało się dotrzeć na 4. turniej XXI edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o. W piątkowych rozgrywkach wzięło udział tylko sześciu zawodników, wśród których najlepszy był Jacek Kocus.

Ze względu na niedużą liczbę uczestników zawody rozgrywane w systemie „każdy z każdym”, ale atmosfera podczas rozgrywek była równie dobra, jak przy większej liczbie grających.

Po ostatnich dwóch nie najlepszych, jak na Kocusa, występach, tym razem lotką rzucał zdecydowanie najskuteczniej, dzięki czemu zajął pierwsze miejsce, wypierając Sylwestra Grzanke

i zdobył 20 punktów. W klasyfikacji generalnej nie udało mu się jednak dogonić lidera, gdyż różnica między zawodnikami wynosi obecnie 12 punktów na korzyść Grzanki. Mały „skok” jednak wykonał, awansując na drugie miejsce, przed Marcina Wrońskiego.

Z trzecim wynikiem zakończył rywalizację Paweł Adamczyk, a na czwartym miejscu uplasował się Wroński, a na kolejnych Artur Borowiec i – grający po raz pierwszy w tym sezonie – Łukasz Burzyński (5-6).

5. kolejka darta w piątek o godz. 19.00 w Restauracji Kurs na PRL w Łowiczu, w której mogą uczestniczyć wszyscy chętni. Gogo

Motocross | Cross Country

Hat-trick strykowian w V Rundzie MOŁ

W niedzielę, 29 września na Torze Motocrossowym im. Kazimierza Witczaka odbyła się V Runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country. Z bardzo dobrej strony pokazali się gospodarze z Klubu Motorowego Stryków, którzy zwyciężyli w trzech kategoriach.

Organizatorem imprezy był KM Stryków, Gmina Stryków, OKiR Stryków i Polski Związek Motorowy. Gospodarze wystawili dość skromną, jak na swoje warunki reprezentację, składającą się z 8 zawodników. Strykowie byli za to do bólu skuteczni, bowiem na cztery kategorie, w których startowali wygrali aż trzy. W gronie najmłodszych wysoko sklasyfikowano **Aleksandra Jarmuza**, który uplasował się na 6. miejscu. Z kolei w pozostałych grupach, gdzie ścigali się strykowianie nie było na nich mocnych. Zwycięstwa odnieśli **Damian Kwestarz** w Licencji B, **Hubert Miśkiewicz** w Licencji C oraz **Stawomir Milczarek** w klasie Masters. Drużynowo zawodnicy Klubu Motorowego ze Strykowa zdobyli 145 pkt., co dało im 2. miejsce. Lepsi byli tylko reprezentanci Motopower Kleszczów, którzy uzbierali aż 314 pkt., ale w Strykowie desygnowali do boju aż 19 zawodników, co przełożyło się na tak wysoki dorobek.

Strykowie plasują się także wysoko w swoich grupach w klasyfikacji całego sezonu. Na pozycje

ję lidera wrócił Kwestarz, który prowadzi o zaledwie 1 pkt. w Licencji B przed Mariuszem Stelmazyńskim z KKM Wena Kielca. Z kolei w Licencji C triumfator niedzielnej rywalizacji Hubert Miśkiewicz jest drugi ze stratą 8 pkt. do prowadzącego Damiana Tyłusa z Motopower Kleszczów. Podium ma już niemal pewne także Sławomir Milczarek, który w tej chwili jest trzeci, ale może jeszcze poprawić swoją pozycję. Przed nami jeszcze jedna, ostatnia VI Runda MOŁ Cross Country, którą zaplanowano na 6 października w Biskupicach. **wp**

Kobiety:

1. Natalia Krakowska	GKM Buczek
2. Maja Kruczyńska	KM Cross Team Stare Babice
3. Ewelina Szurko	Motopower Kleszczów

Quad 2K:

1. Artur Szczepak	KM Cross Lublin
2. Wiktor Kuśmierczyk	KM Chojna
3. Konrad Nagajek	KM Cross Lublin

Quad 4K:

1. Jakub Kowalski	Motopower Kleszczów
2. Tomasz Borowiecki	MKS Tryb Częstochowa
3. Marcin Florkiewicz	ŁCSM Moto-Stręła



Damian Kwestarz został zwycięzcą Licencji B i aktualnie lideruje w klasyfikacji całego sezonu.

Licencja A:

1. Aleksander Świrczak	MSM Mragowo
2. Mariusz Kubat	Motopower Kleszczów
3. Paweł Grzymkowski	Motopower Kleszczów

Młodzik:

1. Jan Kotowicz	Automobilklub Gorzowski
2. Maksymilian Ciosek	Duust Racing
3. Szymon Śmigaj	Motopower Kleszczów
...6. Aleksander Jarmuz	KM Stryków
...10. Maksymilian Przewoźny	KM Stryków
...11. Stanisław Krul	KM Stryków

Licencja B:

1. Damian Kwestarz	KM Stryków
2. Mariusz Stelmazyński	KKM Wena Kielce

Licencja C:

1. Hubert Miśkiewicz	KM Stryków
2. Konrad Skórniewski	MKS Tryb Częstochowa
3. Damian Tyłuś	Motopower Kleszczów

Masters:

1. Stawomir Milczarek	KM Stryków
2. Arkadiusz Mirecki	TMC Team Tarnów
3. Robert Krogulski	Motopower Kleszczów
4. Tomasz Mikołajczyk	KM Stryków
5. Radosław Zdziarski	KM Stryków

Amator:

1. Artur Rychter	NZ
------------------	----



Stawomir Milczarek najlepszy w klasie Masters podczas V MOŁ.



Hubert Miśkiewicz (1. miejsce) po raz kolejny udowodnił nieprzeciętne umiejętności i wygrał swoją kategorię.

2. Patryk Mizeracki	NZ	3. Marcin Smolski	NZ
3. Damian Kusak	NZ		

Klasyfikacja drużynowa:

1. Motopower Kleszczów	314 pkt.
2. Klub Motorowy Stryków	145 pkt.
3. ŁCSM Moto-Stręła	114 pkt.



Struga Dobieszków (granatowe stroje) to beniaminek A-klasy, gr. II.

Piłka nożna | 6. kolejka A-klasy, gr. II

Struga i Błękitni znów zwycięscy

Za nami szósta seria spotkań w rozgrywkach A-klasy, gr. II. Wszystkie czołowe zespoły tej klasy wygrały swoje spotkania.

Po bardzo ciekawym widowisku beniaminek Struga Dobieszków pokonał na własnym boisku Sport Perfect Łódź 3:2. Dobieszkowianie pod wodzą trenera Piotra Pożarlicka przegrywali już 0:2, ale jeszcze przed przerwą wyrównali stan rywalizacji dzięki trafieniom Krystiana Markiewicza i Tomasza Zawadzkiego z rzutu karnego.

W końcówce gospodarze przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę w stylu legendarnego „Fergie time” za czasów świetności Manchesteru United. Gola dla Strugi na wagę 3 pkt. zdobył Damian Patora, który z resztą na co dzień kibicuje ekipie Czerwonych Diabłów.

Cenne zwycięstwo zainkasowali także Błękitni Dmosin. Podopieczni grającego trenera Da-

wida Ślązaka pewnie pokonali łódzkiego Kolejarza 3:1 i awansowali na 5. miejsce w tabeli. Dmosinianie mają jednak mecz mniej i po odrobieniu zaległości z Milanem Club Polonią Łódź mogą zrównać się punktami z czwartą w rozgrywkach Struga i trzecim Borutą II Zgierz. Liderem z kompletem zwycięstw jest inny zgierski zespół – Włóknierz. **wp**

■ **6. kolejka:** Boruta II Zgierz – LKS Różycza 1:4, LKS Kalonka – LZS Justynów 2:3, Czarni Smardzew – Włóknierz Zgierz 1:2, Milan Club Polonia Łódź – Polonia Andrzejów



Struga przegrywała już 0:2, ale jeszcze przed przerwą wyrównała. W końcówce dobieszkowianie strzelili na wagę 3 pkt.

4:4, Błękitni Dmosin – Kolejarz Łódź 3:1, Struga Dobieszków – Sport Perfect Łódź 3:2, Zamek Skotniki – LKS Gałkówka 3:2.

1. Włóknierz Zgierz	6	18	30:6
2. LKS Różycza	5	15	33:3
3. Boruta II Zgierz	6	13	13:8
4. Struga Dobieszków	6	13	24:8
5. Błękitni Dmosin	5	10	9:6
6. Kolejarz Łódź	6	9	14:13
7. Polonia Andrzejów	6	9	15:16
8. LZS Justynów	5	6	10:9
9. Czarni Smardzew	5	5	10:10
10. Sport Perfect Łódź	6	4	9:16
11. LKS Kalonka	6	3	12:23
12. Zamek Skotniki	5	3	3:24
13. Milan Polonia Łódź	5	2	9:26
14. LKS Gałkówka	6	1	7:30

■ **Następna, 7. kolejka** odbędzie się w dniach 5-6 października: LZS Justynów – LKS Czarni Smardzew, Polonia Andrzejów – MKP Boruta II Zgierz, LKS Różycza – LKS Struga Dobieszków, LKS Gałkówka – LKS Kalonka, KS Kolejarz Łódź – Zamek Skotniki, ZKS Włóknierz Zgierz – Milan Club Polonia Łódź, Sport Perfect Łódź – LKS Błękitni Dmosin.

Lekkoatletyka | Mityng OMŁ

Zwycięstwo Wieteski, medal Kubicy

W dniach 28-29 września w Łodzi odbyły się Otwarte Mistrzostwa Województwa Łódzkiego w Wielobojach oraz równolegle organizowany Ogólnopolski Mityng Lekkoatletyczny, w którym wystąpiła trójka zawodników trenowanych przez Stanisława Znyka: 18-letni Tomasz Wieteska, reprezentujący UKS Błyskawicę Domaniewice oraz startujący w barwach UKS GOK Zduny 15-letni Błażej Jabłoński i 17-letni Mateusz Kubica.

Zawody te zakończyły się dla ww. zawodników miłym akcentem, bowiem prowadzony przez szkoleniowca z podłowickich Szymanowic Tomasz Wieteska odniósł zwycięstwo w konkursie skoku w dal. Jednocześnie z rezultatem 6,74 m (wiatr + 1,3 m/s) o 7 cm pobił własny rekord Ziemi Łowickiej z otwartego stadionu. Uzyskany przez ucznia II LO w Łowiczu wynik okazał się także najlepszym wynikiem w kategorii juniorów w skoku w dal wśród zawodników województwa łódzkiego w roku 2019. Dotychczas liderem łódzkich tabel był Mistrz Polski do lat 18 Kacper Krawczyk z AZS Łódź z wynikiem 6,61 m.

– Jestem zadowolony z występu Tomka. Wynik ten wspólnie z rekordem z hali 6,86 m zapewnił mu pozostanie na następny rok w Zapleczu Kadry Narodowej, jak również dał kwalifikację do przyszłorocznych Mistrzostw Polski Juniorów. Można jedynie założyć, że w trakcie występu rozbieg był mocno nasiąknięty wodą po padającym deszczu oraz tego, iż w konkursie wystąpiło tylko trzech zawodników i przez to pomiędzy skokami było mniej czasu na odpoczynek. Jestem przekonany, że te dwa czynniki zadecydowały o tym, że nie mogliśmy cieszyć się wczoraj ze skoków Tomka poza

granicę 7 m czy przynajmniej pobicia jego rekordu halowego – powiedział trener Stanisław Znyk. Występy pozostałej dwójki podopiecznych trenera Znyka też dały powody do zadowolenia. Mateusz Kubica startujący w biegu na 100 m z wynikiem 12,29 sek. (wiatr +1,6 m/s) został łącznie sklasyfikowany na 3. miejscu, uzyskując czas gorszy o zaledwie 0,04 sek. od swojego rekordu ży-

ciowego oraz był drugi w konkursie skoku w dal z wynikiem 5,63 m (wiatr + 0,9 m/s). Z kolei Błażej Jabłoński zajął 5. miejsce w biegu na 800 m, ustanawiając rekord życiowy wynikiem 2:39,16 min.

– To dobre wyniki, na miarę ich możliwości, ale myślę, że potencjał Mateusza jest dużo większy, gdyż startował bezpośrednio po chorobie – podsumował krótko trener Znyk. **wp**



Grupa lekkoatletów pod wodzą trenera Stanisława Znyka.

Piłka nożna | 8. kolejka V Ligi

Głowieńska lokomotywa zwolniła tylko na chwilę

Po zgubieniu punktów w Parzęczewie piłkarze Stali znów roznieśli rywala, aplikując im aż siedem bramek.

STAL GŁOWNO 7 (3)
TERMY UNIEJÓW 1 (0)

Bramki dla Stali: Radosław Kuciński 2, Dawid Szymczak, Adrian Tomczyk, Aleksy Waśkiewicz 2 i Łukasz Kluska.

Stal: K. Leszczyński – A. Tomczyk, T. Florczak, E. Ignatowski, Ł. Kluska – R. Kuciński, D. Nowak, D. Mospinek, P. Tuliński – D. Szymczak, Aleksy Waśkiewicz. Grali także: D. Rogaliński, B. Grzyb, K. Osiński, Albert Waśkiewicz, O. Andrzejewski, Antoni Waśkiewicz i P. Ignatowski.

Tydzień wcześniej V-ligowa Stal Głowno zgubiła pierwsze punkty, remisując z Orłem 2:2. Podrażnieni stratą pozycji lidera głownianie już w sobotę, 28 września pokazali, że był to tylko wypadek przy pracy i chwilowe zwolnienie głowieńskiej lokomotywy.

Do Głowna zawitał zespół środka tabeli Łódzkiej Klasy Okręgowej – Termy Uniejów. Od początku zaznaczyła się wyraźna przewaga gospodarzy i do przerwy mecz był już rozstrzygnięty. Stal prowadziła po golach kapita-



Głownianie byli podrażnieni pierwszą stratą punktów z Orłem i stratą pozycji lidera Łódzkiej Klasy Okręgowej.



Piłkarze Stali Głowno (białe stroje) tylko raz zostali powstrzymani przez rywali. W ośmiu ligowych występach podopieczni trenera Przemysława Gibały zdobyli aż 47 bramek.

na **Radosława Kucińskiego, Dawida Szymczaka i Adriana Tomczyka**, ale wynik 3:0 to najniższy wymiar kary dla przyjezdnych. Po zmianie stron podopieczni trenera **Przemysława Gibały** nie zwalniali tempa. Kolejne trafienie zanotował Kuciński, a swoje cegiełki do zwycięstwa dołożyli także **Łukasz Kluska** i przede wszystkim **Aleksy Waśkiewicz** – autor dwóch bramek.

Gości stać było tylko na honorowego gola zdobytego po rzucie karnym. Ostatecznie Stal znów wysoko wygrała, pokonując Termy Uniejów aż 7:1.

Głownianie zajmują jednak 2. miejsce w tabeli, bowiem nie zatrzymuje się RTS Widzew II Łódź. Łodzianie także taranują rywali, a ostatnio pokonali do brzo spisujący się GKS Ksawerów aż 5:1 i mają na swoim koncie komplet punktów po ośmiu me-

czach. Widzewiaczy zagrają teraz z ostatnim PTC Pabianice i powinni znów bez problemu wygrać. W następnej kolejce zapowiada się także na kolejne efektywne zwycięstwo Stali. Wicelider z Głowna uda się do 13-go w rozgrywkach LKS-u Sarnów, który do tej pory wygrał tylko jeden mecz. Spotkanie zaplanowano na sobotę, 5 października o godz. 15:00. **wp**

8. kolejka: Stal Głowno – Termy Uniejów 7:1, KKS Koluszki – KS II Kutno 5:1, Włókniarz Pabianice – LKS Sarnów 5:3, GLKS Dłutów – PTC Pabianice 7:0, Start Brzeziny – UKS SMS Łódź 1:2, Zawisza Rzgów – Orzeł Parzęczew 1:1, Sokół II Aleksandrów Łódzki – LKS Rosanów 2:4, RTS Widzew II Łódź – GKS Ksawerów 5:1.

1. RTS Widzew II Łódź	8	24	43-4
2. Stal Głowno	8	22	47-6

3. Zawisza Rzgów	8	19	29-11
4. Włókniarz Pabianice	8	17	18-10
5. GKS Ksawerów	8	16	19-13
6. Start Brzeziny	8	13	14-20
7. KKS Koluszki	8	12	24-13
8. UKS SMS Łódź	8	11	14-18
9. LKS Rosanów	8	10	17-21
10. GLKS Dłutów	8	10	19-30
11. Orzeł Parzęczew	8	9	14-18
12. Termy Uniejów	8	7	10-23
13. LKS Sarnów	8	6	8-22
14. Sokół II Aleksandrów Ł.	8	2	7-32
15. KS II Kutno	8	1	7-24
16. PTC Pabianice	8	1	6-31

Następna, 9. kolejka odbędzie się w dniach 4-6 października: Termy Uniejów – Zawisza Rzgów, GKS Ksawerów – Włókniarz Pabianice, PTC Pabianice – RTS Widzew II Łódź, LKS Rosanów – GLKS Dłutów, LKS Sarnów – Stal Głowno, Orzeł Parzęczew – KKS Koluszki, KS II Kutno – Start Brzeziny, UKS SMS Łódź – Sokół II Aleksandrów Łódzki.

Piłka nożna | B-klasa

Wszyscy niezadowoleni

Bolesna porażka Iskry, stracone punkty Sokoła, Huragan i Powstaniec wciąż bez punktu – tak w skrócie można opisać ostatnie spotkania drużyn reprezentujących nasz region w rozgrywkach B-klasy.

W gr. I głowieński zespół Iskry pod wodzą trenera Michała Pawlaka do tej pory uległ jedynie rozgryzonemu liderowi ŁKS-owi III Łódź. W miniony weekend głownianie zostali dotkliwie pobici przez łódzki Saints, który wygrał aż 9:3. Piłkarze Głowna zagraли po prostu słabo i nie ma na to żadnego wytłumaczenia. Mimo to Iskra utrzymała 3. miejsce w tabeli B-klasy, gr. I.

Bliscy urwania punktów liderowi i zdobycia swoich pierwszych w tym sezonie byli zawodnicy z Dobrej. Powstaniec prowadził z Olimpią Oporów już 2:0, a mimo to przegrał 2:4. Na pierwszą tegoroczną zdobycz nadal czekają także w Swędowie, bowiem Huragan tym razem uległ 1:3 Pogoni Rogów. Po następnym weekendzie zespół z Dobrej lub Swędowa na pewno będzie miał już na swoim koncie jakieś punkty, bowiem obie drużyny zmierzą się w bezpośrednim pojedynku między sobą.

Pierwsze punkty w tym sezonie stracili z kolei popowianie z Sokola. Podopieczni grającego trenera Tomasza Drużki zremisowali na własnym boisku z niepokonanym LKS-em II Gałkówek 3:3. W meczu działo się tyle, że wystarczyłoby na obsadzenie całej kolejki B-klasy. Cztery rzuty karne, bramki z rzutów wolnych, czerwona kartka i uratowany remis przez Sokola mimo gry w osłabieniu to w skrócie opis pojedynku Popowa z LKS-em II. **wp**

6. kolejka B-klasy, gr. I: Saints Łódź – OSP Iskra Głowno 9:3, Sokół Lutomierski – KP Byszewy 2:0, Milan Club Polonia II Łódź – Start Szczawin (przełożony), ŁKS III Łódź – Metalowiec Łódź 8:1, AMII Łódź – Victoria II Łódź 3:3.



Powstaniec (żółte koszulki) szuka pierwszych punktów w lidze.

1. ŁKS III Łódź	6	18	47-4
2. Metalowiec Łódź	6	13	21-9
3. OSP Iskra Głowno	6	12	36-16
4. Saints Łódź	6	10	29-16
5. KP Byszewy	6	7	16-13
6. Sokół Lutomierski	6	6	8-15
7. AMII Łódź	5	5	16-33
8. Victoria II Łódź	5	4	12-31
9. Start Szczawin	5	3	8-21
10. Milan Polonia II Łódź	3	0	1-36

Następna, 7. kolejka B-klasy, gr. I odbędzie się w dniach 5-6 października: Victoria II Łódź – Saints Łódź, Metalowiec Łódź – AMII II Łódź, KP Byszewy – Milan Club Polonia II Łódź, OSP Iskra Głowno – Sokół Lutomierski, Start Szczawin – ŁKS III Łódź.

4. kolejka B-klasy, gr. III: Pogoń Rogów – Huragan Swędów 3:1, KKS II Koluszki – LKS Gieczno 3:0, Sokół Popów – LKS II Gałkówek 3:3, Powstaniec Dobra – Olimpia Oporów 2:4, Expom Krośniewianka – Błękitni Ciosny 2:0.

1. Olimpia Oporów	5	13	19-9
2. Pogoń Rogów	4	12	22-4
3. Sokół Popów	4	10	20-6
4. KKS II Koluszki	5	9	10-9
5. Expom Krośniewianka	4	9	5-7
6. LKS II Gałkówek	4	8	11-7
7. Huragan Swędów	4	0	4-9
8. Powstaniec Dobra	4	0	5-16
9. LKS Gieczno	4	0	1-16
10. Błękitni Ciosny	4	0	4-18

Następna, 5. kolejka B-klasy, gr. III odbędzie się w dniach 4-6 października: Błękitni Ciosny – KKS II Koluszki, LKS Gieczno – Pogoń Rogów, LKS II Gałkówek – Expom Krośniewianka, Huragan Swędów – Powstaniec Dobra, Olimpia Oporów – Sokół Popów.

PROGNOZA POGODY | 3.10.2019 – 9.10.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje klin wyżowy, od soboty układ niżowy. Napływa wilgotna i chłodna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

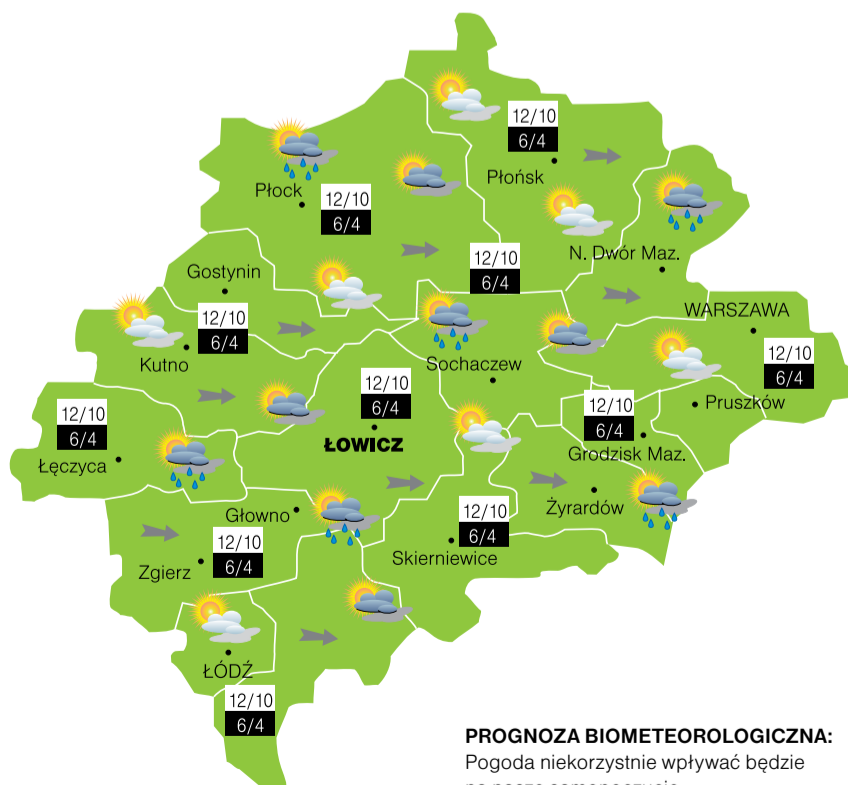
Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, lokalnie możliwy przelotny deszcz, chłodno. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 11 st. C w czwartek do + 12 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 6 st. C do + 5 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, lokalnie możliwy przelotny deszcz, chłodno. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 11 st. C w sobotę do + 10 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 4 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, lokalnie przelotne opady deszczu, chłodno. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 11 st. C do + 13 st. C. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 6 st. C.



Koszykówka | Sport szkolny Sukcesy głownianek i strykowian w 3x3

We wtorek, 24 września w Zgierzu odbyły się Mistrzostwa Powiatu Zgierskiego w koszykówce 3x3. Złote medale tej imprezy zdobyły uczennice I LO w Głownie.

Drużyna w składzie Iga Nalberczyńska, Wiktoria Skowron, Oliwia Kot i Oliwia Trzmielak pod wodzą nauczyciela wychowania fizycznego Bartłomiej Pakowskiego nie miała sobie równych, dzięki czemu awansowała do Mistrzostw Województwa Łódzkiego w koszykówce 3x3.

Podkreślić trzeba również świetną postawę strykowian. Wspomnieć należy o zwycięstwie młodych koszykarki TK Basket Stryków. Zespół w składzie: Antoni Głowacki, Mateusz Głowacki, Konrad Miśkiewicz i Jan Witczak okazał się najlepszy w Zgierskim Turnieju Streetball 3x3, który odbył się 7 września. **wp**



Koszykarki TK Basket Stryków wygrały Turniej Streetball.



Głownianki były najlepszymi w powiecie w koszykówce 3x3.

Kolarstwo | XI Mistrzostwa Polski Osób Niepełnosprawnych

Brazowy medal Krystiana Korzewskiego

Pochodzący z Koźła niepełnosprawny kolarz szosowy Krystian Korzewski został brązowym medalistą Mistrzostw Polski w jeździe indywidualnej na czas.

Niesamowita historia Krystiana Korzewskiego. W dniach 27-29 września miejscowości Rzyki, Wieprz i Nidek gościły niepełnosprawnych sportowców z całego kraju w ramach XI Mistrzostw Polski w Kolarstwie Szosowym Osób Niepełnosprawnych. Organizatorem imprezy był Polski Związek Sportu Niepełnosprawnych „Start”, Beskidzkie Zrzeszenie Sportowo-Rehabilitacyjne „Start” Bielsko-Biała przy wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki, Urzędu Marszałka Województwa Śląskiego oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Patronat honorowy nad Mistrzostwami objął Polski Komitet Paraolimpijski.

Wspaniały wynik zanotował **Krystian Korzewski**. 33-latek z Koźła w swoich pierwszych zawodach kolarskich w życiu osią-



Krystian Korzewski z Koźła trenuje na handbiku od 2 lat, a już zdołał osiągnąć życiowy sukces.

gnął życiowy sukces. Podczas jazdy indywidualnej na czas na dystansie 10 km w kategorii H2 Korzewski wykręcił czas 17:37,56 min., co dało mu brązowy me-



Pochodzący z Koźła zawodnik w jeździe indywidualnej na czas spisał się świetnie i z czasem 17:37 min. zajął 3. miejsce w MP.

dal Mistrzostw Polski. Zwycięstwo odniósł **Piotr Kacalski** ze Startu Szczecin, który był bezdyskusyjnie najlepszy i zdobył złoto z czasem 13:05,52 min., a srebro powędrowało do **Michała Żylińskiego** z klubu Zero Załamki z wynikiem 16:07,86 min. Oprócz rywalizacji na czas Korzewski wystartował również w wyścigu ze startu wspólnego na dystansie 24,4 km, gdzie tym razem zajął 6. miejsce. Po raz kolejny złoto wywalczył Piotr Kacalski. Warto dodać, że Mistrzostwa miały mocną obsadę, bowiem w gronie startujących był m.in. **Rafał Wilk**, wielokrotny medalista Mistrzostw Polski, Mistrzostw Świata i trzy-



Dekoracja Mistrzostw Polski w Kolarstwie Szosowym Osób Niepełnosprawnych. Pierwszy z lewej brązowy medalista Krystian Korzewski.

krotny Mistrz Paraolimpijski, który tym razem także był najlepszy, zwyciężając w grupie H4 zarówno na czas, jak i grupowo.

Krystian Korzewski stara się trenować praktycznie codziennie, ale musi pokonywać wiele przeszkód na swojej drodze. Od 2 lat intensywnie trenuje na handbi-

ke'ach, a wcześniej przez ponad 10 lat dochodził do siebie po przebytym wypadku. Niepełnosprawność nie ogranicza go w sporcie praktycznie w żaden sposób jeśli tylko ma stworzone odpowiednie warunki. Na Mistrzostwach Polski Korzewski startował na pożyczonym rowerze i tak też trenuje

na co dzień. Dlatego też tym bardziej należy docenić wysiłek, który 33-latek z Koźła wkłada każdego dnia w swój rozwój.

Warto dodać, że wcześniej Korzewski z sukcesami trenował podnoszenie ciężarów w pobliskim LUKS Agronom Bratoszewice. **wp**

Piłka nożna | 1/4 Pucharu Polski ŁZPN

Trudna przeprawa Stali i Zjednoczonych w pucharze

Łódzki Związek Piłki Nożnej dokonał losowania par 1/4 Totolotek Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego.

W tej fazie znalazły się V-ligowa Stal Głowno i IV-ligowi Zjednoczeni Stryków. W losowaniu gorzej trafili głownianie, którzy w ćwierćfinałowej batalii zmierzają się z trzecim zespołem IV Ligi – KS Sand Bus Kutno. Podopieczni trenera Przemysława Gibały już wcześniej pokonali jednak wyżej notowanego rywala Borutę Zgierz, więc i tym razem nie stoją na straconej pozycji, zwłaszcza, że zagrają u siebie.

Teoretycznie łatwiejsze zadanie mają strykowscy piłkarze Zjednoczonych. Drużyna prowadzona przez trenera Łukasza Wijatę może mieć jednak sporo problemów z awansem do półfinałów, bowiem na ich drodze stanął tym razem RTS Widzew II Łódź. Lider Łódzkiej Klasy Okręgowej gra w tym sezonie świetnie i dodatkowo podejmuje strykowian u siebie. Łodzianie mogą z resztą zostać



Stal Głowno celuje w historyczny sukces w Pucharze Polski.

wsparci siłami II-ligowej kadry, więc trudno wskazać tutaj faworyta. Wszystkie mecze 1/4 Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego zaplanowano na 16 października. **wp**

■ **1/4 Pucharu Polski ŁZPN:** Stal Głowno – KS Sand Bus Kutno, LKS Różycza – ŁKS II Łódź, RTS Widzew II Łódź – Zjednoczeni Stryków, Zawisza Rzgów – Ner Poddębice.

Piłka nożna | Stryków

Wspaniałe zwycięstwa 8-latków ze Zjednoczonych

Za nami kolejne starcia z udziałem młodych piłkarzy Zjednoczonych Stryków z rocznika 2011. Podopieczni trenera Przemysława Fortuny wygrali wszystkie spotkania w ramach gr. I F1 Żak i Jesiennej Ligi Deichmanna.

W rozgrywkach prowadzonych przez Łódzki Związek Piłki Nożnej strykowianie podejmowali kolejno KAS Konstancję Łódźki w środę, 25 września oraz Jagiellonię Tuszyn w sobotę, 28 września. Oba pojedynki Zjednoczeni wygrali w niesamowitym stylu, aplikując rywalom łącznie aż 47 bramek. Po raz kolejny wiodącą postacią w barwach Strykowa był Wiktor Nowacki, ale na pochwałę zasługuje cały zespół, bowiem bramki dla Zjednoczonych zdobywało aż 13 różnych zawodników.

■ **F1 Żak, gr. I: Zjednoczeni Stryków – KAS Konstancję Łódźki 22:1**

Bramki dla Strykowa: Eryk Płoczek, Piotr Kaźmierczak, Antoni Niżnikowski, Wiktor Nowacki 9, Wojciech Fortuna 2, Antoni Banczer 2 oraz Dawid Borkowski 6.

■ **F1 Żak, gr. I: Zjednoczeni Stryków – Jagiellonia Tuszyn 25:0**
Bramki dla Strykowa: Iwo Kunikowski 2, Wojciech Góralczyk, Hubert Walczyk, Antoni Niżnikow-

ski, Wiktor Nowacki 13, Wojciech Fortuna 3, Filip Wejsman, Sergiusz Antczak 2, Aleksander Frydrysiak.

Z kolei w niedzielę, 29 września podopieczni trenera Przemysława Fortuny rozegrali kolejne trzy spotkania w ramach Jesiennej Ligi Deichmanna 2019. Strykowianie wygrali wszystkie mecze, nie tracąc w nich nawet jednej bramki. Zjednoczeni pokonali kolejno FA Południe Łódź 6:0, Lechię Tomaszów Mazowiecki w takim samym stosunku oraz Manufakturę Futbolu 10:0. Najskuteczniejszym graczem wśród strykowian był Wiktor Nowacki, który w sumie ma już na swoim koncie 14 bramek.

Kolejne spotkania młodzi piłkarze Strykowa rozegrają już w najbliższy weekend. W sobotę, 5 października Zjednoczeni zmierzą się w Łodzi z Milan Club Polonią w ramach gr. I F1 Żak, a dzień później na boisku CHKS w Łodzi rozegrają kolejne spotkania Jesiennej Ligi Deichmanna. **wp**



Uczestnicy szkółki w Głownie z zadowoleniem trenowali grę w tenisa.

Tenis ziemny | Głowno

Podsumowanie tenisowej szkółki w Głownie

W sobotę, 28 września w siedzibie TKKF Expandor w Głownie odbyło się uroczyste podsumowanie Wakacyjnej Szkołki Tenisa Ziemnego.

Przez dwa letnie miesiące wolne od zajęć szkolnych głowienie dzieci miały alternatywę w postaci zajęć sportowych z tenisa ziemnego, które zostały zorganizowane na korcie przy Ognisku TKKF Expandor w Głownie. Zajęcia prowadził kwalifikowany instruktor Zbigniew Rojek, który na co dzień jest także animatorem orlika przy SP nr 3 w Głownie. Podczas zajęć uczestnicy poznawali tajniki i zasady gry w tenisa ziemnego, czemu towarzyszyły również gry i zabawy sportowe. Dzięki

wspieraniu Banku Spółdzielczego w Głownie zajęcia były bezpłatne dla zainteresowanych, a udział w nich wzięła ok. 15-tka głowienie dzieci i co ciekawe zdecydowaną większość stanowiły dziewczęta, które postanowiły pójść w ślady znakomitej polskiej tenisistki Agnieszki Radwańskiej, która nie tak dawno zakończyła karierę sportową.

Podczas sobotniego podsumowania wakacyjnej szkółki tenisowej uczestnicy otrzymali upominki w postaci notesów szkolnych i długopisów z logo TKKF Expandor, a w trakcie uroczystości rodzice i dzieci zgodnie przyznały, że zajęcia w szkółce były bardzo trafione i nie mogą już doczekać się przyszłorocznej wakacyjnej edycji. **wp**

Wieści z Głowna i Strykowa
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygód-Waligórska

Dziennikarze:
Liliana Jóźwiak-Staszewska, Agnieszka Wojcieszek,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mailem: reklama@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 28, a także przez stronę internetową:
www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa
1.900 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 9.000 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Piłka nożna | 9. i 10. kolejka IV Ligi

Dobre wyniki strykowskich piłkarzy

Zjednoczeni w dwóch ostatnich meczach pokazali, że w piłkę grać potrafią i miejsce w drugiej połowie tabeli nie jest odzwierciedleniem ich umiejętności.

W środę, 25 września do Strykowa przyjechała Polonia Piotrków Trybunalski, która zajmowała miejsce w ścisłej czołówce IV ligi. Spotkanie stało na dobrym poziomie i mogło podobać się kibicom. Od pierwszych do ostatnich minut sytuacja na murawie zmieniała się jak jesienna aura. Po bramce Mateusza Jakóbiaka z rzutu karnego w 5 min. jeszcze przed przerwą Zjednoczeni byli na prowadzeniu po golach Michała Drogosza i Mikołaja Kamańczyka. Druga odsłona wyglądała podobnie, ale strykowianie po meczu mogli pluć sobie w brodę. Kilka minut przed końcem gospodarze prowadzili 3:2, ale kolejny gol Jakóbiaka sprawił, że goście doprowadzili do remisu.

Zjednoczeni Stryków – Polonia Piotrków Trybunalski 3:3 (2:1)

Bramki dla Strykowa: Michał Drogosz (24 min.), Mikołaj Kamańczyk (43 min.) oraz Maciej Nowicki (w 73 min.).

Zjednoczeni: Polit – Suszkiewicz (w 46 min. Nowicki), Zimoń, Drogosz, Skwara (90 Zawadowski) – Pabjańczyk, Kamańczyk (82 Horoszkiewicz), Ziółkowski, Lenart – Potocki, Bełdziński.



Michał Drogosz (pierwszy z prawej) to aktualnie najskuteczniejszy piłkarz Zjednoczonych Stryków w rozgrywkach IV Ligi. Strykowianie w 10 spotkaniach zdobyli 20 bramek, a Drogosz ma ich na koncie 5.

W minioną sobotę, 28 września podopieczni trenera Łukasza Wijaty udali się do Nieborowa, gdzie ich rywalem był słabo spisujący się Orzeł. Gospodarze długo stawali się wyżej notowanym strykowianom. Po remisie w pierwszej połowie dopiero w 77 min. Patryk Nouri ponownie wyprawił Stryków na prowadzenie. Wynik ustalił w doliczonym czasie gry Maciej Nowicki, który już drugi mecz z rzędu, wchodząc z ławki zdobył bramkę.

Orzeł Nieborów – Zjednoczeni Stryków 1:3 (1:1)

Bramki dla Strykowa: Michał Drogosz (7 min.), Patryk Nouri (77 min.) i Maciej Nowicki (w 93 min.).

Zjednoczeni: Polit – Zimoń, Chmielewski, Drogosz, Skwara – Pabjańczyk, Kamańczyk (w 62 min. Nowicki), Nouri (88 Horoszkiewicz), Ziółkowski – Potocki (77 Krysiak), Bełdziński.

Podopieczni trenera Łukasza Wijaty zajmują aktualnie dopiero 10. miejsce w IV-ligowej stawce. W następnej kolejce w sobotę, 5 października o godz. 16:00 strykowianie podejmą na własnym

boisku ligowego outsidera rezerwy Pelikana Łowicz. Inny wynik niż zwycięstwo gospodarzy będzie brany za spore zaskoczenie. wp

9. kolejka: Warta Sieradz – KS Kutno 3:1, Pogoń Zduńska Wola – Ceramika Opoczno 2:1, Termy Ner Poddębice – Boruta Zgierz 4:3, Jutrzenka Warta – Omega Kleszczów 3:1, GKS Orkan Buczek – Warta Działoszyn 3:1, Andrespolia Wiśniowa Góra – Włókniarz Żelów 2:3, Zjednoczeni Stryków – Polonia Piotrków Trybunalski 3:3, ŁKS II Łódź – LKS Kwiatkowie 2:2, Orzeł Nieborów – Pelikan II Łowicz (przełożony).

10. kolejka: Włókniarz Żelów – Pogoń Zduńska Wola 2:1, Orzeł Nieborów – Zjednoczeni Stryków 1:3, Warta Działoszyn – Andrespolia Wiśniowa Góra 3:0, Omega Kleszczów – ŁKS II Łódź 4:6, KS Kutno – Jutrzenka Warta 3:0, Ceramika Opoczno – Termy Ner Poddębice 3:2, Polonia Piotrków Tryb. – Warta Sieradz 0:1, LKS Kwiatkowie – GKS Orkan Buczek 0:3, Pelikan II Łowicz – Boruta Zgierz 2:2.

1. Warta Sieradz	10	26	26-6
2. GKS Orkan Buczek	10	24	32-10
3. KS Kutno	10	24	30-12
4. Polonia Piotrków Tryb.	10	22	33-13
5. ŁKS II Łódź	10	15	25-23
6. Boruta Zgierz	10	15	20-15
7. Włókniarz Żelów	10	14	16-20
8. LKS Kwiatkowie	10	14	25-22
9. Pogoń Zduńska Wola	10	14	19-22
10. Zjednoczeni Stryków	10	13	20-23
11. Warta Działoszyn	10	13	18-24
12. Jutrzenka Warta	10	13	19-18
13. Omega Kleszczów	10	12	22-25
14. Ceramika Opoczno	10	11	20-26
15. Andrespolia Wiś. Góra	10	9	17-24
16. Termy Ner Poddębice	10	7	14-25
17. Pelikan II Łowicz	9	4	7-29
18. Orzeł Nieborów	9	0	11-37

Następna, 11. kolejka odbędzie się w dniach 2-6 października: Boruta Zgierz – Ceramika Opoczno, Termy Ner Poddębice – Włókniarz Żelów, ŁKS II Łódź – KS Kutno, Zjednoczeni Stryków – Pelikan II Łowicz, Pogoń Zduńska Wola – Warta Działoszyn, Andrespolia Wiś. Góra – LKS Kwiatkowie, Jutrzenka Warta – Polonia Piotrków Tryb., GKS Orkan Buczek – Omega Kleszczów, Warta Sieradz – Orzeł Nieborów.



KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

SOBOTA, 5 PAŹDZIERNIKA:

godz. 11:00, boisko przy ul. Potokowej 12 w Łodzi, **rozgrywki gr. I F1 Żak ŁZPN:** Milan Club Polonia Łódź – MKS Zjednoczeni Stryków,

godz. 15:00, boisko przy ul. Łęczyskiej 3 w Dalikowie, **9. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej:** LKS Sarnów – Stal Głowno,

godz. 16:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **11. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV Ligi:** Zjednoczeni Stryków – Pelikan II Łowicz,

godz. 16:00, boisko przy ul. Piotrkowskiej 13 w Różyca, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo A-klasy, gr. II:** LKS Różyca – Struga Dobieszków.

NIEDZIELA, 6 PAŹDZIERNIKA:

godz. 9:00, tor motocrossowy w Biskupicach, **VI Runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country,**

godz. 11:00, boisko przy ul. Żwirki 1 w Głownie, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo B-klasy, gr. I:** OSP Iskra Głowno – Sokół Lutomiersk,

godz. 11:00, boisko przy ul. Czajewskiego 15 w Wiśniowej Górze, **7. kolejka rozgrywek o mistrzostwo A-klasy, gr. II:** Sport Perfect Łódź – Błękitni Dmosin,

godz. 12:00, boisko w Oporowie 57, **5. kolejka rozgrywek o mistrzostwo B-klasy, gr. III:** Olimpia Oporów – Sokół Popów,

godz. 15:00, boisko przy ul. Kosynierów Gdyńskich 18 w Łodzi, Jesienna Liga Deichmanna – Zjednoczeni Stryków r. 2011,

godz. 16:30, boisko przy ul. Główniej 31 w Swędowie, **5. kolejka rozgrywek o mistrzostwo B-klasy, gr. III:** Huragan Swędów – Powstaniec Dobra.

ŚRODA, 16 PAŹDZIERNIKA:

godz. n/u, stadion przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **Czwierćfinał Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego:** Stal Głowno – KS Sand Bus Kutno,

godz. n/u, stadion Łódzianki przy ul. Małachowskiego 5/7/9, **Czwierćfinał Pucharu Polski Okręgu Łódzkiego:** RTS Władzów II Łódź – Zjednoczeni Stryków.

NIEDZIELA, 20 PAŹDZIERNIKA:

godz. 9:00, Tor Łódź w Kietlinie 78, **VII Runda Super OES Toru Łódź.**

Kolarstwo | Szosa, tor

Dobre wyniki strykowian w końcówce sezonu

Sezon kolarski 2019 powoli dobiega końca. Pod koniec września odbyły się jedne z ostatnich zawodów szosowych w kategorii młodzików, a starsza grupa rywalizowała na torze w ramach Mistrzostw Polski Konkurencji Nieolimpijskich.

W dniach 27-29 września w Pruszkowie w gronie junierek młodszych Stryków reprezentowała Barbara Gorzkiewicz. Głównianka wystartowała w trzech konkurencjach nieolimpijskich w ramach Mistrzostw Polski w kolarstwie torowym. W startach do medalu zabrakło niewiele i Gorzkiewicz zajęła kolejno 5. miejsce w wyścigu scratch (20 okrążeń toru i finisz na kreskę), 5. miejsce w wyścigu punktowym (60 okrążeń toru, co 10 punktowane 1. miejsce – 5 pkt., 2 m. – 3 pkt., 3 m. – 2 pkt. i 4 m. – 1 pkt.), zdobywając w sumie 6 pkt. oraz 6. miejsce w wyścigu eliminacyjnym (co 2 okrążeń toru odpada ostatnia zawodniczka w stawce).

Z kolei w sobotę, 28 września w Cierpicach pod Toruniem odbyły się Mistrzostwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego

w kolarstwie szosowym i Wyścig o Puchar Wójta Gminy Wielka Nieszawka. LUKS Dwójka Daniela Sportswear Stryków pod wodzą trenera Władysława Króla reprezentowała czwórka zawodników w kategorii młodzik, która miała do pokonania dystans 40 km. Cały czas aktywni na trasie byli Jakub Gadecki i Michał Strzelecki, ale żadnemu z nich nie udało się odskoczyć od peletonu. Ostatecznie najwyższą sklasyfikowano Strzeleckiego, który był 9., a Gadecki ukończył rywalizację w grupie na 21. miejscu. Ponadto Bartosz Jędrzejczyk i Erik Pacholec dojechali do mety za peletonem na miejscach 31. i 32.

Strykowskie kolarze wkraczają w okres roztrąnienia. W październiku czeka ich jeszcze kilka treningów, a sezon zakończy się Mistrzostwami Polski LZS na to-



Zawodniczka LUKS Dwójki Daniela Sportswear Stryków Barbara Gorzkiewicz (trzecia z prawej) udniała się podczas Mistrzostw Polski Konkurencji Nieolimpijskich w kolarstwie torowym w Pruszkowie.

rze. Od listopada ruszą przygotowania do przyszłorocznych star-

tów. Pierwsze z nich to tradycyjnie grudniowe Mistrzostwa Polski

Szkółek Kolarskich w kolarstwie torowym w Pruszkowie. wp



Rok XVII, nr 3 (66)

ISSN 1730-9581

PAŹDZIERNIK 2019

Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczanin oraz Wieści z Główna i Strykowa

Jak Łowicz szykował się do wojny

Ważną rolę w kształtowaniu świadomości społecznej i rozbudzaniu potrzeb obronnych Polaków odgrywała w latach 30-tych XX w. Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP). W Łowiczu jej początki sięgają roku 1924, kiedy w ramach Wojewódzkiego Komitetu Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Warszawie powołany został Komitet Powiatowy LOPP.

Uprogu wojny sprawy przygotowań do obrony w mieście od LOPP przejął Komitet Obrony Przeciwlotniczej przy Zarządzie Miejskim w Łowiczu. Jak wyglądały owe przygotowania, przedstawiamy poniżej.

Wygaszanie światel

W latach 30-tych działalność Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Łowiczu była skupiona na organizacji obchodów „Tygodnia LOPP”, podczas których odbywały się zbiórki pieniężne na rzecz lotnictwa i obrony przeciwgazowej, pokazy lotnicze i szybowcowe oraz pokazy ćwiczeń drużyn odkażających. U progu wojny wzrosła rola upowszechniania wiedzy o zagrożeniach wynikających z wojny. Służyły temu organizowane

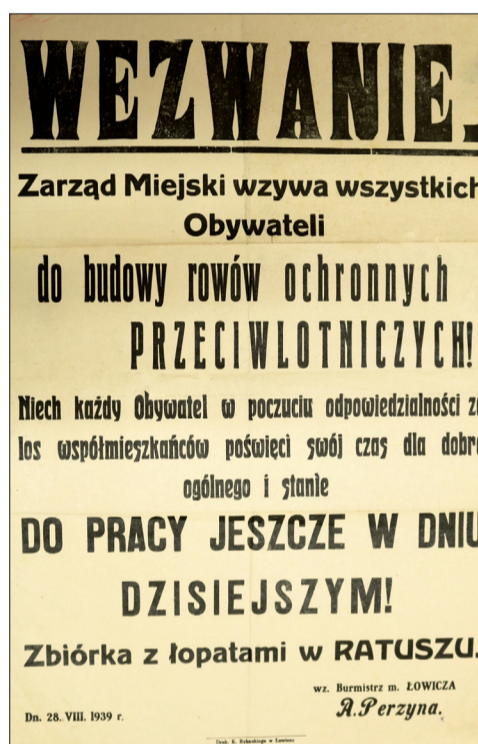
w Łowiczu i gminach powiatu łowickiego odczyty i kursy wiedzy z zakresu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Prowadzono także akcje informacyjne dla mieszkańców, przekazujące w formie plakatowej instrukcje zachowania dla ludności podczas ataku gazowego lub lotniczego, zachęcano do prenumeraty pisma „Lot Polski”, czytania książek i broszur o tematyce obronnej.

W lipcu 1936 r. ukazało się obwieszczenie prezesa LOPP – wicestarosty Bronisława Szymańskiego o pierwszej w Łowiczu próbie wygaszania i zakrywania światel. Sygnał do niej, trwający nieprzerwanie od 1 do 2 min., miała dać syrena z elektrowni miejskiej oraz dzwonki z budynku straży. Z chwilą usłyszenia sygnału wszyscy w mieście byli zobowiązani do wygaszenia

światła w domach, sklepach i biurach oraz używania w mieszkaniach zastępczo latarek, lamp naftowych i świec po uprzednim szczelnym zasłonięciu okien zasłonami. Podczas alarmu samochody i dorożki mogły kursować jedynie ze zgaszonymi światłami lub być zasłonięte pokrowcami koloru ciemnoniebieskiego. Na końcu znalazło się ostrzeżenie o odpowiedzialności karnej w przypadku utrudniania zadań władzom.

Plany obrony przeciwlotniczej

Próba wygaszania światel stanowiła – jak podawano w obwieszczeniu – „jeden z etapów przygotowań m. Łowicza do obrony własnej w czasie nalotu nieprzyjacielskich aeroplanów”. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 29 stycznia 1937 r. o przygotowaniu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej rozpo-



Afisz Zarządu Miejskiego w Łowiczu z 28 sierpnia 1939 r.; fot. zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu.

częto działania mające na celu przystosowanie istniejących budowli do potrzeb obronnych. Sporządzona została lista obiektów wydzielonych, do których zaliczono: budynek starostwa, urząd pocztowy i skarbowy, sąd grodzki, więzienie, komisariat PP, elektrownię, fabryki korków W. Gorzkowskiego i ceramiki A. Weksteina, młyn M. Żelechowskiego. Za obiekty zastrzeżone w Łowiczu, zobowiązane do przygotowania planów obrony przeciwlotniczej, uznano: siedzibę Zarządu Miejskiego, czyli ratusz, Dom Ludowy, szpital św. Tadeusza, szkoły średnie (gimnazjum męskie, żeńskie i kupieckie), cztery szkoły powszechne, budynek ubezpieczalni społecznej i pięć fabryk.

Pierwsze plany obrony przeciwlotniczej obiektów były sporządzane na polecenie starosty jeszcze w 1932 r. W planach tych oprócz opisu obiektu, musiano wskazać na zaopatrzenie osób i personelu w maski gazowe oraz w papier do naklejania na szyby i zasłon do okien, wyznaczenie schronu na wypadek ataku gazowego i lotniczego, zgromadzenie zapasów żywności i wody, zaopatrzenie w lampy naftowe i świece do oświetlenia wewnątrz, przeszkolenie drużyn sanitarnych, ratowniczych i odkażających, maskowanie obiektu itp. **dok. na str. IV**

Wrzesień 1939 r. w Łowiczu oczami Edwarda Tomczaka

Publikowane niżej fragmenty wspomnień pochodzą ze zbioru jego imienia, znajdującego się w zasobie Archiwum Państwowego w Łowiczu.

Edward Marian Tomczak (1922-2006) urodził się w Łowiczu w rodzinie stolarza Józefa (zamordowanego w Auschwitz w 1942 r.) i Stanisławy z Wysockich. Do wybuchu wojny ukończył 3 klasy Miejskiej Szkoły Handlowej, w której należał do harcerstwa. W czasie okupacji pracował w zakładzie fotograficznym na Nowym Rynku, od 1944 r. należał do AK. Po wojnie ukończył Oficerską Szkołę Artylerii i UMK w Toruniu. Posiadał tytuł dr n. hum., który uzyskał po obronie rozprawy „Twierdza Toruń w latach 1870-1920”. Był wykładowcą w Wyższej Szkole Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu, autorem licznych publikacji naukowych i popularnonaukowych. W 2009 r. ukazała się pod patronatem ŁTPN jego książka „Komendanci Armii Krajowej Obwodu Łowicz”, będąca ostatnią w jego dorobku.

Mobilizacja do wojny

Napad Niemców hitlerowskich na Polskę był zaskoczeniem dla mieszkańców Łowicza. Przed wybuchem wojny wielu z nich chętnie przekazywało pieniądze na Fundusz Obrony Narodowej, w tym oddawało swoje jedyne złoto – obrączki ślubne. Poszczególne cechy rzemieślnicze podejmowały uchwały o przekazaniu różnych kwot na obronę narodową.

23 marca 1939 r. rozpoczęła się mobilizacja. W Łowiczu punktami zbiórki mobilizowanych były: liceum pedagogiczne, szkoły powszechne nr 1, 3 i 4, liceum i gimnazjum męskie oraz żeńskie, szkoła rolnicza na Blichu oraz kino EOS. Przygotowania mobilizacyjne objęły też różne organizacje paramilitarne, takie jak: PCK, Przynależenie Wojskowe i harcerstwo. Przygotowania członków tych organizacji dotyczyło niesienia pomocy sanitarnej oraz służby łączności i obserwacyjno-meldunkowej w obronie przeciwlotniczej (...).

Od 10 maja harcerstwo męskie zostało postawione w stan pogotowia, obejmującego organizację różnych kursów szkoleniowych. W czerwcu lub w lipcu 1939 r. uczestniczyłem w kursie łączności

zorganizowanym w koszarach przy ul. Łódzkiej. Uczono nas obsługiwanie wojskowych aparatów telefonicznych, usuwania w nich najprostszyc usterek, rozpoznawania samolotów i składania meldunków.

Wybuchu wojny 1 września 1939 r. dowiedziałem się około godziny 10.00, kiedy wraz z kolegami oglądaliśmy na rogu ul. Tkaczew i 3 Maja wyjazd czołgów z pociągów ustawionych na rampach towarowych. Wykładano wtedy część 2 batalionu czołgów (pozostałe były wykładano w Bednarach). Czołgi jechały w kierunku szosy Bolimowskiej i jak się okazało, skoncentrowały się w lasach nieborowskich.

Manifestacja i pierwszy nalot

3 września około godziny 12 w Łowiczu zaczęła się żywiołowa manifestacja mieszkańców Łowicza. Ulicą Podrzeczną maszerował oddział żołnierzy, za nimi w dwóch czwórkach ustawili się młodzi mężczyźni, śpiewając różne piosenki wojskowe. Na wysokości ulicy Browarnej dołączyło do nich wielu mieszkańców z ulicy Zduńskiej. Szybko kolumna zaczęła się powiększać. Na Rynku

Kilińskiego było już kilkaset osób maszerujących i śpiewających. Dołączyli następni. W drodze do koszar ktoś rzucił: „Pod starostwo”. Po pewnym czasie wyszedł prawdopodobnie starosta i przemówił do zebranych, nawiązując do wypowiedzenia wojny przez Anglię i Francję. Ktoś naprędcie zredagował list do ambasadorów Anglii i Francji, który został przyjęty przez zebranych przez aklamację. Na zakończenie odśpiewano „Rotę”. Kiedy uczestnicy manifestacji wracali do domów, rozpoczął się alarm przeciwlotniczy i Łowicz przeżył pierwsze bombardowanie. Bomby padały w rejon stacji Kaliskiej i Dworca Głównego. Pierwszą osobą, która zginęła od odłamka bombowego była 23-letnia Kazimiera Borowska. Odłamek trafił ją na mostku przy ul. Kaliskiej, trzymała ona na ręku dziecko, któremu nic się nie stało.

W harcerskiej służbie wartowniczej

3 września powołano Wojskowe Pogotowie Harcerskie. Na dworcu Głównym sanitariuszki PCK wraz z harcerkami zorganizowały punkt sanitarny i 3 września udzielały pomocy rannym pierwszego bombardowania. **dok. na str. II**

Samolot Łoś i jego konstruktor

Był dumą polskiego lotnictwa wojskowego, który zachwycał zagranicznych ekspertów. Produkowany w Państwowych Zakładach Lotniczych w Warszawie, bombowiec PZL – 37 Łoś miał w opinii wielu przesądzić o losach wojny. Dziś wiemy, że nie przesądził. Niewielu też pamięta, że jego główny konstruktor inż. Jerzy Dąbrowski przyszedł na świat w pobliskim Belchowie. Ustalił to Mirosław Figaszewski, którego artykuł prezentujemy poniżej.

Urodziny i spóźniony chrzest

Urodził się w Belchowie 8 września 1899 r. o godzinie drugiej po południu w budynku stacji Nieborów, z matki Kazimiery Cichockiej lat 23 i ojca Michała Dąbrowskiego, lat 31. Świadkami jego chrztu, który się odbył w 3 lata później, tj. 30 czerwca 1902 r. w kościele pw. św. Macieja Apostoła w Belchowie, byli Edmund Gawroński, naczelnik przystanku Nieborów i jego pomocnik Eugeniusz Jaraczewski. Chrztu udzielił proboszcz miejscowej parafii, ks. Daniel Michałowski. Przyczyna opóźnienia chrztu była znana tylko ojcu. Rodzicami chrzestnymi zostali Ludwik Dąbrowski (brat ojca) i nieznaną bliżej Leokadia Lipka. Tyle mówią dokumenty. Winniśmy teraz wyjaśnienie nazwy miejsca, w którym przyszedł na świat przyszły konstruktor. Miejscowość Nieborów nigdy nie leżała przy szlaku kolejowym, sama zaś stacja, jak wynika z opisu, znajduje się na terenie Belchowa. Skąd zatem wzięła się ta nazwa? Otóż Radziwiłłowie w 1853 r. przyłączyli do swych dóbr przystanek w Belchowie, leżący na trasie Skierniewice – Łowicz, stanowiącej odnogę Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Stację, odległą od pałacu ok. 9 km, nazwali tak samo jak miejsce, w którym mieli swą główną siedzibę.

Druga sprawa to odpowiedź na pytanie, dlaczego Jerzy Dąbrowski urodził się w budynku stacji? Wynikało to z faktu, że jego ojciec Michał był przed rokiem 1899 dróżnikiem w tym rejonie, a następnie mistrzem drogowym. Wraz z żoną mieszkał na pierwszym piętrze budynku stacji. Jerzy był najstarszym dzieckiem małżeństwa Dąbrowskich. Miał jeszcze dwie młodsze siostry: Alicję, która zmarła w wieku trzech lat w 1904 r. i Szczesną, również zmarła w wieku dziecięcym 4 lat i 6 miesięcy w 1909 r. Obie spoczywają na belchowskim cmentarzu.

Nauka i pierwsze prace konstrukcyjne

Naukę rozpoczynał w belchowskiej szkole, położonej obok kościoła i kierowanej *nomen*



Samolot bombowy PZL – 37 Łoś; fot. zbiory autora

omen przez Andrzeja Dudę. Nie wiemy, kiedy i gdzie kończył szkołę średnią. Na pewno w 1921 r. rozpoczął studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, które po roku przerwał, przenosząc się na jej Wydział Mechaniczny. Tu zapewne zrodziła się jego miłość do lotnictwa, gdyż na wydziale tym został członkiem Sekcji Lotniczej Koła Mechaników Studentów PW.

W 1924 r. skonstruował w Centralnych Warsztatach Lotniczych w Warszawie swój pierwszy samolot. Był to dwupłatowy ultralekki samolot sportowy D-1 Cykan. Dąbrowski jako jeden z trzech cywilów uzyskał zezwolenie władz wojskowych na odbycie szkolenia lotniczego w 1 Pułku Lotniczym w Warszawie. Z braku funduszy musiał przerwać studia i podjąć pracę w Zakładach Mechanicznych w Lublinie, gdzie w biurze konstrukcyjnym uczestniczył w budowie samolotu rozpoznawczo-bombowego Lublin R VIII. W 1927 r. zaprojektował wraz z Antonim Uszackim samolot sportowy DUS III „Pta-Pta”. Rok później dostał propozycję pracy w Państwowych Zakładach Lotniczych w Warszawie, gdzie jako konstruktor pozostał do wybuchu wojny.

Łoś – jego zalety i wady

W 1932 r. wraz z innym inżynierem skonstruował samolot sportowy, całkowicie metalowy PZL – 19. Największym osiągnięciem Dąbrowskiego było jednak zapro-

jektowanie w 1934 r. wspólnie z Piotrem Kubickim nowoczesnego dwusilnikowego bombowca średniego PZL – 37 Łoś, którego załogę tworzyło czterech lotników: dowódca-observator, pilot oraz dwóch strzelców pokładowych. W grudniu 1936 r. odbył się jego ćwiczebny lot na warszawskim lotnisku Okęcie.

Łoś – jak podkreśla wielu znawców techniki lotniczej – był maszyną niezwykłą. Jego główny atut stanowiła konstrukcja zapewniająca optymalną aerodynamikę. Posiadał bardzo duży udźwign w stosunku do własnej masy (2217 – 2595 kg bomb), był też łatwy w pilotażu. Rozwijał szybkość 412, a w locie nurkowym nawet 520 km na godzinę. Bez bomb potrafił wykonywać figury akrobacyjne. Nie został jednak wyposażony w pancerną osłonę dla załogi. Ponadto był wrażliwy na zanieczyszczenia i posiadał słabe uzbrojenie. Wady Łościa zamierzono usunąć u jego następcy PZL – 49 Miś.

Nowy polski bombowiec został zaprezentowany na targach lotniczych w Belgradzie i Paryżu. Spotkał się z dużym uznaniem ekspertów. Do Polski zaczęły spływać zamówienia z Turcji, Bułgarii i Hiszpanii. Realizacji większości kontraktów stała na przeszkodzie II wojna światowa.

Wojenne losy bombowca

W chwili wybuchu wojny lotnictwo polskie posiadało w pierwszej linii 36 nowych bombowców

PZL – 37 Łoś B. Kilkadziesiąt kolejnych stało w fabrycznych halach. Łoście wchodziły w skład X i XV Dywizjonu Bombowego oraz III Dywizjonu Szkolnego. Stacjonowały w Brześciu i okolicach Dębłina. Były wykorzystywane do bombardowania mostów na Sanie, strategicznego węzła kolejowego pod Opolem oraz do ataków na posuwające się w kierunku Warszawy niemieckie kolumny pancerne. W sumie wykonały 135 zadań, zrzucając 119 ton bomb. Uratowało się 19 Łośiów, które przekroczyły Rumunię, gdzie zostały zarekwirowane przez tamtejsze wojsko. Brały potem udział w bombardowaniu węgierskich Koszyc oraz Odessy.

Niemcy zniszczyli sporą część Łośi podczas nalotów na bazy, w których stacjonowały. Kiedy klęska Polski stała się faktem, maszyny pozostające w fabrykach zniszczyli sami robotnicy. Lotnictwo niemieckie zdobyło dwa Łoście, Rosjanie dwie sprawne maszyny i jedną uszkodzoną. Łoście zostały dokładnie przebadane w Instytucie Naukowo-Badawczym Sił Powietrznych (NLL WWS). Skopiowano z nich wiele rozwiązań technicznych, a keson PZL był stosowany w wielu maszynach z biura konstrukcyjnego Tupolewa, poczynając od Tu-2.

Kariera na Zachodzie

Dąbrowski został podczas wojny ewakuowany wraz z personelem przez Rumunię do Wielkiej Brytanii. Tam zgłosił się do polskiego lotnictwa we Francji. Po upadku Francji powrócił do Wielkiej Brytanii i służył jako oficer techniczny Polskich Sił Powietrznych, współpracując z brytyjskim wojskowym przemysłem lotniczym. Po wojnie w 1947 r. uzyskał dyplom inżyniera w Londynie. Następnie od 1948 r. pracował w angielskim cywilnym przemyśle lotniczym w wytwórniach Bevan Brothers (1948-1949) nad konstrukcją śmigłowca (1949-1954), m.in. przy projektowaniu skrzydła Jet Provost (1954-1955) oraz przy projektowaniu myśliwca Folland Gnat.

W 1955 r. wyjechał do USA i rozpoczął pracę w wytwórni samolotów Cessna. W 1959 r. pracował w wytwórni Boeinga, zajmując się m.in. konstrukcją kabiny statku kosmicznego Gemini. Zmarł 17 września 1967 r. w Renton w stanie Washington, został pochowany w Greenwood Memorial Park. Pomimo podejmowanych licznych prób, do dziś nie odnaleziono żadnego egzemplarza Łościa. Z dumą jednak możemy pamiętać, że przed II wojną światową był najnowocześniejszym polskim samolotem bombowym, skonstruowanym przez pochodzącego z Belchowa konstruktora.

Mirosław Figaszewski

Wrzesień 1939 r. w Łowiczu oczami Edwarda M. Tomczaka

dokończenie ze str. I

Przypadek, że już 4 września 1939 r. przystąpiono do organizowania kompanii Wojskowego Pogotowia Harcerskiego, której dowódcą był ppor. rez. Eugeniusz Bednarski, pełniący funkcję komendanta PW na miasto Łowicz. W nomenklaturze używanej w 10 pp była to harcerska Kompania Wartownicza 10 pp. Dowódcą tej kompanii miał swój punkt dowodzenia w osobno stojącym domku w Al. Sienkiewicza. Kompania Wojskowego Pogotowia Harcerskiego została zorganizowana z harcerzy drużyny liceum i gimnazjum żeńskiego w Łowiczu, drużyny Miejskiego Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego im. T. Kościuszki i 49 drużyny kolejowej.

Na godziny ranne w dniu 5 września drużynowy Kazimierz Brzozowski, drużyny z gimnazjum kupieckiego, zarządził zbiórkę. Przed godziną 9.00 przyprowadził nas do punktu dowodzenia ppor. E. Bednarskiego, gdzie podoficer udzielił nam instruktażu o posługiwaniu się karabinem (ładowanie, celowanie, oddawanie strzału

i wyjęcie łuski) i z zasadami zatrzymywania podejrzanych. Poinformowano nas, że będziemy pełnili służbę wartowniczą na mostach i przy innych obiektach.

Mnie przypadła służba od godz. 14.00 do 17.00 na moście rzeki Uchanki na szosie Bielawskiej. Na zmianę przybyłem wcześniej i wraz z innymi harcerzami czekałem na wydanie broni i kazano zacząć się nalot. Zaraz wydano nam broń i kazano udać się na posterunki, argumentując, że lotnik może zobaczyć mnie z karabinem i zacząć bombardować ten rejon. Muszę zaznaczyć, że samoloty niemieckie latały nisko na całym miastem. Do mostu dotarłem około 15 minut po godz. drugiej.

Strącony samolot i dywersant

Pełniąc wartę na tym moście, obserwowałem naloty samolotów niemieckich na Łowicz. Głównie bombardowano rejon stacji kolejowej i najbliższej ulice. Wiedziałem, jak został strącony samolot niemiecki nad miastem, prawdopodobnie przez

109 pluton artylerii przeciwlotniczej rozmieszczony w pobliżu Popowa. Leciały trzy samoloty w kluczu, niżej niż te, które omijały Łowicz. Żarzące się pociski leciały w kierunku samolotów i w pobliżu samolotów nie można było obserwować. Nagle czołowy samolot wybuchł, pozostałe dwa rozpieczęły się. Na tle wybuchu ukazał się spadochron, prawdopodobnie jeden z lotników wyskoczył. Spadochron unosiło w kierunku zachodnim. Strzelano do niego z Blichu i Szosy Bielawskiej. Spadochron wylądował za cmentarzem żydowskim. Jak mówili mi przechodnie, lotnik już nie żył, gdyż miał urwane nogi.

Padające bomby na stację kolejową, doprowadziły do zapalenia się pociągu z amunicją, pociski artyleryjskie rozrywały się przez dłuższy czas i dolatywały do Rynku Kościuszki. Jeden z mieszkańców Górek Zagórskich przywiózł na mój posterunek rozerwane wzdłuż pociski artyleryjskie, był jeszcze ciepły. Pod wieczór skończyły się wybuchy i wtedy zobaczyłem na całkowicie pustej szosie

idącego mężczyznę, który podszedł do mnie i zaraz zaczął się legitymować. Z dokumentów wynikało, że pochodził z Poznańskiego i uciekał przed wojskami niemieckimi. Zainteresowałem się jego butami. Były to kamasze z osobnymi cholewkami, sięgającymi mu prawie do kolan. Po wkroczeniu wojsk niemieckich zobaczyłem takie same buty noszone przez żołnierzy niemieckich. Był to prawdopodobnie dywersant.

Zapadała noc, a nikt nie przybywał na zmianę. Wysłałem na Glinki jednego przechodzącego, by powiadomić o konieczności zmiany. Dopiero około godziny 23.00 przyjechał żołnierz na rowerze i kazał mi wrócić na wartownię. Gdy tam przybyłem, dowodzący oficer zaproponował mi, abym zabrał karabin do domu. Nie chciałem go wziąć, gdyż nie wiedziałem, co mam z nim zrobić. Następnego dnia, gdy na godzinę 8.00 zmierzałem na punkt dowodzenia, drużynowy K. Brzozowski wraz z innymi harcerzami wracał z tego kierunku i oznajmił mi, że w dniu dzisiejszym wartę będzie pełniła inna drużyna (...).

Wspomnienia z czasów wojny i okupacji (cz. II)

Publikujemy ciąg dalszy wspomnień Władysława Goździka z Łodzi, urodzonego w 1935 r. w rodzinie Jana i Ludwika w Złakowie Borowym.

Autor ukończył po zakończeniu wojny Liceum Ogólnokształcące w Zduńkach, następnie Wydział Mechaniczny Politechniki Łódzkiej. Swoje wspomnienia z lat niemieckiej okupacji spisał w roku ubiegłym.

Stryj Józef Goździk

W naszym domu mieliśmy dwa psy. Ciąpek był groźny, przywiązany do budy, natomiast Bobik, kudłaty, łagodny i mądry, był wolny. Na nikogo nie szczekał. Tak jak my, po aresztowaniu ojca nienawidziliśmy Niemców, tak i Bobik. W niedzielę jakaś niemiecka rodzina przejeżdżała przez naszą wieś, pewnie w odwiedzinach do krewnych lub przyjaciół mieszkających w Luszyńcu. Po turkocie bryczki Bobik rozpoznawał, że jadą Niemcy, wylatywał na drogę i obszczekiwał ich głośno i ze złością. Widziałem, jak za którymś przejazdem Bobik z furją zaatakował bryczkę, a wtedy Niemiec z tylnego siedzenia odwrócił się i z pistoletu zastrzelił psa.

Stryj Józef Goździk, ksiądz, kanonik, proboszcz Fary, dziekan w Piotrkowie Tryb. i wikariusz generalny Kurii Łódzkiej w Generalnym Gubernatorstwie został zaarrestowany w 1940 r. Nie wiem za co, może, że miał dar mówienia dobrych kazań, był znany i lubiany. W więzieniu przebywał krótko, potem zachorował i zmarł w 1943 r. W rodzinie mówiono, że dzięki wstawiennictwu pastora piotrkowskiego kościoła ewangelickiego wypuszczono stryja, ale interweniującego pastora na jakiś czas osadzono w więzieniu. Przypuszczam, że stryj i pastor mogli być przyjaciółmi, obaj byli kapelanami w 25 pułku piechoty w Piotrkowie.

Wspomnienia z podróży

Pamiętam jak na dworcu w Skierniewicach czekaliśmy na pociąg do Piotrkowa. Chłopiec, może 14-letni z plecakiem pełnym kartofli i jabłek przechodził przez bramkę na pociąg do Warszawy. Niemiec stojący w bramce kopnął z całej siły tego chłopca, który ledwie utrzymał się na nogach.

Pewnej niedzieli z ciotką Małgorzatą, siostrą ojca, a więc i stryjka, wracaliśmy z odwiedzin u jej znajomej, kolejką do Piotrkowa. Ciotka, jak zawsze w niedzielę, była w stroju łowickim. Przez pomyłkę weszliśmy do wagonu dla Niemców, w którym siedziała tylko jedna Niemka. Ona kazała nam wyjść, a pociąg już ruszył. Na szczęście ten wagon miał pomost, na którym szczęśliwie dojechaliśmy do stacji. Z okna plebanii widziałem ulicę przedzieloną płotem z drewnianych okiennic, to tam za tym płotem było getto piotrkowskie.

Latem 1942 r., ciotka Małgorzata przyprowadziła mężczyznę. Potem dowiedziałem się, że był to ksiądz Józef Struzik, któremu groziło aresztowanie. Ten ksiądz ze stacji w Piotrkowie wyszedł przejściem służbowym w ubraniu kolejarskim, natomiast w Skierniewicach już w ubraniu cywilnym. Z biletem w rękę wszedł przez bramkę do poczekalni. Mówiliśmy mu Franciszku i on jako robotnik razem z domownikami pracował na polu. U nas przebywał kilkanaście dni, gdyż Józia uparcie twierdziła, że jest to ksiądz, którego widziała na plebanii stryja. Obawiano się, że Józia może wypaple gdzieś, że u nas ukrywa się ksiądz. Wyjechał i wiem, że przeżył wojnę.

W 1943 r. Niemcy zamordowali ze wsi Mastki małżeństwo Gawrońskich z dwójką synów. Ta rodzina dała posiłek błakającemu się Żydowi. Jak mówiła bratowa Lucyna, niemieccy żołnierze wówczas otoczyli całą wieś Mastki i przeszukali wszystkie domostwa, sprawdzając tożsamość mieszkańców. Mastki to wieś w parafii Złaków Kościelnych i tam na cmentarzu jest pomnik Gawrońskich z napisem, że zginęli tragicznie. Myślę, że Urząd Gminny w Chaśnie powinien umieścić na pomniku lub obok stosowną tabliczkę informującą, że zostali rozstrzelani przez Niemców za podanie jedzenia Żydowi.

Niemiecka mapa

Pewnego dnia w 1943 r. jakaś niemiecka rodzina przejeżdżała obok naszego domu, gdy mama pobierała wodę. Zatrzymali się, chcieli się napić i upewnić się, że dobrze jadą w kierunku Płocka, a widząc na podwórku kury, poprosili mamę o jajecznicę. Po posiłku zapomnieli zabrać mapę: „Die neun deutschen Ostgebiete (Polen). Stand vom 15. Marz 1941”, czyli mapę Polski, w skali 1:1000000, wydaną przez Verlag Georg Wastermann. Strona z tytułem „Polen” była prze-

kreślona. Widziałem w tym przejeździe niemieckiej pychy i zarozumiałości. Ta mapa jest w moim posiadaniu i korzystałem z niej do dziś, ucząc się historii i geografii.

Agresorzy podzieliли się ziemiami Polski: Niemcy 48%, ZSRR 52%. Warto porównać granicę podziału: Niemcy – ZSRR z obecną wschodnią granicą Polski. Granica z Ukrainą jest taka, jaką wyznaczyli Niemcy z ZSRR. W okolicy Bieszczad pewne drobne korekty granicy po wojnie wynikały z potrzeb drogowych i kolejowych, ale to odbyło się drogą wymiany gruntów, bez strat i zysków. Natomiast granica z Białorusią jest na dużym odcinku przesunięta na wschód – oddano nam dzisiejsze województwo białostockie. Nie za darmo, bo z przyznanych nam Prus Wschodnich ZSRR zabrał obszar o powierzchni 15.100 km² i utworzył Obwód Kaliningradzki należący do Rosji, zamykając Zalew Wiślany do swobodnej żeglugi morskiej. Powierzchnia Polski do 1939 r.: 388.000 km², a obecnej: 312.000 km², a więc jesteśmy krajem o 76.000 km² mniejszym. Więcej straciliśmy niż Niemcy.

Przybysze ze Wschodu

W drugiej połowie lipca 1944 r. przez kilka dni obok mojego domu przejeżdżali w kierunku granicy wlasowcy – Ukraińcy, ale także innych narodowości, byli też i Rosjanie. Jechali wozami i na koniach, a nawet na wielbłądach (wtedy po raz pierwszy zobaczyłem dwugarbnego wielbłąda). Pewnej nocy kwaterowali w naszym domu Tatarzy, którzy wyróżniali się charakterystyczną urodą.

Wlasowcy biwakowali w namiotach na złakowskich łąkach lub domach. Mogli popełniać drobne kradzieże: kur, jajek, może komuś zabrali konia. Z naszego podwórka zabrali bryczkę. Większych ekscesów nie było lub o nich nie słyszałem. Pewnego dnia na posiłek zatrzymali się u nas ich oficerowie, którzy mówili też po polsku. Tabory posuwały się bardzo wolno, w kierunku granicy, która była ok. 3 km od naszego domu, za Stępowem. Na granicy żandarmi straży granicznej przeprowadzali rewizje ich wozów. Polacy mogli zgłaszać niemieckiej straży szkody, kradzieże itp. Niektórzy odzyskali skradzione przedmioty. Rewizje bardzo spowalniały ruch taborów. Ludzie ci byli mocno utrudzeni, ich kobiety wykorzystywały postoje na mycie, czy na podmywanie się, gdyż do ustępu szły z butelką wody, pobranej z naszej studni. Pew-

nego dnia ten powolny ruch taboru przerwali wlasowcy strzelając z karabinu maszynowego do niemieckich żandarmów. Oczywiście, tak strzelali, aby ich nie zabić, ale to wystarczyło, że już bez zatrzymywania się opuścili naszą wieś i teren GG. Świadkiem tej strzelaniny był mój brat Stanisław, który na tym przejściu chciał odzyskać naszą bryczkę. Niestety, incydent ze strzelaniną pozwolił wlasowcom podróżować dalej bryczką.

Uciezka Niemców

Granica za Stępowem podzieliła parafię Luszyńcu: część z kościołem w Luszyńcu była w Rzeszy, a wieś Stępów znalazła się w GG. Msza niedzielna dla mieszkańców Stępowa odprawiana była w drugim lub trzecim domu od szkoły. Do tej kaplicy było od naszego domu 2 km i dlatego mieszkańcy Poprzeczki chętnie chodzili na te msze. Proboszcz z Luszyńcu na pewno miał stałą przepustkę. Po wejściu wojsk radzieckich w niedzielę poszliśmy do kościoła w Luszyńcu. Pamiętam, że pod płotem plebanii leżały 2 martwe żrebaki. Mówiono, że pijani rosyjscy żołnierze zabrali kłaczę, a biegnące za matkami żrebaki im przeszkadzały i dlatego je zastrzelili.

Po Powstaniu Warszawskim część warszawiaków znalazło mieszkanie we wsi. U stryjnej Germany przebywał przystojny, szpakowaty pan. Jeżeli dobrze zapamiętałem, nazywał się Różycki i jak mówił, był pracownikiem muzeum. Pan Różycki posiadał jednorazową przepustkę i w grudniu pojechał do Warszawy sprawdzić, co się dzieje w muzeum. Z jego opowieści zapamiętałem, że w mieście panuje tragiczna, głucha cisza, a na prawym brzegu Wisły żołnierze rosyjscy grają na harmoniach skoczne melodie i tańczą z dziewczętami. Jednym słowem spokojnie, sielsko.

Wkroczenie Rosjan

Na początku stycznia 1945 r. Niemcy zaczęli uciekać na zachód. Niebo nad Łodzią było rozświetlone jakby wiszącymi choinkami. Od wschodu dał się słyszeć najpierw pomruk, a później coraz wyraźniejszy odgłos artylerii. Ruszyła ofensywa. Do Złakowa Rosjanie wjechali przed południem kilkoma samochodami, była to sobota lub piątek. Zatrzymali się na styku Kolonii Północnej z Poprzeczką. Żołnierze wyskoczyli z samochodów, by rozprostować się, a niektórzy kładli się na śniegu. **dok. na str. IV**

Wnocy z 5 na 6 września władze miejskie opuściły Łowicz, wtedy to kierowanie ratowanie miasta spoczęło na tym społecznym zespole skupiającym się przy Magistracie. Kiedy okazał się, że 6 września nie będę pełnił służby w ramach kampanii Wojskowego Pogotowia Harcerskiego, zdecydowano, że będę pilnował domu, mama z siostrami udadzą się do rodziny na Górki Zagórskie, a ojciec będzie czekał w zastępczej radzie miejskiej.

Bombardowanie szpitala

Tego dnia bombardowanie Łowicza było najcięższe, bomby padały już nie tylko w okolice stacji kolejowej, ale też na Rynek Kościuszki i na ulicę Zduńską do ulicy Browarnej. Ojciec przybył na obiad około godziny 15.00. Opowiadał, jak to będąc w rejonie stacji, padały w pobliżu niego bomby. Po obiedzie ojciec kazał mi udać się na Górki i powiadomić rodzinę, że u nas wszystko w porządku. Za Przyrynkem, kiedy znalazłem się na wysokości posterunku policji zobaczyłem samoloty niemieckie bombardujące szpital

św. Tadeusza. Zatrzymałem się, a gdy nastąpiła przerwa, pobiegnę dalej.

W budynku szpitala na dachu była wielka dziura od bomby burzącej, wokół której buchały płomienie, prawdopodobnie od bomb zapalających. Dziura od bomby znajdowała się prawie na środku wymalowanego przez cały dach znaku Czerwonego Krzyża. Ze szpitala wybiegli ludzie w białiznie. Byli wśród nich nie tylko chorzy, ale również ranni żołnierze. Samoloty zawróciły i zaczęły ostrzeliwać uciekających i kryjących się w kartofliskach chorych i rannych. Kryłem się za murki oporowe płotu murwanego kościoła św. Jana. Chciałem pomóc tym chowającym się, ale samoloty wciąż zawracały i ostrzeliwały teren.

Skokami od jednego murku oporowego do drugiego dotarłem do ulicy Żabiej i przez mostek, na którym wczoraj stałem na warcie i wtedy przez nikogo nie chronionym, skierowałem się na Szosę Bielańską. Po 100 m zatrzymali mnie żołnierze i kazali leżeć w rowie, obawiając się, że najmniejszy ruch może spowodować bombardowanie tego rejonu. Powoli przesuwaliśmy się na zachód i dotarłem do domu, gdzie miała być moja rodzina. Otworzyłem drzwi i zobaczyłem, że

przed obrazem modli się jakaś obca kobieta z dzieckiem. Nie zdążyłem zamknąć drzwi, gdy drewnianym domkiem wstrząsnęły wybuchy bomb, które padały na zachodnią część cmentarza żydowskiego.

Po południu też były naloty na Łowicz. Najwięcej ucierpiał rejon stacji kolejowej, ul. Warszawska, 3 Maja, 1 Maja, część Al. Sienkiewicza, południowa strona Rynku Kościuszki, wschodnia strona ulicy Mostowej, ul. 11 Listopada i południowa strona ul. Zduńskiej do ulicy Browarnej. Ciężkie bombardowania Łowicza sprawiły, że znaczna część mieszkańców opuściła miasto. Niektórzy młodzi mężczyźni zgodnie z poleceniem pułkownika Umiałowskiego udali się na wschód. Większość Łowiczan uciekła przed bombardowaniami na wieś.

Wyjście wojska

7 września bombardowania były lżejsze. Przez Łowicz zaczęły przechodzić różne oddziały wojskowe będące w odwrocie. W rejonie Popowa pod Łowiczem zatrzymała się 3 kampania z 2 batalionu czołgów lekkich, przy której znajdował się dowódca batalionu

mjr Edmund Karpow. Batalion ten po wyruszeniu z Łowicza transportem kolejowym w nocy z 1 na 2 września został wprowadzony do walki w rejonie drogi Łask – Piotrków. Oslaniał on podejście do Piotrkowa, zadając Niemcom dość poważne straty. Dowódca batalionu udał się do Łowicza w poszukiwaniu paliwa i już więcej do swoich pododdziałów nie wrócił. Tego dnia z kierunku Główna przejechał przez Łowicz pociąg pancerny nr 52 i rozpoczął patrolowanie linii kolejowej Łowicz – Skierniewice, usuwając zatory powstałe w wyniku bombardowań. W nocy przez Łowicz przemaszzerowała z kierunku Łodzi 91 samodzielna kampania czołgów rozpoznawczych i udała się do lasów bolimowskich.

W Łowiczu nie było już żadnej władzy, 5 września wieczorem opuściło Łowicz dowództwo 44 dywizji piechoty i 145 pułku rezerwowego piechoty. Prawdopodobnie 6 września wyszły z Łowicza pozostałości po 10 pp, a 7-go ostatecznie został zlikwidowany punkt dowodzenia kompanii wartowniczej znajdującej się przy Alei Sienkiewicza. Ostatnim aktem harcerzy z Kampanii Harcerskiego Pogotowia Wojskowego było ukrycie broni u państwa Straszyńskich przy ul. Wąskiej 4. **Edward M. Tomczak**

Wspomnienia z czasów wojny i okupacji (cz. II)

dokończenie ze str. III

Mnie żołnierz wsadził na samochód i mówił, żebym z nim jechał *na zapad, do Niemiec, na Berlin*. Jakiś Złakowiak chciał rozbroić niemieckiego żołnierza, który zatrzymał się w domu pod numerem 20 lub 21. Pewnie ten żołnierz miał za zadanie powiadomić niemiecką obronę mostu na Studwi o nadciągających wojskach radzieckich. Żołnierz odmówił oddania broni Polakowi, więc ten powiadomił Rosjan o ukrywającym się żołnierzu. Jak Rosjanin wszedł do mieszkania, Niemiec podniósł ręce do góry. Rozkazał mu zdjąć buty i pod domem go zastrzelił. Myślę, że gdyby ten żołnierz oddał broń Polakowi, to miałby szansę na przeżycie. Przetrzymano by go na wsi do czasu przejścia frontu i dopiero wtedy mógł być przekazany wojskowym władzom.

Kolumna wojskowa po godzinie ruszyła i zatrzymała się przy moście. Mówiono, że Niemiec obrońcy rozbiegli się po łące. Rosjanie wezwali ich gwizdkiem, a następnie kazali im zdjąć buty i zabili. Nie wiem, ilu zabito i gdzie ich pogrzebano.

Nowa władza, nowe porządki

Po zmroku tego dnia przyszedł z karabinem i białą czerwoną opaską na rękawie kolega braci.

Nie pamiętam jego nazwiska. Brat Stanisław wziął karabin, najpierw rozładował, a potem też sprawnie załadował pociskami magazynkę i na wiwat oddał trzy strzały. Zadawałem sobie pytanie, kiedy i gdzie nauczył się obsługi karabinu. Dopiero na pogrzebie brata usłyszałem we wspomnieniu pożegnalnym jego kolegi, że w czasie okupacji należał do tajnej organizacji. Tylko tego pierwszego dnia chłopak ten nosił opaskę, bo już następnego najpewniej dotarł rozkaz nie manifestowania polskości, a wręcz ukrycia się. Nie słyszałem o ujawnieniu się tajnej organizacji z okresu okupacji niemieckiej nowym władzom.

Niemieccy osadnicy sąsiednich wsi, uciekając przed nadciągającym w 1945 r. frontem, wyjechali wozami. Zabrali dobytek wysiedlonych wcześniej Polaków, toteż Polacy powracający na własne gospodarstwa musieli zaczynać życie od kupna koni, wozu, krów i drobiu. Nie mając pieniędzy, sprzedawali pozostawione kosiarki, snopowiązałki itp.

W kwietniu 1945 r. stryjna Germana, wychowująca samotnie 9-letnią córkę i 7-letniego syna, otrzymała od swego brata młynarza, Józefa Goździka, 40-letniego niemieckiego jeńca do pracy. Niestety, ten nie znał pracy w gospodarstwie rolnym, był mało użyteczny, ale mówił po polsku. Opowiadał, że był na froncie białoruskim i szczęśliwie dostał się do niewoli już



Ks. kanonik Józef Goździk w 30-lecie kapłaństwa; fot. zbiory autora

na terenie Polski. W maju przyjechała z Łodzi jego żona i po paru dniach razem opuścili wieś.

Na stacji u pani Domżałowej

Na przełomie 1951 i 1952 r. mieszkaliśmy z trzema kolegami na stacji u państwa Domżałów w Jackowicach, w pobliżu stacji PKP. W tym okresie przez tę stację przejeżdżały liczne pociągi towarowe z maszynami, sprzętem i konstrukcjami metalowymi z Niemiec do ZSRR, najpewniej w ramach odszkodowań, a także demilitaryzacji Niemiec. Pewnego dnia, gdy spożyaliśmy kolację, pani Domżałowa przysiadła się do stołu i wspominała swojego brata, przed wojną ucznia gimnazjum w Łowiczu. We wrześniu 1939 r. został on zabity przez żołnierzy niemieckich, ale najpierw musiał wykopać sobie grób. Przecież to było okrutne morderstwo.

Po paru miesiącach zjawiał się wychudzony i blady jej mąż. Gdy już odzyskał siły, podobnie jak jego żona, usiadł z nami do kolacji. Wspominał swoją młodość i powiedział, że przed wojną był, jak mu się wydawało, w postępowym ruchu, uczestnicząc w antyrządowych demonstracjach. Miał żal do policjanta, że ten kiedyś uderzył go pałką. Ale to, co przeżył w śledztwie i więzieniu w PRL, przerosło jego wyobraźnię. Nie pamiętam, czy powiedział, o co był oskarżony.

Władysław Goździk

Jak Łowicz szykował się do wojny

dokończenie ze str. I

Obrona ratusza

Jednym z ważniejszych obiektów, do którego został przygotowany plan biernej obrony przeciwlotniczej, stanowił gmach łowickiego ratusza. W zasobach archiwalnych zachował się plan z 1938 r. ze schematem organizacyjnym opl. i rysunkiem architektonicznym parteru i piętra budynku, na którym oznaczono przeznaczenie poszczególnych pomieszczeń, tj. siedzibę komendanta opl. i jego zastępcy oraz posterunków sanitarnych, przeciwpożarowych, odkażania, alarmów, łączników i in. Plan obejmował także wykazy pracowników zatrudnionych w biurze Zarządu Miejskiego, łącznie z tymi, którzy pozostawali przy pracy podczas alarmu lotniczego, byli zaopatrzeni w maski przeciwgazowe oraz stanowili obsadę personalną komendy opl.

W budynku ratusza stanowili ją: Maurycy Klimiecki – komendant, Stanisław Wasilewski – zastępca, dr Icek Jakubowski i Józefa Falkowska – posterunek sanitarny, Piotr Kuśmierz i Władysław Maślanka – posterunek przeciwpożarowy, Eugeniusz Kembrowski – alarmowy, Franciszek Wróbel i Stanisław Dąbrowski – łącznicy. Określano także zasady utrzymania łączności wewnętrznej i zewnętrznej, ogłaszania i odwoływania alarmu, oświetlenia i uszczelniania lokali i pomieszczeń, zabezpieczenia w artykuły żywności, paszę dla zwierząt i wody do picia. Ustalono również, że aktualizacja planu będzie odbywać się co pół roku.

Podział miasta na bloki

Zgodnie z rozporządzeniem o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w dziedzinach regulacji i zabudowania osiedli oraz budownictwa publicznego i prywatnego w mieście pojawiło się obwieszczenie burmistrza miasta Feliksa Niedzielskiego w sprawie uporządkowania poddaszy pod względem bez-

pieczeństwa przeciwpożarowego. Nakazywało ono w terminie do 1 marca uprzątnięcie strychów i poddaszy z rupieci, śmieci i innych materiałów łatwopalnych. Ostrzegano równocześnie o kontrolach strychów i poddaszy przez straż pożarną i policję, a dla tych, którzy nie zastosują się do zarządzenia przewidywano kary aresztu do 3 miesięcy lub grzywnę do 3 000 zł.

Specjalnie powołana przez starostę komisja dokonała również podziału miasta na 40 bloki domów mieszkalnych (w 1939 r. liczba ta wzrosła do 42) i pojedyncze domy. Zlecono jednocześnie zaopatrzenie bloków w sprzęt: syreny alarmowe, gaśnice i aparaty tlenowe, opryskiwacze do odkażania terenu i pomieszczeń, odznaki i opaski dla personelu organów samoobrony opl. Właścicielom domów nakazano przygotowanie pomieszczeń ochronnych przed skutkami napadu lotniczego. Z dokumentacji archiwalnej wynika, iż jeszcze w lipcu 1939 r. były przeprowadzane w Łowiczu kontrole piwnic, które przystosowywano na schrony, wydawano także zalecenia nakazujące uszczelnianie drzwi i okien, przebudowę schodów, poprawienie stropów itp.

Co zrobić w związku z obroną?

Ważnym elementem przygotowań obronnych miało być cykliczne przeprowadzanie ćwiczebnego pogotowia obrony przeciwlotniczej. Obwieszczenie o rozpoczęciu pogotowia ukazało się już w 1938 r. Niemniej miało ono miejsce w Łowiczu dopiero 23 marca 1939 r. Komunikowano w nim m.in. o obowiązku osobistych i rzeczowych świadków wojennych przez mieszkańców miasta, informowano o zachowaniu się w czasie pogotowia opl. oraz w wypadku ogłoszenia i po odwołaniu alarmu lotniczego.

Zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z 14 czerwca 1939 r. przekazywano zarządom gmin przygotowania obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej osiedli oraz ogółu ludności.

Tym samym sprawy przygotowani do obrony w mieście od Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej przejął Komitet Obrony Przeciwlotniczej przy Zarządzie Miejskim w Łowiczu.

Szczegółowe przepisy dotyczące samoobrony mieszkańców miasta – Co masz czynić w związku z obroną przeciwlotniczą? – zawierało obwieszczenie z 1939 r. dyrektora gimnazjum kupieckiego, a jednocześnie komendanta obrony przeciwlotniczej Łowicza – Franciszka Duszkiewicza. Podawało ono konkretne zalecenia dla mieszkańców, jakie czynności należy podjąć z chwilą ogłoszenia pogotowia opl., usłyszenia sygnałów alarmu lotniczego, podczas nalotu nieprzyjacielskiego i bombardowania, usłyszenia sygnałów alarmu gazowego i pożarowego oraz jak zachowywać się po skończonym nalocie i bombardowaniu.

Do budowy rowów ochronnych

W 1939 r. nastąpiła intensyfikacja działań związanych z przygotowaniem do obrony w mieście. Dotyczyła ona obsady imiennej posterunków dozoru i przydzielenia dyżurnych dziennych i nocnych przez komendę opl. miasta. W maju 1939 r. komendant opl. miasta otrzymał rozkaz od komendy garnizonu Łowicza o przysposobieniu ogółu pracowników do obrony indywidualnej i zbiorowej oraz ratownictwa sanitarnego, jak również dostarczenia wykazów osobowych służb: alarmowej, bezpieczeństwa, łączności, przeciwgazowej, przeciwpożarowej, sanitarnej, służb technicznych i weterynarii.

Prawdziwie dramatyczną wymowę ma wezwanie Zarządu Miejskiego do wszystkich obywateli Łowicza z 28 sierpnia 1939 r. do budowy przeciwlotniczych rowów ochronnych. Wiceburmistrz Łowicza Antoni Perzyna nakazywał w nim mieszkańcom do stawienia się z łopatami w ratuszu. Niemal każdy z łowiczian miał już wtedy świadomość nieuchronności wybuchu wojny i starcia z najeżdżącą. Nastrój mobilizacji sił do

nadchodzącej walki oddawały emfaticzne słowa z obwieszczenia wojewody łódzkiego Henryka Józewskiego z 30 sierpnia 1939 r.: „Przyszła chwila decydująca. Zdajemy wobec Ojczyzny egzamin. Pokolenie nasze ma zaszczyt walczyć o wielką i potężną Rzeczpospolitą. Na tym pokoleniu ciąży obowiązek zwycięstwa”.

Ofiarności łowiczian

W przededniu wojny nie brakowało ze strony łowiczian chęci ponoszenia ofiar i wspomagania Funduszu Obrony Narodowej. Wpłaty na Obywatelski Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, mające na celu zakup sprzętu i broni dla polskiej armii, nasiliły się szczególnie w 1939 r. Zachętą do dokonywania wpłat pieniężnych na FON była publikacja w prasie nazwisk ofiarodawców z miasta i wsi powiatu łowickiego. Przed wybuchem wojny fundatorami ciężkiego karabinu maszynowego dla 10 pułku piechoty była łowicka młodzież gimnazjalna i licealna, z kolei łowiccy Żydzi złożyli się na zakup przeciwpancernego działka.

W dniu 16 kwietnia 1939 r. odbyła się w Łowiczu wielka manifestacja propagandy pożyczki obrony przeciwlotniczej z udziałem władz miejskich i powiatowych. Na Rynku Kościuszki zebrali się ok. 2 tys. osób z orkiestrą Ochotniczej Straży Pożarnej i transparentami. Po przemówieniach propagujących FON manifestanci udali się pod budynek starostwa, gdzie złożono na ręce starosty rezolucję jednomyślności w sprawie subskrybowania pożyczki na cele lotnictwa. Relacjonujący to wydarzenie redaktor „Gazety Łowickiej”, pisał z satysfakcją o jednolitej postawie społeczeństwa łowickiego, które zgodnie znalazło się „w szeregu ofiarodawców na cele dozbrojenia Armii”.

Marek Wojtylak

ŁOWICZANIN – kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczana, sprzedawany wraz z tym tygodnikiem. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowicz s.c., 99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@lowiczanie.info